



**AKADEMIA
OBRONY NARODOWEJ**

AON wewn. 5069/98

Ryszard ROSA

**PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA
W ARMII DEMOKRATYCZNEGO
PAŃSTWA**

Podstawy filozoficzne i prawne

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. II
51362
Akademia Obrony Narodowej

WARSZAWA

1998

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

INSTYTUT NAUK HUMANISTYCZNYCH

AON wewn. 5069/98

RYSZARD ROSA

**PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA
W ARMII DEMOKRATYCZNEGO PAŃSTWA**

Podstawy filozoficzne i prawne



WARSZAWA

1998

Recenzenci naukowi:
prof. dr hab. Stefan KORYCKI
prof. dr hab. Marek KUCHARSKI



WSTĘP

„Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i swych prawach.

...uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie.

...W korzystaniu ze swych praw i wolności każdy człowiek podlega jedynie takim ograniczeniom, które są ustalone przez prawo wyłącznie w celu zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania praw i wolności innych oraz w celu uczynienia zadość słusznym wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu w demokratycznym społeczeństwie”.

(Powszechna Deklaracja Praw Człowieka)

Zainteresowanie genezą, istotą i znaczeniem podstawowych praw i wolności człowieka, szczególnie widoczne po drugiej wojnie światowej, związane było m.in. z poszukiwaniem dróg i sposobów zapobieżenia nowej wojnie, sprzyjających budowaniu wymienianych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1948 r.) podstaw wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie. Było ono wyrazem sprzeciwu przeciwko systemom totalitarnym, które proponowały nieludzką filozofię człowieka i państwa, gwałcąc równocześnie autonomię i godność człowieka, wywołując krwawe wojny powodujące degradację wartości materialnych i duchowych ludzkości. Wynika także z ciągle jeszcze występujących zjawisk łamania praw człowieka w odradzających się systemach totalizmu i autokratyzmu, prześladowania ludzi za ich przekonania, z krytyki różnych form wyzysku i ucisku ekonomicznego, społecznego, politycznego, wyznaniowego i innych form dyskry-

minacji zagrażających godności człowieka i jego niezbywalnym prawom.

Zainteresowanie to związane jest także z pogłębiającą się świadomością godności człowieka i jego praw w warunkach przeobrażeń demokratycznych we współczesnym świecie, z dążeniem do uczynienia naszego życia bardziej dostatnim, sprawiedliwym, godnym i bezpiecznym. To właśnie prawa i wolności człowieka, zdaniem wielu humanistów, są istotą ludzkiego życia przeżywanego w sposób wolny i godny. To one dają człowiekowi poczucie bezpieczeństwa, bronią go przed samowolą innych ludzi i instytucji przymusu.

W Rzeczypospolitej Polskiej zainteresowanie problematyką praw i wolności związane jest dodatkowo z głębokimi przemianami ustrojowymi w naszym kraju i w innych państwach Europy Środkowej i Wschodniej, z dążeniami do stworzenia nowego porządku konstytucyjnego gwarantującego niezbywalne prawa i wolności zawarte m.in. w podpisanych przez Polskę deklaracjach, paktach i konwencjach międzynarodowych.

Prowadzone w Akademii Obrony Narodowej, a zwłaszcza w Instytucie Nauk Humanistycznych badania naukowe wskazują, że zagadnienie praw i wolności człowieka, ściśle powiązane z filozofią bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego, ma swój wymiar szczególny, odnoszący się do *sił zbrojnych* podlegających gruntownym przeobrażeniom w warunkach określonych mianem transformacji ustrojowej, kiedy to rozpada się spójność i prawomocność dotychczasowych systemów wartości i pojawia się potrzeba wypracowania nowych rozwiązań teoretycznych, aksjologicznych i praktycznych.

W tej sytuacji znajomość i przestrzeganie praw i wolności człowieka - żołnierza stają się jednym z ważnych przejawów *demokratyzacji* sił zbrojnych, ich transformacji obejmującej m.in. przemiany polityczne (cywilna, demokratyczna kontrola nad armią, odideologizowanie i apolityczność wojska itd.), organizacyjne (restrukturyzacja, dyslokacja wojsk), społeczno-gospodarcze (funkcjonowanie w systemie gospodarki wolnorynkowej), prawne i inne. Są one także jednym z warunków wstąpienia naszych sił zbrojnych do NATO, gdzie od dawna ugruntowane są owe prawa i wolności człowieka oraz ich realizacja.

Wszystkie wymienione uwarunkowania, wywierające istotny wpływ na przeobrażenia demokratyczne w Wojsku Polskim, determinują konieczność dogłębnej znajomości przez kadre i żołnierzy służby zasadniczej nie tylko *katalogu* owych praw i wolności oraz przewidzianych prawem *ograniczeń* wynikających z charakteru i zadań naszych sił zbrojnych, ale również ich teoretycznych, aksjologicznych i prawnych *uzasadnień* zawartych w myśli filozoficznej, politycznej, ekonomicznej, społecznej i wojskowej, do których odwołujemy się w działalności dowódczej i wychowawczej.

Włączając się w nurt dociekań naukowych służących poznaniu tej ważnej teoretycznie i praktycznie problematyki w określonej, przełomowej sytuacji społecznej, politycznej, gospodarczej i militarnej naszego kraju i wojska, pracownicy Katedry (obecnie Zakładu) Filozofii i Socjologii przeprowadzili w latach dziewięćdziesiątych szereg badań, które zaowocowały m.in. materiałami z konferencji naukowej (1994), wieloma referatami na konferencjach naukowych (krajowych i

międzynarodowych) oraz wieloma artykułami naukowymi i popularnonaukowymi.

Zebrany w trakcie wieloletnich badań naukowych materiałów, uzupełniony doświadczeniami z pracy dydaktycznej jest podstawą niniejszego opracowania przeznaczonego głównie dla studentów akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich. Jednak ze względu na zawarte w nim twierdzenie i wartości uniwersalne, dotyczące praw i wolności każdego człowieka, zainteresować może wszystkich tych, którym drogę są godność człowieka i jego prawa, wolność i sprawiedliwość, demokracja i bezpieczeństwo.

Zgodnie z celem i przeznaczeniem opracowania w części pierwszej koncentrujemy się na **filozoficznych i aksjologicznych** aspektach praw i wolności człowieka. W rozdziale I ukazana została ewolucja koncepcji praw i wolności w europejskiej myśli filozoficznej - od starożytności do współczesności. W rozdziale II - ze względu na ich szczególną wartość i znaczenie w pracy dowódczej i wychowawczej - przedstawiono wybrane koncepcje i zagadnienia zawarte we współczesnej filozofii chrześcijańskiej i nauce społecznej Kościoła Katolickiego.

W części drugiej ukazano najważniejsze **regulacje prawne**, zawarte w dokumentach międzynarodowych i krajowych. W rozdziale III scharakteryzowano założenia i cele oraz najważniejsze przepisy zawarte w systemach prawnych: Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy i Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W rozdziale IV przedstawiono najważniejsze postanowienia dotyczące praw, wolności i obowiązków żołnierza-obywatela demokratycznego państwa, zawarte w nowej Konstytucji Rzeczypospolitej

Polskiej i ustawach regulujących tok służby wojskowej. Całość rozprawy zamyka Zakończenie, w którym sformułowano ogólne wnioski i propozycje dotyczące działalności teoretycznej i praktycznej w dziedzinie praw i wolności człowieka w Wojsku Polskim oraz wykaz bibliografii obejmującej pozycje najbardziej przydatne w pracy dowódczej i wychowawczej. Pozostawiając czytelnikom możliwość rozważań na tematy bardziej szczegółowe autor pracy skoncentrował swoją uwagę na aspektach i **wartościach** uniwersalnych, przydatnych w pracy dowódczej we wszystkich armiach państw demokratycznych, których część już dziś stanowi Wojsko Polskie. Wartości te, zdaniem autora, sprzyjają szerzeniu kultury filozoficznej i prawnej żołnierzy oraz realizacji ich praw i wolności w taki sposób, by sprzyjało to umacnianiu zwartości i gotowości bojowej, demokratyzacji stosunków społecznych w wojsku, poszanowaniu **godności** i podmiotowości każdego żołnierza-obywatela demokratycznego państwa prawa.

the 1990s, the number of people in the UK who are employed in the public sector has increased from 10.5 million to 12.5 million (12.5% of the population).

There are a number of reasons for this increase. One of the main reasons is the growth of the public sector. The public sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The public sector is now the largest employer in the UK.

Another reason for the increase is the growth of the service sector. The service sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The service sector is now the largest employer in the UK.

A third reason for the increase is the growth of the manufacturing sector. The manufacturing sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The manufacturing sector is now the largest employer in the UK.

A fourth reason for the increase is the growth of the construction sector. The construction sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The construction sector is now the largest employer in the UK.

A fifth reason for the increase is the growth of the agriculture sector. The agriculture sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The agriculture sector is now the largest employer in the UK.

A sixth reason for the increase is the growth of the education sector. The education sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The education sector is now the largest employer in the UK.

A seventh reason for the increase is the growth of the health sector. The health sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The health sector is now the largest employer in the UK.

An eighth reason for the increase is the growth of the social services sector. The social services sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The social services sector is now the largest employer in the UK.

A ninth reason for the increase is the growth of the transport sector. The transport sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The transport sector is now the largest employer in the UK.

A tenth reason for the increase is the growth of the energy sector. The energy sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The energy sector is now the largest employer in the UK.

A eleventh reason for the increase is the growth of the information sector. The information sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The information sector is now the largest employer in the UK.

A twelfth reason for the increase is the growth of the financial sector. The financial sector has grown from 10.5 million in 1990 to 12.5 million in 2000. This is a 20% increase. The financial sector is now the largest employer in the UK.

Część pierwsza

ASPEKTY FILOZOFICZNE I AKSJOLOGICZNE

EWOLUCJA PRAW I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA W EUROPEJSKIEJ MYŚLI FILOZOFICZNEJ

Podjmując próbę rekonstrukcji filozoficznych koncepcji praw i wolności człowieka i wydobycia z nich tych twierdzeń i wartości, które mają charakter panhistoryczny, uniwersalny - i w tym sensie przydatny do analizy praw i wolności w czasach współczesnych wypada zgodzić się z poglądem, iż ... *prawa człowieka były produktem dość długiej ewolucji* (podkr. - R.R.), *która trwała kilkaset lat i nie-przypadkowo miała miejsce w zachodniej Europie*¹.

W procesie tej ewolucji obok zmienności poglądów na temat praw człowieka, zwanych też „podstawowymi prawami” albo „podstawowymi wartościami”², odnotować można pewne wartości (twierdzenia, sądy) trwałe, uniwersalne dotyczące każdego człowieka bez względu na jakiegokolwiek różnicę historyczne, społeczne, światopoglądowe, polityczne, narodowościowe i inne, opierające się ... *na wartościach najbardziej podstawowych, które należą do powszechnego dorobku ludzkości*³. Co więcej, analiza bogatego dorobku wieków minionych potwierdza inną tezę, tę mianowicie, że ... *rozbieżności teoretyczne nie wykluczają porozumienia w zakresie praktycznej strony praw człowieka*⁴, w zakresie ich realizacji. Można również wskazać na taką tendencję występującą w procesie tej ewolucji, jak stałe poszerzanie zakresu owych podstawowych praw i wolności, które w ostatnich dziesięcioleciach znalazły swój wyraz zarówno w literaturze naukowej i popularnonaukowej, jak i w dokumentach międzynarodowych: Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy czy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

1. Prawa i wolności człowieka w filozofii starożytnej i średniowiecznej

Analiza europejskiej myśli filozoficznej pozwala na stwierdzenie, że bezpośrednio rozważania na temat praw i wolności człowieka pojawiły się w niej dopiero w czasach nowożytnych (samo pojęcie „prawo człowieka”, pojmowane jako prawo podmiotowe przysługujące człowiekowi z tej racji, że jest **człowiekiem**, pojawiło się w zasadzie dopiero w XVII wieku⁵), ale i w epokach wcześniejszych - w starożytności i średniowieczu - zagadnieniom tym poświęcano pośrednio wiele uwagi, w szerszym kontekście dociekań nad genezą i losami człowieka i społeczeństwa, nad historycznie kształtującymi się typami społeczeństw, państw, kultur i cywilizacji oraz miejscem i rolą człowieka (podmiotu) w tych procesach⁶.

Formułowane w tej kwestii koncepcje, stanowiące niemal od zarania ważny element rozważań filozoficznych, zwłaszcza zaś ich nurtu humanistycznego, związane były na ogół z określonymi założeniami ontologicznymi, gnoseologicznymi i aksjologicznymi, z ogólną teorią wszechświata i człowieka, z teorią poznania i różnymi systemami wartości, stanowiącymi podstawę dla wskazań natury prakseologicznej dotyczących dróg, sposobów i środków niezbędnych dla osiągnięcia wartości ujętych w czasach współczesnych w katalog praw człowieka i podstawowych wolności.

Tak rozumiane „prawa” i „wolności” człowieka (często różniące się od dzisiejszych interpretacji) występowały już w pracach filozofów starożytnej Grecji i Rzymu. Swój szczególny wyraz znalazły już w „Pracach i dniach” Hezjoda, w rozważaniach przedstawicieli jońskiej filozofii przyrody i innych filozofów, którzy często podkreślali

ściłą zależność między wolnością, bezpieczeństwem i szczęściem człowieka a poznaniem i przestrzeganiem zasad harmonii i ładu panujących we wszechświecie i społeczeństwie ludzkim, nazywanych czasami prawami natury⁷.

Zagadnienia te są widoczne w poglądach jednego z najwybitniejszych przedstawicieli myśli greckiej okresu niewolnictwa klasycznego - Platona (aczkolwiek prawa i wolności odnosił on tylko do wolnych Greków, odmawiając ich niewolnikom), w jego pracach poświęconych człowiekowi, państwu, prawom⁸. Analizując problem szczęścia i wolności człowieka oraz jego naturalnych uprawnień filozof ten do najważniejszych źródeł zagrożeń owych wartości zaliczył naruszenie „ładu” ustanowionego w świecie i w ludziach, nieprzestrzeganie w życiu społecznym zasad sprawiedliwości i norm moralnych oraz prawnych. Sądził równocześnie, iż usunąć te zagrożenia i zrealizować te wartości może jedynie „dobrze urządzone” państwo, tzn. takie, w którym panuje harmonia wewnętrzna, porządek i ład moralny, prawny, polityczny i gospodarczy, w którym władzę sprawują ludzie najmądrzejsi, zdolni pojąć istotę szczęścia i sprawiedliwości i należycie je zrealizować. I jakkolwiek nie mówił on jeszcze wprost o „prawach człowieka” w dzisiejszym ich rozumieniu, to jednak - w ograniczonym co prawda zakresie - chciał przyczynić się do realizacji wielu z nich.

Podobne stanowisko reprezentował Arystoteles⁹ wiążąc osiągnięcie szczęśliwego życia (i prawo do jego obrony) z kształtowaniem cnót duchowych, cielesnych i „zewnątrznych”, z działalnością „doskonałego państwa” będącego, w jego przekonaniu, gwarantem sprawiedliwości, warunkiem uspołecznienia człowieka i podstawą ładu

istniejącego we **wspólnocie** ludzkiej. Nie mówiąc wprost o prawach i wolnościach człowieka wiązał jednak sprawę jego bezpieczeństwa z odpowiednim stanem gospodarki, kultury, instytucji publicznych, podkreślając zarazem dużą rolę **wychowania** w uświadomieniu ludziom istoty sprawiedliwości, wolności - prawa - przyczyniając się w sposób pośredni do budowania podstaw filozoficznych koncepcji owych „podstawowych praw” człowieka.

Problemy te w większym lub mniejszym stopniu występowały w twórczości przedstawicieli szkół sokratycznych, cyników i cyrenaików, którzy - nawiązując do Hezjoda - drogę do bezpiecznego, spokojnego i swobodnego życia człowieka widzieli również w powrocie do „życia zgodnego z naturą” (w tym sensie możemy mówić o początkach teorii prawnonaturalnych już w starożytności), z ogólną harmonią świata, a także w poglądach stoików głoszących tezę, że uniwersalne prawa panujące we wszechświecie implikują harmonijne stosunki między jednostkami, grupami społecznymi i państwami (a także między jednostką i państwem - co zaliczyć należy do kwestii podstawowych w dziele realizacji praw człowieka) sprzyjające realizacji wielu celów i wartości istotnych dla **każdego** człowieka, które dziś nazwalibyśmy jego prawami i wolnościami.

O ile jednak przedstawiciele wymienionych wyżej szkół kładli główny nacisk na relacje: **człowiek - natura**, to już Epikur i jego zwolennicy wprowadzili do rozważań nad człowiekiem nowy element, poszukując gwarancji bezpieczeństwa i szczęścia nie tylko w jego otoczeniu, ale i w nim samym. To właśnie „spokój wewnętrzny” (ataraksja) miał zapewnić Grekom szczęśliwe i bezpieczne życie w warunkach utraty niepodległości, zerwania dotychczasowych więzi

kulturalnych i politycznych. Znajdujemy tu więc ideę poszukiwania pewnych wartości we wnętrzu człowieka, w jego naturze, antycypującą niejako późniejsze koncepcje praw i wolności człowieka.

W filozofii starożytnego Rzymu, po okresie swoistego eklektyzmu dążenia do stworzenia sprawiedliwego ustroju zdolnego zagwarantować ludziom ich uprawnienia, a także pokój i bezpieczeństwo znalazły swój wyraz m.in. w twórczości Cycerona i Lukrecjusza¹⁰. Wychodząc z założenia, że można być bezpiecznym i szczęśliwym tylko w „państwie szczęśliwym”, obaj filozofowie opowiadali się za państwem zasobnym w niezbędne bogactwa i siłę, kierującym się zasadami sprawiedliwości i moralności, takimi jak: „nie szkodzić drugiemu, chyba że się dozna krzywdy”; „służyć powszechnej korzyści”. Niespełnienie tych warunków i nieprzestrzeganie powyższych zasad rodzić musi, ich zdaniem, nienasyconą żądzę osiągania korzyści osobistych bez liczenia się z interesami i potrzebami innych ludzi, co z kolei zagrozić może spokojowi i wolności tak pojedynczego człowieka, jak i całej wspólnoty.

Problemy te w wymiarze poszerzonym o transcendencję znalazły też swój wyraz w filozofii **wczesnochrześcijańskiej, w poglądach Tertuliana, Orygena, Laktancjusza i innych myślicieli**, a ukoronowanie w filozofii św. **Augustyna**, w jego fundamentalnym dziele *De civitate Dei* (O państwie Bożym)¹¹. Otwierając - jak pisze Jerzy Szacki - nową epokę w duchowym życiu ludzkości i koncentrując się na problematyce eschatologicznej¹² chrześcijańska myśl filozoficzna odegrała również pewną rolę w walce o analizowane dotąd wartości, wysuwając m.in. ideał **wspólnoty** skupionej wokół wartości najwyż-

szych, ideał solidarności i świadomego uczestnictwa w doskonaleniu owej wspólnoty.

W okresie starożytności nie mamy wprawdzie dzieł i rozważań poświęconych bezpośrednio prawom i wolnościom człowieka, ale już wówczas pojawiła się - jak stwierdza M. Szyszkowska - *Potrzeba człowieka, by znajdować oparcie w czymś, co byłoby od porządku prawnopañstwowego niezależne i zaspokajałoby dzięki temu jego potrzebę bezpieczeństwa*¹³ (dla jednych była to, dodajmy, teoria prawa natury, dla innych - Bóg); pojawiło się również przekonanie, że *Jednostka musi się dostosować pod pewnymi względami do społeczności, ale ważne jest dla każdego, by wskutek tego jej prawa nie zostały ograniczone, lecz przeciwnie - wzmocnione*¹⁴.

Również w czasach średniowiecza w sposób pośredni zajmowano się zagadnieniem praw i wolności człowieka, a także jego obowiązków¹⁵. O ile św. Augustyn kładł szczególny nacisk na wartości eschatologiczne, transcendentalne, to już św. Tomasz z Akwinu (XIII wiek) usiłował - jak pisał E. Gilson - złagodzić ową *opozycję między niebem i ziemią*¹⁶ wprowadzając ideę jednolitego systemu praw „rządzających” światem stworzonym przez Boga. Wskazywał on, że przestrzeganie tych praw oraz ustalonej hierarchii bytów (w tym człowieka) zapewni ład i porządek w całym świecie, w tym także w hierarchicznie zorganizowanym społeczeństwie ludzkim. W tym ujęciu prawa człowieka miały sens o tyle, o ile zgodne były z prawem Bożym.

2. Nowożytne koncepcje praw i wolności człowieka

Prawdziwy rozwój zainteresowań prawami i wolnościami człowieka przypada na czasy nowożytne (Renesans, wiek XVII, Oświecenie, pierwsza połowa XIX wieku) i związany on jest z gruntownymi przemianami dokonującymi się wówczas w Europie w życiu społecznym, gospodarczym, politycznym, religijnym i umysłowym, przygotowującymi grunt dla struktur kapitalistycznych. Przemiany te wywarły również znaczący wpływ na kształt i charakter samej filozofii, na przedmiot jej zainteresowań, o którym coraz bardziej zaczął decydować ów „wzrost gospodarczy” i związany z nim rozwój wiedzy i nauki o świecie i człowieku, jego życiu i działalności, a także o przysługujących mu - dlatego właśnie, że jest człowiekiem - prawach i wolnościach¹⁷.

Dla rozważań nad ewolucją owych praw i wolności istotne wydaje się to, że poprzez odkrywanie natury człowieka oraz prawidłowości występujących w całej rzeczywistości przyrodniczej i społecznej filozofowie i uczeni chcieli ułatwić ludziom racjonalną ocenę świata i swojego w nim miejsca, swoich praw i obowiązków, przekonać ich o możliwości zmiany i doskonalenia skostniałych struktur społecznych. Filozofia tego okresu służyć chciała ulepszeniu i wzbogacaniu życia człowieka, eliminowaniu z jego otoczenia zjawisk negatywnych, utrudniających jego rozwój, ograniczających jego niezbywalne prawa i wolności. Przewyciężenie tych zagrożeń, zbudowanie „nowego społeczeństwa”, w którym ludzie czuliby się bezpieczni i wolni, było jednym z zasadniczych celów filozofii renesansowej, zwłaszcza zaś jej nurtu humanistycznego, którego wyrazicielem była twórczość tak

znanych myślicieli, jak: Mikołaj Machiavelli, Tomasz Morus, Jan Bodin, Franciszek Bacon, Tomasz Campanella, Hugo Grocjusz, Stanisław Orzechowski, Łukasz Górnicki czy Andrzej Frycz Modrzewski.

Już Mikołaj Machiavelli, wyrażając sprzeciw wobec rzekomej bezradności człowieka względem otaczającej go rzeczywistości i całkowite poddanie go pod kontrolę „losu lub Opatrzności”¹⁸ wskazał, że człowiek „z natury” obdarzony jest energią i wolą działania, które to właściwości może w pełni zrealizować tylko w ramach państwa opartego na znajomości naturalnych skłonności, dążeń i praw człowieka oraz zasad i „instrumentów” panowania. Zadanie to możliwe jest do zrealizowania w państwie mającym „dobre prawa i dobre wojsko” (konieczne m.in. dla zapewnienia wolności i bezpieczeństwa obywateli), dobry stan gospodarki i sprawiedliwe stosunki wewnętrzne¹⁹.

W rozważaniach nad prawami człowieka, ujmowanymi w szerszym kontekście społecznym, ekonomicznym i politycznym, odnotować trzeba również „renesansowe utopie”, zawarte w *Utopii* Tomasza Morusa, *Państwie Słońca* Tomasza Campanelli i *Nowej Atlantydzie* Franciszka Bacona. Mimo wątków utopijnych prace te przepojone były troską o uczynienie życia ludzkiego bogatszym i szczęśliwszym, o ustanowienie sprawiedliwego ustroju zdolnego zagwarantować te wartości.

Również znany francuski teoretyk państwa i prawa, twórca nowożytnego pojęcia suwerenności Jan Bodin zakładał, że poznanie praw natury, „spraw ludzkich i boskich” pozwoli na lepsze poznanie natury człowieka i jego potrzeb, racjonalne urządzenie państwa i mądre kierowanie nim w celu realizacji owych potrzeb, w tym prawa do życia i bezpieczeństwa. Zgodnie z interesami dochodzącej stopniowo do wła-

dzy nowej klasy społecznej mówił on o takich prawach i wolnościach, jak: nienaruszalność własności prywatnej, wolność handlu, wolność podatkowa, wolność wyznania i „ochrona praw nabytych”, które to prawa i wolności zapewnić może tylko wspólnota (państwo) oparta „o prawa naturalne i prawa boskie”²⁰.

Zainicjowane w okresie Renesansu rozważania na ten temat znalazły swój szczególny wyraz i rozwinięcie w myśli filozoficznej i politycznej XVII wieku. Jeden z wybitnych przedstawicieli tego okresu, Tomasz Hobbes, wychodząc z założenia, że każdy człowiek „z natury” jest egoistą, dbającym o własne dobro, nie liczącym się z prawami innych ludzi, stwierdzał równocześnie, iż ta sama natura wyposaża człowieka w uczucia i rozum, dzięki którym możliwe się stało przejście do „stanu społeczeństwa”, stanu gwarantującego - w drodze umowy społecznej - bezpieczeństwo i harmonię, realizację wielu praw człowieka przy poszanowaniu praw innych ludzi²¹.

Dla późniejszych rozważań o **źródłach** praw człowieka istotne jest jego przeświadczenie, że ład społeczny i same prawa człowieka wynikają z zasad **prawa naturalnego** (podczas gdy inni myśliciele wyprawiali je często z czynników politycznych, ekonomicznych itp.), że tym samym są wcześniejsze od jakiegokolwiek władzy i dlatego żadna władza nie może nam tych praw „nadawać” i „odbierać” (stanowisko to dominuje w najnowszych koncepcjach praw człowieka odwołujących się do teorii prawnonaturalnych).

Idee prawnonaturalne znalazły w wieku XVII swój najpełniejszy wyraz w pracach wybitnego holenderskiego filozofa i polityka Hugo Grocjusza, zwłaszcza zaś w fundamentalnym dziele pt.: *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*. Wyróżniając obok prawa boskiego (*ius divi-*

num) - prawo ludzkie (*ius humanum*), a w nim prawo stanowione (*ius civile*) i **prawo natury** (*ius naturale*) zakładał on, iż to ostatecznie jest „jedno zawsze i dla wszystkich”, wynika bowiem z samej natury ludzkiej, która „zawsze jest ta sama”. Zasadniczą cechą tej „natury” jest, zdaniem Grocjusza, wrodzona skłonność do zrzeszania się i życia w społeczeństwie, które może ochronić słabsze jednostki przed gwałtem ze strony silniejszych. Źródłem władzy jest dla niego, podobnie jak dla Hobbesa, umowa społeczna, na mocy której panujący jest przedstawicielem tych, którzy go wybrali i ma czuwać nad realizacją przysługujących im praw, w tym prawa do bezpiecznego i dostatniego życia. Zgodnie z „prawem natury” dla urzeczywistnienia tych praw, zwłaszcza zaś prawa do życia, wolno jest nawet użyć siły w stosunku do tego, kto chce ich nas pozbawić, tzn. zagrozić naszemu życiu, zdrowiu, mieniu itp.²².

Do teorii prawnonaturalnych sięgał również znany filozof francuski przełomu XVII i XVIII wieku - Karol Monteskiusz, w swoim wielkim dziele *O duchu praw* (1748). W przeciwieństwie do Hobbesa, wedle którego „stan natury” miał być stanem „powszechnej wrogości”, Monteskiusz uważał, iż był to stan, w którym „pokój był pierwszym naturalnym prawem” i dopiero gdy ludzie „znaleźli się w społeczeństwie”, zaczął się „stan wojenny”²³. Zapobiec mu mogą tylko dobre **prawa**, regulujące stosunki między ludźmi i narodami w myśl zasady: ... *w czasie pokoju rozmaite narody powinny sobie świadczyć najwięcej dobra, w czasie wojny najmniej zła jak można bez szkody dla swoich zasadniczych interesów*²⁴.

Przed przystąpieniem do charakterystyki wybranych koncepcji oświeceniowych godzi się podkreślić, iż zarysowane wyżej w dużym

skrótce poglądy zdają się oddawać istotę i ducha Renesansu i wieku XVII. Jak sama ta epoka, tak i ukazane koncepcje - przy ich głębszej analizie - okazują się bardzo zróżnicowane, często nie pozbawione wewnętrznych sprzeczności, niemniej jednak znaleźć w nich można wiele interesujących stwierdzeń wzbogacających naszą wiedzę o źródłach praw człowieka i ich zagrożeń, o sposobach eliminacji tych zagrożeń, a także o wielu prawach szczegółowych i ich ochronie (np. prawa do życia, do wolności, do własności, do pokoju itp.). Koncepcje te w przeważającej większości przepojone były duchem humanizmu, troską o stworzenie niezbędnych warunków (polityczno-prawnych, ekonomicznych, społecznych i innych) umożliwiających realizację owych praw i wolności. Wśród tych warunków, rzadko w pełni realizowanych (były to wszak początki nowego systemu społecznego), wymieniano w analizowanym okresie najczęściej mądre i skuteczne rządy, ład i porządek będący gwarantem przestrzegania praw, troskę o dostatek dóbr materialnych i ich sprawiedliwe użytkowanie. Z dzieł myślicieli Renesansu i wieku XVII przebijała wiara w siłę ludzkiego rozumu, przekonanie o możliwości racjonalnego kształtowania „porządku społecznego” odpowiednio do wymogów okoliczności, potrzeb ludzi i tak lub inaczej rozumianych cech ich „natury”. I to przekonanie, stymulujące aktywność poznawczą i praktyczną człowieka, w połączeniu z zastosowaną metodą umożliwiającą zbliżenie nauki do życia, stanowi o wielkości wymienionych koncepcji społecznych, często wykraczających poza omawiany okres historii.

Trudno się zatem dziwić, że wiele ich elementów zostało rozwiniętych w czasach Oświecenia (wiek XVIII), w dziełach filozofów angielskich, francuskich, niemieckich, polskich i innych. W opinii

wielu współczesnych Oświecenie stanowiło epokę doniosłą w dziejach walki o prawa człowieka, epokę racjonalizmu (opartego jednak o solidne badania empiryczne) dążącego - podobnie jak Renesans - do uczynienia życia człowieka lżejszym i szczęśliwszym, wolnym od trosk, przesądów, zabobonów. Przy pomocy rozumu chciano dogłębnie poznać świat, odkryć na nowo istotę i źródła ładu panującego w przyrodzie i w społeczeństwie ludzkim, w sferze produkcji, moralności, polityki, prawa itp., po to, by człowiek stał się w pełni „dojrzały”, wolny, świadomie kształtujący siebie i swoje otoczenie, swoje prawa - zgodnie z nakazami rozumu i prawami natury²⁵.

Problemy te widoczne są już w pracach znanego filozofa holenderskiego Barucha Spinozy, w podejmowanych przezeń próbach wypracowania pozytywnej filozofii racjonalistycznej, opartej na zasadach nauki i niezależnej etyki. Zajmują one wiele miejsca w dziełach filozofów brytyjskich (przypomnijmy tu, iż dokonana w latach 1688-89 rewolucja angielska, zwana „Wspaniałą Rewolucją”, zakończyła długą walkę o ustanowienie w Anglii ustroju parlamentarnego), takich jak John Locke, Georg Berkeley, Dawid Hume, usiłujących doskonalić istniejące stosunki społeczne.

Podobnie jak oświeceniowcy francuscy uważali oni, że człowiekowi „z natury” przysługują niezbywalne prawa, w tym zwłaszcza prawa do **własności, równości i wolności**. Dla rozwijającego się systemu kapitalistycznego szczególnego znaczenia nabierało to pierwsze, tj. prawo własności. J. Locke, np., uważał, że własność prywatna jest **prawem naturalnym**, wcześniejszym od państwa, które powołano dla jego ochrony. Ponieważ własność taka jest rezultatem natury (osobowości) człowieka, nie musi on zabiegać o zgodę na jej posiadanie

ani społeczeństwa, ani państwa. Idąc jego śladem fizjokraci również twierdzili, że głównym powodem, który zmusił ludzi do powołania społeczności politycznej (państwa) było pragnienie zagwarantowania swoich naturalnych i niezbywalnych praw, w tym owego prawa własności²⁶. Także Dawid Hume, usiłujący przybliżyć naukę do życia, po to by wskazywała ona człowiekowi nie tylko jego cel i prawa, ale i drogi prowadzące do ich realizacji sądził, iż tkwiące w każdym człowieku skłonności od zarania przysposabiają go do życia zbiorowego, w którym własność prywatna stanowi podstawę dobrze zorganizowanego społeczeństwa. Dlatego, jego zdaniem, ochrona prawa własności jest podstawowym obowiązkiem władzy, państwa. Hume wskazywał jednocześnie, że doskonałość moralna, będąca ważnym czynnikiem sprzyjającym przestrzeganiu praw człowieka polega nie tylko na zapewnieniu przyjemności i korzyści samemu sobie, ale i na osiągnięciu tego, co pożyteczne dla nas i dla innych. W takim postępowaniu wyraża się „cnota sprawiedliwości”, kształtowaniu której powinno służyć dobre wychowanie. Pogląd ten podzielał Jeremy Benthan, autor znanego w swoim czasie dzieła *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*. Jego zdaniem to właśnie postępowanie oświaty dokona swego rodzaju „rewolucji” w dziedzinie moralności dzięki czemu instytucje społeczne i prawa nakierowane zostaną na zapewnienie praw i szczęścia możliwie dużej liczbie jednostek.

Do upowszechnienia idei oświeceniowych, w tym idei wolności, równości i praw człowieka najbardziej przyczynili się filozofowie francuscy, co wynikało m.in. z silnej podówczas politycznej i kulturalnej roli Francji w Europie. Obok rozważań na temat własności w ich utworach wiele miejsca poświęcono innym ważnym ideom - wol-

ności i równości ludzi, które odegrać miały istotną rolę w dążeniu burżuazji do uwolnienia się od krępujących ją więzów religijnych, społecznych, politycznych, gospodarczych. Wolność gospodarcza, respektująca własność prywatną, zapewnić miała warunki niezbędne dla swobodnej działalności ludzi, wolnej od nadmiernej ingerencji państwa (chodziło tu głównie o równe obciążenie podatkami różnych stanów o swobodę w dysponowaniu własnością prywatną, o wolność zawierania umów, o jednolite prawo dla wszystkich obywateli). Z kolei idea równości (szczególnie mocno akcentowana w okresie walki o władzę, o swobody polityczne) wysuwana w walce z przestarzałym porządkiem społecznym Francji, sprowadzana była głównie do żądań zlikwidowania systemu przywilejów i zastąpienia ich równym i jednolitym prawem obowiązującym wszystkich obywateli, nie oznaczała bynajmniej zgody na faktyczną równość majątkową²⁷.

Myśl tę eksponował zwłaszcza Franciszek Maria Arouet, znany bardziej pod pseudonimem Woltera. Ten znany poeta, dramaturg, filozof i historyk w wielu swoich niezwykle podówczas popularnych dziełach wyrażał przekonanie, że nierówności głęboko zakorzenionej w naturze społeczeństw nie da się wykorzeńić tak długo, jak długo trwać będzie walka o byt. Utrzymywał, natomiast, że twierdzenie o równości ludzi jest głęboką prawdą, gdy ma się na myśli **równe prawa** do wolności, do swobodnego rozporządzania własnym majątkiem i do obrony przez prawo. Sądził, że dzięki sile rozumu nie tylko dogłębnie poznamy świat, ale potrafimy również złagodzić występujące w nim nierówności, cierpienia, ciemnotę i nietolerancję - w wyniku czego urzeczywistnione zostaną prawa i sprawiedliwość, stwarzające

szansę dla realizacji naturalnych uprawnień człowieka, wolności jednostek i całych społeczności.

Ideę równości i wolności, gwarantującą szczęście i pomyślność człowieka w „stanie natury”, podkreślał również Jan Jakub Rousseau, autor tak znanych prac, jak: *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi* czy *Umowa społeczna*. Krytykując kulturę i cywilizację współczesną, które pozbawiły ludzi tych wartości, w tym także prawa pozytywne sankcjonujące nierówności społeczne przeciwstawiał im nie „naturę” jako taką (jak to w sposób uproszczony interpretował nawet Wolter), lecz taką cywilizację i kulturę, które odpowiadałyby naturalnemu rozwojowi i potrzebom współczesnego człowieka. Jego zdaniem przywrócić ową „naturalną” równość i niezależność jednostkom może tylko społeczeństwo, w którym panują dobre prawa i moralność, w którym jedni szanują prawa innych i są zjednoczeni w dążeniu do wspólnego dobra. Realizacja tego zadania powinna być naczelnym zadaniem nowoczesnego państwa - demokratycznego „Lewiatana” powstałego w drodze umowy społecznej, w którym człowiek stałby się **obywatelem**, współustawodawcą i współrządcą organizmu państwowego. Społeczność tak zorganizowana chroniłaby jednostki przed totalizmem, który przekreśla prawa człowieka, mogłaby np. zmienić władzę, jeśli nie respektowałaby ona praw i wolności człowieka nieodróżnialnych - zdaniem Rousseau - od potrzeb i praw całego społeczeństwa.

Myśl tę podzielał Kludiusz Helwecjusz dodając, że jeśli żyjący w takim sprawiedliwym społeczeństwie obywatel będzie posiadał własność zapewniającą mu względny dobrobyt, jeśli pracując (pojawia się tu prawo do pracy) potrafi utrzymać siebie i swoją rodzinę, jeśli re-

spektowane będą jego naturalne prawa - będzie w granicach możliwości szczęśliwy i bezpieczny. Osiągnięciu tych wartości, w tym praw do swego mienia, wolności i godnego życia, sprzyjać będą również: dobre ustawodawstwo, dobre wychowanie, eliminacja nadmiernych różnic w posiadaniu dóbr, przestrzeganie zasad harmonii społecznej.

Zbliżone stanowisko reprezentował Paweł Holbach pisząc, że *Spółczeństwo jest całością utworzoną przez połączenie się wielkiej liczby (...) jednostek, zjednoczonych w celu łatwiejszego zaspokojenia swoich potrzeb, zapewnienia sobie upragnionych korzyści i wzajemnej pomocy, a zwłaszcza - możliwość bezpiecznego korzystania z dóbr, jakich dostarczyć im może przyroda i własna pomysłowość*²⁸.

Wszyscy wymienieni filozofowie (i wielu innych) krytycznie odnosili się do istniejących porządków, formułując równocześnie postulaty rozumnej organizacji społeczeństwa, państwa, praw, wychowania, dzięki którym to reformom wszyscy ludzie mieli uzyskać pełną możliwość korzystania z przysługujących im praw i wolności. Jest natomiast czymś charakterystycznym to, iż w obszernej literaturze filozoficznej i politycznej, przygotowującej grunt dla Wielkiej Rewolucji Francuskiej, nie spotykamy w zasadzie systematycznego wyodrębnienia owych podstawowych praw i wolności²⁹. Kodyfikacji takiej dokonują dopiero autorzy uchwalonej przez Konstytuante 26 sierpnia 1789 r. *Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela*. Wychodząc z założenia, że celem każdej społeczności politycznej jest zagwarantowanie naturalnych i niezbywalnych praw podmiotowych jednostki, głosiła ona m.in. równość wszystkich obywateli wobec prawa, wolność wyznania i słowa, nienaruszalność prawa własności, suwerenność narodów itp.³⁰

Brytyjska i francuska myśl oświeceniowa wywarła pewien wpływ na rozwój filozofii niemieckiej (filozofii, bowiem ze względu na zaopóźnienia gospodarcze i polityczne, brak jednolitego organizmu państwowego itp. rodząca się burżuazja nie była w stanie podjąć się realizacji tych idei w praktyce). Omawiana tu problematyka praw i wolności znalazła pewien wyraz już w twórczości znanego poety Gottholda Efraima Lessinga, w pracach znanego przedstawiciela niemieckiego Oświecenia Jana Gottfrieda Herdera (np. w *Myśli o filozofii dziejów*), wzywającego do stworzenia nowoczesnego państwa gwarantującego dobre prawa, autonomię jednostek, ich wolność i bezpieczeństwo.

Ale na szczególną uwagę, głównie ze względu na ich doniosłość teoretyczną i etyczną, zasługują prace Immanuela Kanta, będące z jednej strony syntezą całej filozofii nowożytnej, z drugiej - jej dialektycznym zaprzeczeniem i zarazem początkiem nowego systemu, zawartego w wielu pracach historiozoficznych, etycznych, prawnych i politycznych³¹. W przekonaniu I. Kanta człowiek jest podmiotem (a nie biernym odbiorcą wrażeń) w procesie poznania, które przebiega „od teorii do praktyki”, jest istotą moralną, a moralność jest nie do pomyślenia bez **wolności i autonomii**, które wynoszą człowieka ponad przyrodę. W swoim postępowaniu człowiek powinien się kierować nakazem „imperatywu kategorycznego” (czyli apriorycznego sądu syntetycznego, stanowiącego czysto formalne prawo działania) niezwykle istotnego przy rozpatrywaniu **istoty** praw i wolności człowieka, jego bezpieczeństwa i rozwoju, a także ładu społecznego i moralnego. Imperatyw ten, szczególnie istotny przy rozpatrywaniu relacji między prawami poszczególnych (różnych) jednostek zorgani-

zowanych w **społeczeństwo obywatelskie**, przyjmuje u Kanta formę nakazu: *postępuj tak, abyś mógł chcieć, aby zasada twego postępowania była prawem powszechnym*. Z tego ogólnego imperatywu wynikają inne powinności człowieka wyrażone w formułach: *postępuj tak, aby ludzkość nigdy tobie ani innym jednostkom nie służyła za środek, lecz zawsze była celem*, „*samym w sobie*”, *jakim mogą być jedynie istoty rozumne*; *postępuj tak, abyś swoją wolę mógł uważać za źródło prawa powszechnego*.

W tych ogólnych stwierdzeniach znajdujemy nie tylko wskazania na temat źródeł praw i wolności człowieka, ale i konkretne idee równości ludzi względem uznanego przez siebie prawa i podmiotowości człowieka jako jego współtwórcy. Były one zwrócone, jak pisze J. Szacki - ... *z jednej strony, przeciwko etyce utilitarystycznej usiłującej wyprowadzić zasady moralności z doświadczenia, z drugiej strony - przeciw takim doktrynom absolutystycznym, które wprowadzały do etyki jakieś autorytety moralne zewnętrzne wobec jednostki, łamiąc w ten sposób jej autonomię istoty rozumnej*³².

Wysuwając ideę społeczeństwa obywatelskiego, powstałego w drodze umowy społecznej, Kant równocześnie podkreślał, iż *Ustrój obywatelski w każdym państwie powinien być republikański*³³, jest to bowiem ustrój opierający się na zasadzie **wolności i równości** ludzi, na rozumnym prawodawstwie, stwarzając tym samym obywatelom rzeczywistą możliwość współdecydowania o swoim losie i sposobie życia, o swych niezbywalnych prawach.

Inny z myślicieli niemieckich, Jan Gottlieb Fichte, uznawany często za abstrakcyjnego idealistę, nie stronił również od kwestii bardziej praktycznych, od polityki i etyki. W jego historiozofii dzieje człowie-

ka (ludzkości) pojmowane są właśnie jako stopniowa realizacja wolności (będącej przejawem „ducha Bożego”, objawieniem „Absolutu”), która swoje ograniczone ucieleśnienie znajduje w społeczeństwie kierującym się poczuciem obowiązku i zasadą moralną nakazującą rozumne, świadome wykonywanie zadań, w państwie opartym na indywidualnym **prawie do własności i pracy**, dysponującym władzą wykonawczą gwarantującą przestrzeganie praw, rozwój przemysłu i handlu itp.

Dla zrozumienia istoty i źródeł praw człowieka i jego wolności istotne znaczenie mają poglądy filozoficzne i etyczne Georga Wilhelma Fryderyka Hegla, zawarte m.in. w tak fundamentalnych dziełach, jak: *Wykłady z filozofii dziejów*, *Fenomenologia ducha* czy *Nauka Logiki*. Krytykując koncepcje atomizujące społeczeństwo, odrzucając ideę „umowy społecznej”, wedle której państwo powstało z woli jednostek po to, by zaspokajać ich potrzeby (są to, jego zdaniem, zbyt kruche podstawy), Hegel usiłował przezwyciężyć występującą w wielu systemach filozoficznych dychotomię: **jednostka - społeczeństwo**³⁴.

Zachowując względną autonomię jednostki a zarazem ukazując wielką rolę państwa w procesie uspołecznienia człowieka, chciał wykazać ich dialektyczną jedność warunkującą realizację wielu wartości, praw i wolności ludzi.

W kontekście tematu rozważań istotne wydają się takie jego idee, jak: przekonanie o tym, iż światem rządzi Rozum: że dzieje ludzkości są procesem stopniowej realizacji uświadomionej wolności; że pełnej rozumności i wolności nie można zrealizować poza dobrze zorganizowanym na prawach Rozumu państwie. Po to, aby wolność została w

pełni zrealizowana i by zarazem była **konstruktywna** (by nie prowadziła do anarchii), człowiek musi najpierw uwolnić się od jej potocznego, błędnego - zdaniem Hegla - pojmowania, wedle którego *można czynić to, czego się chce*³⁵ (przypomnijmy, iż wielu wcześniejszych filozofów krytykowało również takie jej rozumienie). **Rozumna wolność**, nazywana przez niego niekiedy „świadomością moralną”, przeciwstawia się arbitralnemu, nie liczącemu się z prawami innych, zaspokajaniu popędów i pragnień, które rodzą zwykle niepokój i brak zadowolenia. Wolność rozumna może zaistnieć dopiero wówczas, gdy ludzie zrozumieją („wolność uświadomiona”), że zasady ich postępowania zgodne są z nakazami Rozumu, z zasadami ogólnymi uznawanymi również przez innych obywateli. Tylko wtedy, kiedy człowiek w poczuciu obowiązku moralnego będzie przestrzegał ustalonych norm postępowania, harmonizujących z celami ogólnymi, zgodnych z istotą sprawiedliwości, uznawanych za słuszne i moralne, osiągnie ową „uświadomioną wolność” we wspólnocie ludzi tworzących „etyczną społeczność” - państwo. Jedynie wówczas człowiek, zdaniem Hegla, zdobędzie pełne zadowolenie, poczucie własnej wartości i godności, stanie się istotą rozumną, społeczną i moralną - a przez to prawdziwie wolną³⁶.

Marzenie Hegla, jak i wielu innych myślicieli Renesansu, wieku XVII i okresu Oświecenia, mimo wielu wartościowych idei dotyczących „nowego ładu” (społecznego, politycznego, moralnego, ekonomicznego, prawnego itp.), wolności i równości ludzi, rozumnych i sprawiedliwych państw - krytycznie kontynuowane i przewartościowywane w przyszłości, nie doczekały się nigdy pełnej realizacji w praktyce. Wydawać się może, iż w jakimś stopniu zdecydowały o tym

takie czynniki, jak duży stopień ogólności (a często i trudności) ich teorii i twierdzeń, wyprzedzanie - w wielu przypadkach - obiektywnych uwarunkowań danych epok, niepełne ich zrozumienie i akceptacja przez szersze kręgi społeczne. Być może rację ma cytowany już J. Szacki, gdy pisze, iż postulowany przez myślicieli Oświecenia ... *nowy ład pozostaje w myśli oświeceniowej w najwyższym stopniu nieokreślony w swych społecznych i politycznych realiach. Wiadomo, że ma być rozumny i zgodny z naturą, że ma gwarantować szczęście jednostki oraz harmonię interesów indywidualnych i zbiorowych, że człowiek ma w nim być wolny* (podkr. - R.R.) *itd. To jednak, jaki ustrój będzie najpełniejszym ucieleśnieniem takiego ładu i jak taki ustrój można byłoby stworzyć, nie należy już do sfery powszechnej zgody filozofów*³⁷.

Jeśli nawet uznamy te racje, jeśli zdamy sobie sprawę z różnorodności a często nawet przeciwstawności wielu analizowanych teorii i formułowanych w ich obrębie praw i wolności, to nie przekreśla bogatego dorobku wieków minionych w tej dziedzinie, zawartych w nim wartości **uniwersalnych**, panhistorycznych, które usiłowałem wydobyc (rezygnując świadomie z ukazywania owych różnic i występujących wokół nich kontrowersji) w niniejszym opracowaniu wprowadzającym w niełatwą, ale zarazem bardzo aktualną i nośną społecznie problematykę rozwijaną w filozofii współczesnej.

3. Prawa i wolności człowieka w filozofii współczesnej (zarys problematyki)

Filozofowie **współcześni** bardzo często podejmują najbardziej aktualne kwestie dotyczące perspektyw rozwojowych świata, kierunków i mechanizmów tego rozwoju, roli i miejsca człowieka w przeobrażeniach ekonomicznych, społecznych, politycznych i kulturowych, usiłując odkryć i wskazać drogi i środki mogące zagwarantować bezpieczeństwo i szczęście ludzi, z którymi nierozzerwalnie wiążą się prawa i wolności człowieka³⁸.

Podobnie jak w epokach minionych koncepcje współczesne są bardzo zróżnicowane, często niespójne wewnątrznie, niemniej jednak zdecydowana ich większość ma charakter **humanistyczny** (co wcale nie znaczy, że zawsze jest to humanizm realny), nakierowany na pełniejsze poznanie i zrozumienie świata, w tym owych podstawowych praw i wolności człowieka po to, by uczynić nasze życie piękniejszym, bezpieczniejszym i szczęśliwszym.

Analiza filozofii współczesnej wskazuje, iż już w połowie XIX wieku próby takie, w opozycji na idealizm niemiecki, podejmuje **pozytywizm** zapoczątkowany przez Augusta Comte'a, będący - przynajmniej w przekonaniu myślicieli - nową **naukową** filozofią „opartą na faktach”, zbliżoną pod względem precyzji wywodów do nauk przyrodniczych, mającą stać się teoretycznym narzędziem walki o zbudowanie nowego ładu społecznego. Filozofia Comte'a, a także wielu jego uczniów i kontynuatorów, miała przyczynić się do racjonalizacji działań ludzkich, urzędzeń społecznych, prawa i moralności, do bujnego rozkwitu nauk pozytywnych, stanowiących podstawę równie

bujnego rozkwitu kultury materialnej. W tym nowym społeczeństwie tradycyjne dążenia egoistyczne ustąpić miały miejsca altruizmowi, miłości i przyjaźni wszystkich ludzi, wartościom opartym m.in. na jedności intelektualnej, na prawdziwej wiedzy o świecie przyrody i społeczeństwie ludzkim, na przestrzeganiu dobrych praw. W warunkach tych, zdaniem wielu pozytywistów, mogły się również realizować podstawowe prawa i wolności człowieka.

Podobne ambicje poświęcały twórcom **marksistowskiej**, antropologii filozoficznej i historiozofii (zwłaszcza „młodemu” Marksowi), głoszącym również postulat filozofii **naukowej**, rewolucyjnego przekształcenia stosunków społecznych. Pomijając w tym miejscu gorące, nie zawsze należycie uargumentowane dyskusje i spory na ten temat (w tym na temat konsekwencji praktycznych, do których filozofia ta niejako programowo rościła sobie prawo), trudno jednak byłoby pominąć tę orientację przy prezentowaniu koncepcji filozoficznych, które - przynajmniej w swych założeniach - miały na względzie dobro i szczęście ludzi, ich wszechstronny rozwój, bezpieczne i dostatnie życie.

W walce o te ideały, zwłaszcza o **podmiotowość** człowieka, o jego **wolność** i autonomię (często w praktyce niepełną, ograniczoną) odegrały swoją rolę różne odcienie i odmiany **egzystencjalizmu**, od koncepcji duńskiego filozofa i teologa Kierkegarda poczynając, poprzez poglądy Marcina Heideggera, Karla Jassersa, Gabriela Marcela i wielu innych filozofów, na Jean Paul Sartrze kończąc.

Problem praw i wolności nie był również obcy reprezentantom filozofii **fenomenologicznej**, której prawdziwym twórcą był Edmund Husserl, a którą w zakresie etyki i teorii religii rozwinął Max Scheler

(do którego po części odwoływał się Karol Wojtyła, budując swój system etyczny), a także przedstawicielom różnych odmian **strukturalizmu**, zwłaszcza zaś Claude Levi Strausowi, autorowi *Antropologii strukturalnej* i wielu innych prac podejmujących m.in. próbę wyjaśnienia miejsca i roli człowieka w świecie, w tym należnych mu praw i wolności.

Wśród myślicieli podejmujących takie próby wypada wymienić reprezentantów znanej przez wiele dziesięcioleci (od początków lat trzydziestych XX wieku) „**Szkoły Frankfurckiej**” i zbudowaną przez nich (min. przez Horkhaimera, Theodora Adorno, Herberta Marcusego i Ericha Fromma) „krytyczną teorię”, która odegrała pewną rolę w dziedzinie krytyki istniejącej rzeczywistości, ukazania źródeł nędzy ludzkiej, poszukiwania dróg ich eliminacji, w tym negacji urządzeń i mechanizmów naruszających prawa i podstawowe wolności człowieka. Godzi się w tym kontekście przypomnieć zdecydowany sprzeciw „frankfurtczyków” wobec ideologii i systemów totalitarnych (głównie faszyzmu), ostrą krytykę wynaturzeń pojawiających się w strukturach kapitalistycznych i nie mniej ostrą - zwłaszcza po II wojnie światowej - stosunków panujących w tzw. „realnym socjalizmie” (stąd m.in. głoszona przez niektórych z nich koncepcja „trzeciej drogi”, jak dotąd nigdzie nie zrealizowana).

Problemy **osoby ludzkiej, godności człowieka, bezpieczeństwa i pokoju, prawdy i sprawiedliwości, miłości, wolności i solidarności** ludzi, stanowiących fundament **praw i wolności człowieka**, zajmują szczególne miejsce - wymiarach transcendentnym i doczesnym - we współczesnej **filozofii chrześcijańskiej i nauce społecznej Kościoła Katolickiego**, ukazanym w rozdziale II.

PRZYPISY

1. W. Osiatyński, *Powstanie i ewolucja praw człowieka*, [w:] *Prawa i wolności człowieka* (pod red. A. Rzeplińskiego), Warszawa 1993, s. 7.
2. Zob. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1993, s. 98 i 136.
3. H. Skorowski, *Chrześcijańska interpretacja praw człowieka. Prawo własności w katolickiej nauce społecznej*, Warszawa 1992, s. 4. Por. T. Mazowiecki, *Chrześcijaństwo a prawa człowieka*, „Więź” 1978, nr 2, s. 5.
4. J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 83.
5. Por. M. Szyszkowska, *Dociekania nad prawem natury, czyli o potrzebach człowieka*, Warszawa 1972; H. Wańkiewicz, *Prawa człowieka w świetle filozofii prawa*, [w:] *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992; W. Osiatyński, *Powstanie i ewolucja...*, cyt. wyd.
6. Zob. R. Rosa, *Historia i filozofia praw człowieka*, „Zeszyty Naukowe AON” 1993, nr 2.
7. Zob. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, s. 98 i nast.
8. Zob. Platon, *Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg praw*, t. I i II, Warszawa 1958; tenże, *Prawa*, Warszawa 1960.
9. Zob. Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 1964; tenże, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 1982.
10. Zob. M.T. Cicero, *Pisma filozoficzne*, Warszawa 1960, Titus Lucretius Carus, *O naturze Wszechrzeczy*, Kraków 1957.
11. Zob. św. Augustyn, *O państwie Bożym*, Warszawa 1977.
12. Zob. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, część pierwsza, Warszawa 1983, s. 50 i nast.
13. M. Szyszkowska, *Europejska...*, tamże.
14. Tamże, s. 99.
15. Zob. J. Maritain, *Człowiek i państwo*. Autor zwraca uwagę, że ... w czasach starożytnych i w średniowieczu zajmując się zagadnieniem prawa naturalnego zwracano uwagę bardziej na obowiązki człowieka niż na jego prawa (tamże, s. 102). Sam opowiada się za uwzględnieniem jednych i drugich.
16. Zob. E. Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 1960, s. 370 i nast.

17. Por. W. Osiatyński, *Powstanie i ewolucja...*, s. 8.
18. Zob. N. Machiavelli, *Książę*, Wstęp, Warszawa 1984, s. 20.
19. Tamże, s. 70.
20. Zob. J. Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958.
21. Por. To. Hobbes, *Lawiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Kraków 1954, s. 110, 134, 135, 139 i nast.
22. Zob. H. Grocjusz, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, t. I i II, Warszawa 1957.
23. K.L. Montesquieu, *O duchu praw*, Warszawa 1927, s. 13 i 15.
24. Tamże, s. 15.
25. Zdaniem wielu filozofów Oświecenia to właśnie „natura ludzka”, która uosabia w sobie prawa natury, miała stać się podstawą sprawiedliwego porządku społecznego, fundamentem stosunków międzyludzkich, w których interesy poszczególnych ludzi harmonizują z dobrem społecznym. Nie wszyscy jednak podzielali ten pogląd, jak chociażby jeden z twórców filozofii konserwatywnej, Irlandczyk E. Burke.
26. W nawiązaniu do przyp. 25 dodajmy, iż obok poglądów traktujących własność prawną jako przyrodzone, podmiotowe prawo jednostki, istniały inne, które nawiązując do Hobbesa ujmowały tę własność jako „instytucję społeczną”, powołaną i utrzymywaną dzięki normom obowiązującego prawa.
27. Już J. Locke, uznając, że własność prywatna jest zgodna z naturą człowieka, twierdził równocześnie, że państwo powinno stwarzać warunki konieczne dla ludzkiej aktywności, a swoistą nagrodą za ludzką przedsiębiorczość i pomysłowość jest właśnie zdobyta własność. „Równość startu i współzawodnictwa” usprawiedliwiać miała faktyczną nierówność majątkową. Również zdaniem Woltera równość jest naturalna, gdy sprowadza się do praw, lecz jest przeciwna naturze, gdy dąży do równego podziału dóbr i władzy między wszystkich.
28. P.T. Holbach, *System przyrody*, t. 1, Warszawa 1957, s. 186.
29. Pewnym wyjątkiem jest tu twórca Condorceta, który (m.in. w pracy pt. *Szkic obrazu postępu ducha ludzkiego poprzez dzieje*, Warszawa 1957) omawia prawa i wolności człowieka, w tym prawa dotyczące bezpieczeństwa (wolności) osobistego jednostki, swobodnego dysponowania własnością prywatną, równości wobec prawa i in., zastrzegając równocześnie, iż ich realizacja nie może się dokonywać z naruszeniem praw i wolności innych ludzi.

30. W tym kontekście nie można też pominąć znaczenia uchwalonej 4 lipca 1776 r. przez Kongres przedstawicieli 13 kolonii angielskich w Ameryce Północnej *Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych* (Zob. *Myśl amerykańskiego Oświecenia. Wybrane teksty z historii filozofii*, Warszawa 1964), a także uchwalonej przez Sejm Czteroletni w 1791 r. tzw. *Ustawy Rządowej, czyli Konstytucji 3 Maja*.

31. Np.: *Krytyka czystego rozumu, Krytyka praktycznego rozumu, Krytyka władzy sądowniczej, Uzasadnienie metafizyki moralności czy O wiecznym pokoju*. Zob. M. Szyszkowska, *Europejska...*, rozdz. IV.

32. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej...*, s. 140.

33. J. Kant, *O wiecznym pokoju*, Warszawa 1924, s. 21.

34. W szerszym kontekście kwestie te podejmują m.in. H. Marcuse w pracy pt.: *Rozum i rewolucja. Hegel a powstanie teorii społecznej*, Warszawa 1966 i G. Lukacs w dziele: *Młody Hegel. O powiązaniu dialektyki z ekonomią*, Warszawa 1980.

35. Zob. *Zasady filozofii prawa*, Warszawa 1969, s. 42.

36. Zob. tamże, s. 161; por. G.W.F. Hegel, *Fenomenologia ducha*, t. II, Warszawa 1963, s. 182; *Wykłady z filozofii dziejów*, t. I, Warszawa 1958. Dodajmy do powyższych uwag, iż dla późniejszych dociekań nad wolnością i prawami człowieka istotne wydają się także idee zawarte w filozofii Hegla, jak: dążność do poznania owych obiektywnych, niezależnych od świadomości konkretnych podmiotów „praw Rozumu”, poznanie których umożliwia racjonalną organizację społeczeństwa i determinuje zakres naszej wolności; holistyczne (dialektyczne) podejście do wszystkich zjawisk społecznych, ujmowanie ich we wzajemnym związku, współzależności, jako pewnej całości; historyzm - dynamiczne traktowanie ludzi, społeczeństw, państw - ich wolności, praw, bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego, moralności itd.

37. J. Szacki, *Historia...*, s. 97.

38. Problemy te omawiam szerzej w następujących pracach: *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Materiały z konferencji naukowej* (pod red. R. Rosy), AON, Warszawa 1993; *Filozofia współczesna i prawa człowieka*, „Zeszyty Naukowe” AON, Warszawa 1993, nr 3; *Filozofia bezpieczeństwa*, Warszawa 1995.

Rozdział II

PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA W FILOZOFII I NAUCE SPOŁECZNEJ KOŚCIOŁA

W rozdziale pierwszym poświęconym prawom i wolnościom człowieka w armii demokratycznego państwa sformułowano tezę, iż problematyka ta zajmuje istotne miejsce w całej filozofii współczesnej, w tym także w filozofii chrześcijańskiej¹. W tej ostatniej, podejmującej najważniejsze problemy człowieka i świata na przełomie XX i XXI wieku, zagadnienie praw i wolności człowieka, w tym także żołnierza ujmuje się w szerokim planie ontycznym i aksjologicznym, w wymiarach transcendentnych i doczesnych, co pozwala na pełne i kompleksowe ujęcie tej złożonej problematyki.

Zagadnienia te, analizowane przez autora opracowania z pozycji filozofii bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego², widoczne są w **tomizmie** współczesnym, w różnych odmianach **personalizmu chrześcijańskiego** (filozoficzno-moralnym E. Gilsona, historyczno-społecznym M.D. Chenu, w wersji E. Mouniera czy Teilharda de Chardin i in.), a także w liczącej ponad sto lat nauce społecznej Kościoła. Budowane w ich obrębie koncepcje historiozoficzne, antropologiczne i etyczne zawierają wiele cennych dla żołnierzy państw demokratycznych wskazań dotyczących bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego, występujących w tej dziedzinie prawidłowości, praw i wolności człowieka³.

Ramy opracowania, a także złożoność i wieloaspektowość przedmiotu badań nie pozwalają na pełną charakterystykę tych koncepcji, dlatego też przedstawimy wybrane aspekty chrześcijańskiej filozofii praw i wolności człowieka, związane ze wspomnianą wyżej filozofią bezpieczeństwa personalnego (osobowego) i strukturalnego (wspólnotowego).

1. Prawa i wolności człowieka w filozofii chrześcijańskiej (wybrane zagadnienia i aspekty)

W badaniach nad prawami i wolnościami człowieka, zwanych też podstawowymi **wartościami**, uczestniczy wielu współczesnych filozofów chrześcijańskich, poświęcając wiele uwagi analizie najnowszych wyzwań cywilizacyjnych i kulturowych (nazywanych często „znakami czasu”), na które powinna odpowiedzieć myśl humanistyczna i społeczna. Zainteresowanie tą problematyką podyktowane jest m.in. tym, że - jak pisze znany tomista francuski J. Maritain - już dwukrotnie w ciągu pierwszej połowy XX wieku systemy totalitarne rzuciły wyzwanie ludzkości propagując *całościowe filozofie człowieka i państwa*⁴, gwałcąc autonomię i **godność** człowieka, podstawowe normy moralne i prawne, wywołując krwawe wojny powodujące degradację wartości materialnych i duchowych ludzkości. Co więcej, mimo wielu zmian pozytywnych w świecie współczesnym nadal jeszcze spotykamy się z wieloma konfliktami zbrojnymi, z przypadkami łamania praw człowieka w odradzających się systemach totalitaryzmu, z różnymi formami wyzysku i ucisku ekonomicznego, społecznego, politycznego, wyznaniowego i innymi formami dyskryminacji zagrażającymi godności i wolności człowieka oraz jego niezbywalnym prawom.

Te i wiele innych wyzwań, coraz lepiej uświadamianych sobie przez społeczności uczonych i filozofów, rodzą nowe problemy badawcze, na które m.in. usiłuje odpowiedzieć współczesna myśl chrześcijańska spożytkowująca dorobek swoich poprzedników. Przestawiając się zarówno absolutyzowaniu dedukcyjnego aprioryzmu jak i wąskiego empiryzmu, łącząc metafizykę i jej najbardziej ogólne

zasady z analizą historycznej działalności człowieka w warunkach określonej cywilizacji i kultury filozofowie chrześcijańscy dążą do zbudowania zintegrowanej teorii świata i człowieka („osoby ludzkiej”), obejmującej wszystkie sfery człowieka: fizyczną, biologiczną, psychiczną, społeczną, a także transcendentną, co niewątpliwie rzutuje na pojmowanie samego pojęcia jak i zakres przysługujących człowiekowi (żołnierzowi) praw i wolności.

Uzasadniając sens ludzkiego życia w sferze materialnej (cywilizacja), duchowej (kultura) i transcendentnej (osobowość człowieka przekraczająca te dwie sfery) oraz dążąc do ochrony osoby ludzkiej przed zagrażającymi jej niebezpieczeństwami filozofowie ci w swoim czasie atakowali cywilizację burżuazyjną za atomizację społeczeństwa, reifikację człowieka⁵, nadmierną troskę o wartości materialne i zaniebywanie potrzeb duchowych osoby ludzkiej. Szczególnie krytycznie odnosili się do ideologii i cywilizacji faszystowskiej z jej kultem scentralizowanego totalizmu władzy („wodza”). Krytykowali też odważnie marksizm i cywilizację komunistyczną za to, że obiecywały człowiekowi wszystko, a w rezultacie dały mu niewiele, koncentrując jego wysiłki na opanowywaniu przyrody, sytuując go głównie w świecie materii a zaniebując pełnię życia osobowego, osobistej odpowiedzialności za siebie, innych i otaczający nas świat. Sami dążyli do ochrony godności człowieka, jego praw i wolności (do godnego i prawdziwego życia, do wolności, do kultury, do pokoju i bezpieczeństwa).

Dla środowisk **wojskowych** istotne jest to, że prawa i wolności człowieka łączono z takimi wartościami uniwersalnymi jak: **prawda, sprawiedliwość, pokój** i inne, które to wartości znalazły swój wyraz

w prawodawstwie międzynarodowym, na przykład w *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, uchwalonej przed pięćdziesięcioma laty (10 grudnia 1948 r.) przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w Paryżu. W deklaracji tej, nawiązując do tradycji kultury europejskiej Państwa-Strony stwierdziły m.in., że ... *uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie* (podkr. - R.R.)⁶.

W takim szerokim kontekście zagadnienie praw i wolności człowieka przedstawiają m.in. wymienieni niżej filozofowie chrześcijańscy, mobilizujący ludzi „dobrej woli” do ich realizacji w życiu osobowym i wspólnotowym. Mimo pewnego wewnętrznego zróżnicowania tej filozofii⁷, nie przekreślającego jednak wspólnych założeń ontycznych, metodologicznych i etycznych, dąży ona do gruntownego poznania tych zjawisk, do wyjaśnienia ich genezy, istoty, charakteru i roli w życiu jednostek, społeczeństw, państw i całej „rodziny ludzkiej”. Zdecydowana większość reprezentantów wymienionych niżej nurtów tej filozofii dostrzega i analizuje najnowsze zagrożenia i kryzysy (ustrojowe, cywilizacyjne, kulturowe), które - nie kontrolowane - zagrożić mogą pokojowi i samemu życiu na Ziemi⁸. Obok skutków spowodowanych przez dwie wojny światowe wywołane przez systemy totalitarne, analizom poddają takie zjawiska, jak wyścig zbrojeń, ambiwalentne skutki rewolucji naukowo-technicznej, podział świata na biednych i bogatych, kult wartości czysto materialnych, degradacja środowiska naturalnego, współczesne problemy demograficzne i inne, od rozwiązania których w dużej mierze zależy realizacja **praw i wolności** wszystkich ludzi, w tym także żołnierzy odgrywających szcze-

gólną rolę w ochronie i obronie wspomnianych wyżej wartości uniwersalnych.

Na rangę tych zagadnień, szczególnie widocznych w filozofii chrześcijańskiej, zwracał uwagę m.in. znany egzystencjalista francuski Gabriel Marcel (1889-1973), przeciwstawiając się wielu współczesnym zagrożeniom praw i wolności, w tym zwłaszcza reifikacji człowieka grożącej zerwaniem związków nie tylko z Bogiem, ale i z innymi ludźmi⁹. W pracy *Być i mieć* wskazuje, że patrzenie na innego człowieka przez „pryzmat rzeczy”, stan jego posiadania prowadzi do tego, że sami „stajemy się rzeczami”, pozbawiamy się swego człowieczeństwa, stajemy się ludźmi zniewolonymi, odgrodzonymi od siebie i innych.

Tymczasem tylko w osobowo zorientowanej wspólnotcie ludzkiej możliwe jest przewyciężenie owej reifikacji człowieka i realizacja jego praw i wolności - pod warunkiem jednak, że **zmierza ona ku Bogu**, ku poznaniu prawdy ostatecznej, która pozwala utorować drogę nadziei. Bez takiego zaangażowania poszczególnych ludzi i całej wspólnoty nie jest możliwe, zdaniem Marcela, przeobrażenie własnej osobowości, przewyciężenie stanu niepokoju, realizacja praw i wolności. Tylko **wiara i miłość** pozwalają na zastąpienie typowego dla „posiadania” przeciwieństwa „Ja - On” przez „Ja - Ty” i przez wspólnotę „My”, gwarantującą m.in. osobowe prawa człowieka.

W rozumowaniu tym na uwagę zasługuje teza, że **człowiek to nie tylko „jednostka”, częśćka społeczeństwa lecz i osoba** - byt duchowy, niepowtarzalny, który - jako taki - musi przekraczać świat naturalny, wiązać się z transcendencją, wierzyć w Boga stanowiącego jedyną pewną gwarancję jego bezpieczeństwa, praw i wolności.

Rozstrzyganiu tych kwestii (praw i wolności, głodu i osamotnienia, rozpacz, wojny i pokoju itd.) nie sprzyjają, zdaniem francuskiego filozofa, spotykane często postawy: **introwertywna** i **ekstrawertywna**. Ta pierwsza polega na kontemplacji, skupianiu się jedynie na własnym wnętrzu, co nie wystarcza do osiągnięcia celu, nie daje nadziei na przewyciężenie wyzwań i zagrożeń dla praw człowieka, dla jego wolności. Nie wystarcza również postawa druga, koncentrująca wysiłek człowieka na świecie zewnętrznym, materialnym, na dążeniu do posiadania - rodzi ona bowiem wspomniane już zjawisko reifikacji, **depersonalizacji** człowieka. Dlatego obie te postawy trzeba „przekroczyć” zastępując je **postawą otwartą** ku Bogu, ku wartościom ponadczasowym tkwiącym w świecie transcendentnym, które stanowią ostateczne powołanie człowieka. Ale zwracając główną uwagę człowieka i ukierunkowując jego aktywność ku życiu wiecznemu, ku transcendentnym obszarom „nadziei i poprawy ludzkiej egzystencji” Marcel nie zdołał do końca rozwiązać wielu jego doczesnych problemów, w tym zagrożeń jego praw i wolności.

Poszukiwaniu takich rozwiązań poświęcili wiele uwagi przedstawiciele innego kierunku współczesnej filozofii chrześcijańskiej, a mianowicie **tomizmu współczesnego**, tacy jak **J. Maritain**, **E. Gilson**, **A. Gamelli** czy **J. Chevalier**. W interesującej nas kwestii bezpieczeństwa personalnego, praw i wolności człowieka na szczególną uwagę zasługują poglądy pierwszego z nich, twórcy „humanizmu integralnego”, autora wielu znanych i uznanych prac filozoficznych.

Jacques **Maritain** (1882-1973), nawiązując do filozofii św. Tomasza z Akwinu i dostosowując ją do nowych potrzeb XX wieku, w

swoich poszukiwaniach połączył tomistyczną metafizykę z filozofią społeczną, w ramach której rozpatrywał m.in. problemy wojny i pokoju, rozwoju świata i człowieka, jego praw i wolności. Zgodnie z istotą tej metafizyki traktował Boga jako realność całkowicie autonomiczną i absolutnie doskonałą, jako przyczynę i sens każdego innego bytu, jako podmiot i przedmiot miłości człowieka nadającej sens relacjom interpersonalnym. Z kolei człowieka ujmował (zwłaszcza początkowo) niejako w dwóch aspektach: jednostkowym i osobowym. Człowiek jest jednostką dzięki swojemu materialnemu ciału. Jako taki jest częścią świata materialnego - przyrody i społeczeństwa i podlega jego prawom (co m.in. wymaga realizacji wspomnianych wcześniej praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych). Jako persona (stąd nazwa - personalizm tomistyczny) opierająca się na trwaniu duszy ludzkiej przekracza ten świat, wznosi się ponad przyrodę i społeczeństwo, realizuje cele ponadczasowe, co rzutuje również na posiadane przez niego naturalne uprawnienia i wolności. Człowiek - pisze Maritain - *nie jest tylko jednostką, jest również osobą. Osoba ludzka jako członek społeczeństwa jest jego częścią jako większej całości, lecz nie jest nią pod każdym względem, tzn. nie wchodzi w społeczeństwo jako jego składnik we wszystkim czym jest i co posiada! Ognisko życia osobowego wznosi ją ponad społeczeństwo doczesne*¹⁰.

W odniesieniu do praw człowieka oznacza to, że są one wcześniejsze od praw stanowionych, że przysługują człowiekowi jako dziełu Boga, choć ich realizacja zależy w dużej mierze od samego człowieka posiadającego dużą dążność do wolności i odpowiedzialności za swoje czyny. W *Humanizmie integralnym*¹¹ Maritain wyraża przekonanie, że nowa cywilizacja chrześcijańska powinna realizować zarówno te

wzorze i wartości, które wynikają z **humanizmu teocentrycznego**, jak i te, które wiążą się z **humanizmem antropocentrycznym**. Mówi o potrzebie przewycięzania przez chrześcijan działających w ramach społeczności ziemskiej błędów i katastrof powodowanych przez systemy totalitarne, w tym eliminowania zagrożeń praw i wolności człowieka.

Ten znany humanista twierdził, że do realizacji owych praw i wolności jak i współczesnego oblicza cywilizacji i kultury włączyć należy **wszystkich** ludzi dobrej woli, a zwłaszcza tych, którzy uznają podstawowe wartości humanizmu chrześcijańskiego. Sądził, że realizacji tego celu służyć może otwarcie katolicyzmu na wartości tkwiące poza nim. Opowiadając się za pokojowym rozwojem świata, za integracją wartości materialnych i duchowych wysunął znany postulat **wolności zaangażowanej** a jednocześnie rozumnej, głosił poszanowanie własności prywatnej jako podstawy ładu gospodarczego i społecznego, który m.in. gwarantowałby realizację praw i wolności ludzi.

Opowiadając się za poszanowaniem tych praw i wolności, zajmując zdecydowanie antytotalistyczną postawę (m.in. wobec wypaczeń tzw. „realnego socjalizmu”) filozof ten odegrał ważną rolę w obronie pokoju (w jego pozytywnym, a nie tylko negatywnym rozumieniu), sprawiedliwości, wolności i praw człowieka. Dlatego też jego idee wywarły duży wpływ na działalność i naukę społeczną Kościoła, który - zwłaszcza od II Soboru Watykańskiego - jest otwarty na najważniejsze problemy współczesności, rozpatrując je nie tylko z perspektywy transcendentnej ale i doczesnej, uczestnicząc aktywnie w ich rozwiązywaniu.

Troską o realizację najważniejszych wartości osobowych i wspólnotowych przepełniona jest także twórczość innego filozofa francuskiego, przedstawiciela **personalizmu** chrześcijańskiego Emmanuela Mouniera (1905-1950), stanowiąca kolejny krok na drodze zbliżenia filozofii chrześcijańskiej do konkretnych problemów społecznych i religijnych współczesnego świata¹². Wprawdzie nie poświęcił on będącym przedmiotem rozważań prawom i wolnościom jakiegoś odrębnego dzieła, ale działając w latach wielkiego kryzysu ekonomicznego świata, w czasach faszyzmu i stalinizmu oraz okresie „zimnej wojny” i ostrych konfliktów społecznych z dużą odwagą podjął próbę rozwiązania nabrzmiałych problemów społecznych, w tym kwestię **wolności i podmiotowości człowieka** w świecie współczesnym.

Zdaniem Mouniera cywilizacja współczesna (dodajmy, iż analizował on głównie wydarzenie okresu międzywojennego) z towarzyszącymi jej zjawiskami **alienacji, depersonalizacji i reifikacji człowieka** nie pozwala na ukształtowanie „prawdziwie ludzkiej” wspólnoty, nie stwarza warunków do rozwoju wartości osobowych, personalistycznych, które gwarantowałyby prawa, wolności i bezpieczeństwo człowieka i wspólnoty. W przeciwieństwie do ideologów historycznego pesymizmu i katastrofizmu sądził jednak, że zjawiska kryzysowe nie dotyczą całej ludzkości, lecz tylko pewnej jej części i dlatego mogą zostać przezwyciężone¹³. Historia ma bowiem głębszy sens, zdąża ku lepszemu światu, a istotnym czynnikiem na drodze tego postępu jest m.in. rozwój nauki i techniki, które nie są i nie powinny być wrogami człowieka, jego osobowości i kultury, lecz powinny być spożytkowane dla jego dobra, dla zaspokojenia jego naturalnych praw i wolności. To jednak, jak zostaną one wykorzystane zależy w dużej

mierze od samego człowieka, który stać się może demiurgiem, współtwórcą owego lepszego świata¹⁴.

Pojmując personalizm jako filozofię optymizmu, której „centralnym twierdzeniem jest istnienie osób wolnych i tworzących”¹⁵ Mounier, w przeciwieństwie do wielu egzystencjalistów sądził, że w poszukiwaniu możliwości przezwyciężenia istniejącej sytuacji jednako ważne są problemy duchowego i materialnego życia człowieka. W zastosowaniu do praw i wolności oznacza to troskę tak o prawa i wolności osobiste i polityczne, jak religijne, społeczne, gospodarcze i kulturalne. Zdaniem Kossaka w swoich rozważaniach nad losami człowieka i świata Mounier „*próbuje łączyć antropocentryzm w kwestiach społecznych w swej filozofii praktycznej z teocentryzmem w koncepcji metafizycznej*”¹⁶, zmierzając do wyzwolenia i personalizacji człowieka w trzech wymiarach: **wewnętrznym, zewnętrznym i transcendentnym**. Zakładając, że *Osoba istnieje tylko zwracając się ku drugiemu człowiekowi i tylko przez drugiego człowieka może siebie odnaleźć*¹⁷ i kreując dynamiczną wizję współczesnego człowieka wskazuje, że tylko w **działaniu**, w społecznych interakcjach może on obronić swoje wolności i prawa i przezwyciężyć ograniczenia ówczesnego systemu. Krytykując istniejące stosunki społeczne, propagowaną przez ideologię komunistyczną walkę klas, pogoń za zyskiem i inne zjawiska degradowujące człowieka, łamiące jego **godność i prawa**, wysuwa aktualny do dziś postulat prymatu **pracy nad kapitałem**, rozwijania ruchu związkowego i zastąpienia anarchicznej gospodarki podporządkowanej osiągnięciu maksymalnych zysków przez gospodarkę zorganizowaną ze względu na **dobro człowieka**, umożliwiającą realizację jego praw ekonomicznych i społecznych.

Realizacja wartości humanistycznych, w tym praw i wolności człowieka możliwa będzie, zdaniem francuskiego filozofa, w ramach „wspólnoty personalistycznej”, w której człowiek byłby traktowany nie jako „środek do czegoś”, lecz „cel sam w sobie” (o czym wcześniej pisał m.in. I. Kant, rysując obraz „społeczeństwa obywatelskiego”). Pozwoliłoby to na przewyższenie różnych form alienacji, w tym „alienacji Narcyza” wyrażającej się w uznawaniu prymatu idei nad działaniem, sfery przeżyć wewnętrznych nad dobrem wspólnym i „alienacji Herkulesa” wyrażającej się w pogoni za wartościami zewnętrznymi. Wspólnota taka, zdaniem Mouniera, pozwoliłaby także rozstrzygnąć inne bolesne dylematy współczesnego społeczeństwa i człowieka, w tym sprawy wojny i pokoju, bezpieczeństwa osób, ich praw i wolności.

Mounier przyznając chrześcijaństwu wielką rolę w tym dziele, domagając się jego „odnowienia”¹⁸ - podobnie jak czynił to J. Maritain - postuluje jeszcze większe jego otwarcie na wartości tkwiące w innych systemach filozoficznych i religijnych i na nabrzmiałe problemy współczesnego świata. Wysuwając hasła niezgody na istniejące w pierwszej połowie XX wieku stosunki, aktywizmu i dialogu wszystkich ludzi dobrej woli wierzy, iż możliwe będzie przewyższenie istniejących wówczas i przyszłych zagrożeń wolności i podmiotowości człowieka.

Idee te, zdaniem wielu współczesnych pisarzy katolickich, wywarły określony wpływ na kształtowanie się nowej wizji **cywilizacji chrześcijańskiej**, **cywilizacji dialogu i współpracy**, uczyniły z niego jednego z prekursorów „drugiego aggiornamento”, wpłynęły też na kształt i wyniki II Soboru Watykańskiego. Ich ślady, co ukażemy w

dalszej części rozprawy, wyraźne są również w encyklikach Jana XXIII, Pawła VI i Jana Pawła II przepełnionych troską o losy człowieka i świata, o przezwycięzenie wielu zjawisk zagrażających sprawiedliwości i wolności, w tym zjawiska wojny, totalizmu, łamania praw człowieka itd.

W kształtowaniu się współczesnych chrześcijańskich poglądów na prawa i wolności człowieka ważną rolę odegrała też twórczość innego znanego uczonego i filozofa Piotra **Teilharda de Chardin** (1881-1955). Pomijając w tym miejscu zawile losy tej twórczości, toczące się wokół niej w swoim czasie spory i kontrowersje przypomnijmy tylko, iż - podobnie jak Mounier - usiłował on stworzyć koncepcję filozoficzną, która miałaby wskazać drogi pokonania ograniczeń zastanej „rzeczywistości mieszczańskiej” i wytyczyć kierunki rozwoju człowieka i społeczeństwa nie tylko w teraźniejszości, ale i w przyszłości, przywracając im **nadzieję, sens i cel życia**.

Kreując filozoficzną wizję człowieka i wszechświata Teilhard oparł ją na swoiście pojmowanym **ewolucjonizmie spirytualistycznym** zmierzającym od „punktu Alfa” do „punktu Omega” (czyli Boga). Podstawę tej ewolucji stanowi, jego zdaniem, **jedność i wielość połączone procesem syntezy, w toku której „wielość” występuje w formach coraz bardziej złożonych i zorganizowanych, przy czym każdemu nowemu stopniowi zjednoczenia towarzyszy przyrost wewnętrznej świadomości i wolności**¹⁹.

Analizując ten proces rozwoju wszechświata (od punktu Alfa - poprzez stadium prewitalizacji, witalizacji, cefalizacji, hominizacji i totalizacji - do punktu Omega) filozof ten szczególne miejsce przyznaje **człowiekowi**. W jego przekonaniu jest to człowiek **wielki i ak-**

tywny, ekstrawertywny i twórczy, optymistyczny i dynamiczny, zmieniający siebie i swoje otoczenie²⁰. Stwierdzając, że my, ludzie, zostaliśmy *zaszczytnie umieszczeni przez życie w punkcie zwrotnym tej ewolucji* i pytając *co powinniśmy zrobić?* dla dobra ludzi i przyrody odpowiada: *Przyszłość ziemi jest w naszych rękach*²¹ i to od nas zależy, jaką podejmiemy decyzję, co uczynimy dla tej przyszłości.

Zdaniem tego uczonego i filozofa po okresie doskonalenia jednostkowego indywidualizmu, który swój szczyt osiągnął właśnie w „społeczeństwie mieszczańskim” nie wolnym od postępującej dezintegracji zagrażającej rozwojowi człowieka, od izolowania się i zamykania w sobie człowieka, nastąpi przejście do **życia wspólnotowego** (od „osoby indywidualnej” do „osoby powszechnej”). Ludzkość wchodzi obecnie w „fazę zwijania się” w sobie, czyli ujednociania kultury duchowej i kształtowania się „**uniwersalnej struktury duchowej**”²², któremu to procesowi sprzyjają przede wszystkim rozwój nauki i techniki, dzięki czemu „kula ziemską kurczy się”, a oddzielone dotychczas różne części świata zbliżają się do siebie, co zwiastuje nadejście „nowej ziemi”, bardziej przyjaznej człowiekowi.

Zastanawiając się nad tym, na czym ma polegać aktywność człowieka w budowaniu tej nowej ziemi wolnej od dotychczasowych ograniczeń Teilhard de Chardin odpowiada, że chodzi tu o maksymalizację postępu naukowotechnicznego, o poszanowanie środowiska naturalnego, o likwidację głodu i wielu innych nieszczęść, jakie towarzyszyły i towarzyszą jeszcze człowiekowi. W procesie ewolucji kosmicznej wszechświata człowiek, sam będący jej konsekwencją, staje się równocześnie współuczestnikiem i kontynuatorem „dzieła Bożego”, współtwórczym elementem „Bożego środowiska”²³. W ten spo-

sób dowartościowany zostaje nie tylko sam człowiek, ale również jego praca, jego wysiłek twórczy skierowany na przekształcenie otaczającej go rzeczywistości i samego siebie. Ale realizacja tego celu możliwa jest we wspomnianym już **życiu wspólnotowym**, bowiem *najcenniejsze jest w każdym bycie to, co wspólne ze wszystkimi innymi bytami*. Dlatego właśnie *utożsamiając się z wszystkimi ludźmi, odnajdujemy to co stanowi centrum nas samych*²⁴ i co łączy nas z innymi w dziele doskonalenia świata.

Droga to tej wspólnoty, stwierdza filozof, nie jest jednak łatwa i prosta, m.in. ze względu na głębokie podziały współczesnych społeczeństw i państw, dążenia do dominacji jednych nad drugimi, konflikty i kryzysy trapiące cywilizację burżuazyjną, w tym bardzo ważny **kryzys duchowy** ludzkości. Dlatego najskuteczniejszym sposobem przezwyciężenia tych zagrożeń jest *utworzenie wspólnego frontu tych wszystkich, którzy na prawicy czy na lewicy, myślą zgodnie, że dla współczesnej ludzkości zasadniczą sprawą jest otwarcie sobie drogi ku przyszłości*²⁵. Dla realizacji tego najważniejszego celu - **personalizującego jednoczenia się** - chrześcijanie powinni współpracować z wszystkimi ludźmi, którzy dostrzegając istniejące zagrożenia ratunek widzą w doskonaleniu świata w kierunku **nadhominizacji**", „**społeczeństwa uplanetyzowanego**”, a nie w ucieczce od niego. W takim właśnie świecie, dodajmy, możliwa będzie realizacja wielu wartości uniwersalnych, w tym uznawanych za wartości podstawowe praw i wolności człowieka.

Podobnie jak wielu innych myślicieli chrześcijańskich Teilhard za fundament owego **jednoczenia się**, za ogniwo spajające wszystkich ludzi uznaje **miłość**, a także powszechną **chryścianizację**. Jego „ludz-

kość uplanetyzowana” to pewna wizja przyszłego idealnego społeczeństwa, swoistego „królestwa Bożego na ziemi”, wolnego od wszelkich tragedii i konfliktów, od skrajnego indywidualizmu z jednej i totalitaryzmu, z drugiej strony²⁶. To taki **układ**, w którym nie dochodziłoby do „nadpersonalizacji”, tzn. do przewagi jednych jednostek nad drugimi, które to zjawiska prowadziły dotąd do zrywania więzi interpersonalnych, do niszczenia środowiska społecznego, co oczywiście wpływało negatywnie na możliwość samorealizacji człowieka, urzeczywistniania jego wolności i naturalnych uprawnień.

Owe prawa i wolności ujmuje Teilhard de Chardin w takim właśnie, szerokim wymiarze **historiozoficznym**. Przeciwwstawiając się koncepcjom katastroficznym, faustycznym postrzega cywilizację naukowo-techniczną jako stadium i formę akcentowaną przez Boga. Cywilizacja ta, nasycona **wartościami religijnymi**, ma współtworzyć ludzką świadomość zbiorową przyczyniając się do dalszego postępu rodzaju ludzkiego, do poszerzenia zakresu praw i wolności człowieka w skali globalnej.

Jednym z warunków **sine qua non** owego postępu gwarantującego te prawa i wolności jest dla Teilharda, jak dla wielu przed nim i po nim - **pokój**. Dlatego w jego wizji przyszłego idealnego społeczeństwa nie ma miejsca dla wojen wyniszczających ludzkość, skarby kultury i całe środowisko naturalne. Głosząc wspomnianą już tezę, że ludzkość przechodzi obecnie od „fazy eliminacji” do „fazy zbieżności”, „zwijania się” filozof przekonuje nas, że to co dotąd było powodem konfliktów zbrojnych niweczących godność i podmiotowość człowieka, może w przyszłości zaniknąć. Ludzkość - jeśli chce istnieć i rozwijać się - **musi dążyć do pokoju**, który jest zgodny z naturą

człowieka i możliwy do osiągnięcia w wyniku owego „zwijania”, „jednoczenia się”.

Analizując współczesne stosunki ekonomiczne, społeczne i psychologiczne, warunki geograficzne, demograficzne i etniczne oraz istniejące nadal zagrożenia filozof dochodzi do wniosku, że **rozwój ludzkości** możliwy jest tylko na drodze pokojowego współistnienia, która to „konieczność” nie realizuje się jednak samoczynnie. Pojmując człowieka jako istotę **otwartą** na świat i jego problemy, **aktywną** i dynamiczną, **optymistyczną** i zdolną kreować rzeczywistość ziemską Teilhard wskazuje, że to właśnie od niego, od jednoczącej się wspólnoty ludzkiej i ich pracy twórczej zależy taki a nie inny kierunek rozwoju kultury i cywilizacji, w tym stworzenie warunków do trwałego i powszechnego pokoju. Pokój ten to zarazem **cel** scalania się ludzkości jak i **proces** warunkujący realizację tego celu, bez którego - dodajmy - nie jest możliwa również realizacja praw i wolności człowieka.

Teilhard de Chardin wyraża przy tym wiarę i nadzieję, iż stojąc przed alternatywą: **pokojowy rozwój albo masowa zagłada** ludzkość dokona właściwego wyboru. Przekonanie to czerpie z analizy istoty człowieka, z wiary w niepohamowany postęp ludzkości, we wspomnianą już powszechną miłość i „scalającą jedność”. Usiłując nakreślić generalny kierunek rozwoju świata Teilhard formułował równocześnie **prawidłowości (zasady) nim rządzące**:

- procesualnie postępującą konsolidację społeczną;
- nieprzerwany postęp cywilizacyjny;
- ciągle poszerzające się widzenie świata, wyzwalające energię dającą możliwość pracy nad jego doskonaleniem.

Jego koncepcja, przepojona duchem optymizmu i humanizmu nie tylko wychodzi na spotkanie współczesnym procesom cywilizacyjnym i kulturowym, ale stanowi próbę chrześcijańskiej odpowiedzi na nie. Wizja ta w ocenie wielu ludzi *budzi umiłowanie życia i świata, umiłowanie w nim harmonii oraz zapowiada radość i szczęście ludzkości*²⁷. Poszukując nowego, bardziej autentycznego rozwiązania stosunku doczesności i duchowości, **profanum i sacrum** - niezależnie od zawartej w niej elementów utopizmu - może ona stanowić dla chrześcijan i wszystkich ludzi dobrej woli podstawę intelektualną i etyczną w ich dążeniu do świata wolnego od kryzysów, konfliktów i wojen zagrażających podstawowym wartościom etyczno-społecznym, w tym **prawom i wolnościom** człowieka. Sam człowiek, pracując nad realizacją tych niełatwych zadań nie osłabia - zdaniem Teilharda - swoich kontaktów z Bogiem, lecz przyczynia się do doskonalenia **dzieła Bożego**, staje się współkreatorem nowej rzeczywistości, szanującej godność i prawa człowieka.

2. Zagadnienie praw i wolności człowieka w nauce społecznej Kościoła

Wiele z idei zawartych w dziełach współczesnych filozofów i uczonych chrześcijańskich, których część przytoczyliśmy wyżej, znalazło swój wyraz w nauce społecznej Kościoła, zwłaszcza od II Soboru Watykańskiego, który w konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* wyraził przekonanie, że aktywność ludzka - indywidualna i zbiorowa - dzięki której chcą oni poprawić warunki swego bytowania, nie jest sprzeczna z zamierzeniami Boga, lecz odpowiada im.

Początki tej nauki, w jej nowoczesnym wydaniu, wiążą się najczęściej z działalnością papieża Leona XII (1878-1903), a zwłaszcza z wydaną przez niego w 1891 r. encykliką pt. *Rerum novarum*, określającą zasady stosunku Kościoła i katolicyzmu do najważniejszych problemów współczesnego świata. Encyklikę tę określa się niekiedy mianem „pierwszej papieskiej deklaracji praw osoby ludzkiej”, do której nawiązują kolejne dokumenty Kościoła.

Nauczanie Leona XIII o prawach człowieka koncentruje się głównie na tzw. **prawach społecznych**, które należne są każdej osobie ludzkiej. Wśród tych praw papież na pierwszym miejscu wymienia „prawo do sprawiedliwej płacy”, tj. do takiego wynagrodzenia, które zaspokoi potrzeby własne pracownika i potrzeby jego rodziny oraz umożliwi dokonanie niezbędnych oszczędności. *Pracownik, jeśli będzie otrzymywał płacę wystarczającą mu na utrzymanie własne, żony i dzieci, będzie z pewnością, idąc za głosem rozsądku, oszczędzał i będzie się starał, do czego go sama natura wzywa, odłożyć coś z dochodów, aby z czasem dojść do skromnego mienia*²⁸.

Kolejnym prawem społecznym, zdaniem Leona XIII, jest „prawo do własności”. Celem, ku któremu zmierza każdy człowiek, jest m.in. *zdobycie dobra materialnego i posiadanie go wyłącznie jako swoje i własne*²⁹. W prawie tym zawiera się uprawnienia do posiadania skromnego mienia, ziemi, mieszkania, narzędzi produkcyjnych. Źródłem tej własności, do której każdy człowiek ma prawo, jest właśnie rzetelna praca i sprawiedliwa za nią zapłata, którą każdy może swobodnie dysponować.

Ważnym prawem społecznym, także dziś, jest wymieniane przez papieża „prawo do tworzenia związków zawodowych”, które to prawo

(wolność) *ma człowiek na podstawie prawa natury*³⁰. Robotnicy mają prawo łączenia się w „stowarzyszenia zawodowe” po to, by wzmacniać swoją pozycję społeczną, bronić swoich interesów. Mają oni przy tym nie tylko „wolność zrzeszania się”, ale także prawo do nadawania związkom odpowiedniej struktury i statutów, obowiązujących je regulaminów i określania najważniejszych zadań. Sam papież wymienia najważniejsze cele i funkcje związków zawodowych oraz omawia ich rolę w życiu społecznym. Główny cel ich działalności to „udoskonalenie człowieka”, dążenie do porozumienia i współdziałania pracowników z pracodawcami.

Obok wymienionych, najważniejszych praw społecznych Leon XIII wymienia jeszcze inne, jak chociażby „prawo do wypoczynku” i do „odpowiednich warunków pracy”. Wiele uwagi poświęca także analizie tzw. **praw wolnościowych**, wśród których wymienia m.in. prawo do wolności religii, prawo wyrażania opinii, prawo do wolności prasy, a także wolność nauczania i wychowania.

Problematyce praw i wolności człowieka wiele miejsca poświęcił również papież Pius XI (1922-1939), uważany powszechnie za kontynuatora myśli Leona XIII. W wydanej w 1931 r. encyklice pt. *Quadragesimo anno* (O odnowieniu ustroju społecznego) Pius XI stwierdza, że zasady wypowiedziane przed czterdziestoma laty w *Rerum novarum* stały się „wspólnym dziedzictwem ludzkości”, podstawą oficjalnej działalności Kościoła i działalności prywatnej ludzi. Od encykliki tej datuje się również nowa nauka, którą papież nazywa **katolicką nauką społeczną**³¹.

Pius XI, podobnie jak Leon XIII, analizuje takie prawa społeczne, jak: prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia za pracę, prawo do

wolności, prawo do tworzenia związków zawodowych. Wymienia też „prawo do partycypacji”, „prawo do pracy”, „do zatrudnienia”, „do ochrony pracy”. To pierwsze oznacza prawo pracownika do udziału w zyskach przedsiębiorstwa, w zarządzaniu przedsiębiorstwem oraz tzw. „współwłasności”³². Wśród praw wolnościowych wymienia prawo do wolności wychowania przez rodziców swoich dzieci.

Wszystkie te prawa, zarówno społeczne jak i wolnościowe, uważa za prawa **naturalne i niezbywalne**. Wyprowadza je z **godności** człowieka jako osoby. Dawcą tych praw jest Stwórca, który wyposażył każdego człowieka w naturę gwarantującą ową godność i prawa. Stwierdzenia te miały szczególne znaczenie w sytuacji, gdy godność człowieka, jego prawa i wolności zostały zagrożone przez dominujące w czasach pontyfikatu Piusa XI wydarzenia historyczne: wielki kryzys ekonomiczny (1929-1932), zwycięstwo rewolucji październikowej w Rosji (1917) i jego następstwa oraz kształtowanie się ideologii i ruchów faszystowskich w Niemczech i Włoszech.

Ranga praw i wolności człowieka nie zmaląa również w czasie pontyfikatu Piusa XII, przypadającego na okres trwania II wojny światowej, kiedy to łamane były nagminnie prawa i wolności nie tylko poszczególnych ludzi, ale i całych narodów. Papież ten nie ogłosił wprawdzie odrębnego dokumentu w tej kwestii, ale poglądy swoje przedstawił m.in. w znanych przemówieniach radiowych, w których apelował o poszanowanie godności człowieka, o pokój między narodami. Za najważniejsze z nich uznaje się przemówienie wygłoszone w Wigilię Bożego Narodzenia 1942 roku. Stwierdzając, że wszyscy ludzie powinni zgodnie współpracować po to, by przywrócić pokój i

godność osobie ludzkiej, papież sformułował równocześnie sześć podstawowych praw tej osoby, tj.:

- prawo do zachowania i rozwoju **życia** we wszystkich jego wymiarach: fizycznym, umysłowym i moralnym, w szczególności zaś do kształcenia i wychowania religijnego;

- prawo do prywatnej i publicznej czci Boga, łącznie z dobroczynną działalnością religijną;

- prawo do zawarcia małżeństwa i do osiągnięcia jego przyrodzonego celu oraz do założenia „społeczności rodzinnej” i własnego domu;

- prawo do **pracy** jako niezbędnego środka do utrzymania życia rodzinnego;

- prawo do wolnego wyboru stanu, również stanu kapłańskiego i zakonnego;

- prawo do **używania dóbr doczesnych**, z zachowaniem swych obowiązków i ograniczeń natury społecznej³³.

Pius XII nieprzypadkowo na pierwszym miejscu wymieniał prawo każdego człowieka do życia, szczególnie zagrożone w warunkach wojny. Jest to prawo przyrodzone i dlatego żadna władza *nie może decydować bezpośrednio o początku lub końcu życia ludzkiego, określając według swojego widzimisię sposób jego rozwoju fizycznego, duchowego, religijnego i moralnego*³⁴.

Na uwagę zasługują też jego uwagi na temat wolności działania Kościoła w interesie ludzkości - *tak bardzo cierpiącej i tak głęboko wstrząśniętej materialnie i duchowo*, w imię *budowania nowego ładu według zasad sprawiedliwości i pokoju*³⁵. Pius XII, podobnie jak jego poprzednicy, mówił też o prawie do pracy, do używania dóbr doczesnych, do własności, do zrzeszania się, do słusznej płacy itd.

W monografiach poświęconych katolickiej koncepcji praw człowieka stwierdza się, iż od pontyfikatu Leona XIII do Piusa XII w nauce społecznym uwzględniane były tylko niektóre prawa człowieka. Dopiero Jan XXIII dokonał w swoich wypowiedziach syntezy i aktualizacji społecznej nauki Kościoła, przygotowując grunt dla ustaleń II Soboru Watykańskiego.

Całość jego nauki o prawach człowieka zawiera się w trzech „płaszczyznach”. Pierwszą z nich jest gruntowne omówienie podstawy uzasadniającej należne osobie prawa, drugą stanowi systematyzacja praw i obowiązków człowieka, trzecia dotyczy relacji jaka zachodzi pomiędzy prawami człowieka a pokojem.

Co się tyczy owej **podstawy**, to w znanej i cenionej powszechnie encyklice *Pacem in terris* czytamy, że stanowi ją **godność osobowa** człowieka. *Wszelkie współzycie ludzi, jeżeli chcemy, aby było dobrze zorganizowane i rozwijało się pomyślnie, musi opierać się na podstawowej zasadzie, że każdy człowiek jest osobą, to znaczy istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, wskutek czego ma prawa i obowiązki, wypływające bezpośrednio i równocześnie z własnej jego natury*³⁶ (podkr. - R.R.). Tak rozumiana godność, widziana nie tylko w płaszczyźnie przyrodzonej, ale i nadprzyrodzonej, jest źródłem usprawiedliwiający fakt, że każdemu człowiekowi należne są określone uprawnienia, których nikt mu nie nadaje i których nikt nie może mu odebrać.

Z kolei analizując prawa: do życia oraz godnego człowieka poziomu życia, do korzystania z dóbr materialnych, moralnych i kulturalnych, prawa wynikające z udziału człowieka w życiu społecznym i politycznym papież Jan XXIII ujmował je w szerokiej perspektywie

filozoficznej i moralnej, nazywając trafnie swoją encyklikę *Encykliką o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności* (podkr. - R.R.). Opierając się na teorii prawa naturalnego, osoby ludzkiej oraz jej niezbywalnych praw i obowiązków papież przedstawił w niej wizję **porządku** między ludźmi, między obywatelami a „władzami społeczności politycznych”, pomiędzy państwami oraz między państwami a całą „wspólnotą międzynarodową”. Zaapelował do rządów państw i do narodów o współpracę i współdziałanie w rozwiązywaniu najbardziej palących problemów współczesności, w tym problemu wojny i pokoju.

Rozważania te mieszczą się już w trzeciej z wymienionych wyżej płaszczyzn refleksji teoretycznej i etycznej, dotyczącej relacji pomiędzy prawami człowieka a **pokojem**³⁷. Swój wywód rozpoczyna Jan XXIII od określenia pojęcia „**dobro wspólne**” jako **wartości** podstawowej w życiu nie tylko danej społeczności, ale także każdej osoby ludzkiej. Dobro wspólne ma miejsce tam, gdzie równocześnie dba się o dobro każdego konkretnego człowieka, a istotnym elementem owego dobra jest właśnie **pokój**. Papież rozpatruje stan pokoju nie tylko w aspekcie „negatywnym: (jako „brak wojny”), ale i „pozytywnym” - jako szeroką współpracę i współdziałanie wszystkich ludzi dobrej woli w najważniejszych dla świata i człowieka sprawach. Zaznacza, że jeśli słowo „pokój” nie ma być pustym hasłem, musi być powiązany z **prawami i obowiązkami** człowieka. Istota pokoju, zdaniem Jana XXIII, polega (wyraża się) na poszanowaniu praw człowieka, a prawa człowieka - ich poszanowanie i ochrona stanowią „nowe imię” pokoju. Stąd też prawdziwe dobro wspólne polega przede wszystkim na poszanowaniu praw człowieka i jego obowiązków. Głównym za-

niem sprawujących władzę jest troska z *jednej strony o uznawanie tych praw, ich poszanowanie, uzgadnianie, ochronę i stały ich wzrost, z drugiej zaś strony o to, aby każdy mógł łatwiej wypełniać swoje obowiązki*³⁸.

Nie przypadkowo encyklikę *Pacem in terris* nazywa się pierwszym całościowym „katalogiem” praw i obowiązków człowieka w ujęciu katolickim. *Każdemu z praw, wymienionych tu przez Nas - pisze papież - i wypływających z natury, odpowiadają w tym samym człowieku i obowiązki. Prawa te i obowiązki, udzielane czy też nakazywane przez prawo naturalne, z niego biorą swój początek, treść i bezwzględnie obowiązującą moc*³⁹. Tę ogólną tezę egzemplifikuje Jan XXIII następująco: *prawo człowieka do życia wiąże się z obowiązkiem utrzymania własnego życia; prawo do poziomu życia godnego człowieka - z obowiązkiem godziwego życia; prawo do wolności w poszukiwaniu prawdy - z obowiązkiem dalszego pogłębiania i poszerzania tych poszukiwań*⁴⁰.

Analizowana encyklika zawiera zatem nie tylko katalog podstawowych praw społecznych, wolnościowych i solidarnościowych oraz obowiązków człowieka, ale także ich podstawę normatywną i aksjologiczną. Realizację owych praw, wolności i obowiązków wiąże z dobrem wspólnym, którego istotnym elementem jest pokój. Trudno się zatem dziwić, iż poglądy tego wielkiego papieża wywarły wpływ na przebieg i wyniki II Soboru Watykańskiego, w tym na zawartą w dokumentach soborowych katolicką koncepcję **praw i wolności** człowieka.

Koncepcja ta zawarta jest w wielu dokumentach, ale najwięcej miejsca zagadnieniom tym poświęcają następujące: Konstytucja dusz-

pasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, *Deklaracja o wolności religijnej*, *Dekret o środkach społecznego przekazu myśli* i *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*. Nauka Soboru w zakresie praw człowieka koncentruje się wokół następujących zagadnień:

- wyliczenia zespołu praw należnych każdej osobie ludzkiej;
- ukazania współczesnych ich zagrożeń;
- wskazania i omówienia ich podstawy i źródła⁴¹.

Co się tyczy pierwszej kwestii to wielu autorów sprowadza te prawa do siedmiu grup.

Pierwsza grupa obejmuje prawa człowieka jako **jednostki**. Wśród nich wymienia się zwykle: prawo do życia, prawo do wolności myśli, prawo do poszukiwania prawdy, prawo do wolności wyrażania opinii, prawo do wychowania i kultury.

Druga grupa to prawa człowieka jako **bytu społecznego**. W jej ramach umieszcza się zwykle następujące prawa: do życia w społeczeństwie, do stowarzyszania się, do równości, do partycypacji w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym, a także prawo do ochrony swoich praw.

Trzecia grupa dotyczy praw człowieka jako **członka rodziny** i obejmuje prawa: do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, do odpowiedzialnej prokreacji, do wychowania swych dzieci zgodnie z wyznawanym światopoglądem oraz do rozwoju własnej wspólnoty rodzinnej.

Grupa czwarta to prawa człowieka **pracującego**, z następującymi prawami szczegółowymi: do pracy, do poszanowania osoby przy wykonywaniu pracy, do wykształcenia zawodowego, do aktywnej party-

cytacji w rozwoju gospodarczym wspólnoty, do ochrony pracy i do posiadania własności.

Grupa piąta obejmuje prawa człowieka jako **członka wspólnoty politycznej**. W grupie tej mieszczą się prawa: do posiadania obywatelstwa, do partycypacji w życiu politycznym wspólnoty, do odmawiania posuszeństwa władzy jeśli prawa przez nią ustanowione są prawami niesprawiedliwymi, wreszcie - aktywne i pasywne prawo wyborcze.

Grupa szósta to prawa człowieka jako **członka społeczności ogólnoludzkiej**. Do grupy tej uczestnicy Soboru zaliczyli prawa: do życia w pokoju, do rozwoju, do emigracji, do kooperacji międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej, naukowej, kulturalnej i technicznej.

Wreszcie grupa siódma dotyczy praw człowieka jako **członka wspólnoty religijnej** i obejmuje następujące prawa: do wolności sumienia i wyznania, do swobody wyznawania religii prywatnie i publicznie, do tworzenia wspólnot religijnych⁴².

Ale II Sobór Watykański nie ograniczył się do katalogu podstawowych praw i wolności człowieka, ale wskazał i omówił także ich najważniejsze współczesne **zagrożenia**. W Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym czytamy, iż *Wszystko co godzi w samo życie, jak wszelkiego rodzaju zabójstwa, ludobójstwa, spędzanie płodu, eutanazja i dobrowolne samobójstwo; wszystko cokolwiek narusza całość osoby ludzkiej, jak okaleczenia, tortury zadawane ciału i duszy, wysiłki w kierunku przymusu psychicznego; wszystko co ubliża godności ludzkiej, jak nieludzkie warunki życia, arbitralne aresztowania, deportacje, niewolnictwo, prostytutka, handel kobietami i młodzieżą; a także nieludzkie warunki pracy, w któ-*

rych traktuje się pracowników jak zwykle narzędzia zysku, a nie jak wolne, odpowiedzialne osoby; wszystkie te i tym podobne sprawy i praktyki są czymś haniebnym; zakazając cywilizację ludzką, bardziej hańbią tych, którzy się ich dopuszczają, niż tych, którzy doznają krzywdy⁴³.

W dokumencie tym ukazano zatem całą gamę najważniejszych zagrożeń nie tylko dla życia, ale także godnych warunków życia, dobrego imienia człowieka, praw wolnościowych itd., które to zagrożenia należy wspólnym wysiłkiem przewycięzać. Sobór wiąże te zagrożenia z takimi zjawiskami społecznymi, jak: niesprawiedliwość społeczna, głód i analfabetyzm, wyścig zbrojeń, zanieczyszczanie środowiska naturalnego itd., które nadal trapią współczesnego człowieka.

Wreszcie trzeci nurt rozważań soborowych dotyczy najgłębszych **podstaw i źródeł** praw człowieka. Już pierwszy rozdział Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym poświęcony jest zagadnieniu **godności** osoby ludzkiej jako uzasadnieniu jej praw i wolności. Godność tę Sobór ujmuje przede wszystkim w płaszczyźnie nadprzyrodzonej wskazując, iż człowiek pochodzi od Boga i został przez niego wyniesiony na płaszczyznę partnerstwa. W Konstytucji czytamy: *Czym zaś jest człowiek? (...) Kościół wczuwając się głęboko w te trudności* (tj. w wielość opinii na ten temat - R.R.), *może pouczony Objawieniem Bożym, udzielić na nie odpowiedzi, w której znajdzie się określenie właściwego położenia człowieka, wyjaśnienie jego słabości, a zarazem umożliwienie należytego uznania jego godności i powołania. Pismo Święte uczy bowiem, że człowiek został stworzony „na obraz Boży”* (podkr. - R.R.) *zdolny do poznania i umiłowania*

swego Stwórcy, ustanowiony przez Niego panem wszystkich stworzeń ziemskich, aby rządził i posługiwał się nimi, dając chwałę Bogu⁴⁴.

Tak pojmowana godność człowieka, to że pochodzi on od Boga i zajmuje wyjątkowe miejsce w świecie ziemskim, jest źródłem i podstawą uzasadniająca jego prawa i wolności. Prawa te, jako prawa naturalne, są wcześniejsze od praw stanowionych, są niezależne od żadnej władzy i niezbywalne.

Ustalenia powyższe nakreśliły linię postępowania Kościoła w świecie współczesnym, zostały rozwinięte w dokumentach kolejnych papieży przyczyniając się do rozwoju katolickiej nauki społecznej.

W jej rozwoju istotną rolę odegrał następca Jana XXIII - papież Paweł VI. Szczególne znaczenie w tym względzie posiada jego encyklika *Populorum progressio* (1967), ale należy również pamiętać o jego orędziach z okazji Międzynarodowego Dnia Pokoju, pismach kierowanych do Sekretarza Generalnego ONZ i liście *Octogesima adveniens*. Paweł VI zagadnienie praw człowieka ujmuje w ramach szeroko rozumianego **prawa do rozwoju** osobowego i wspólnotowego, ujmowanego w trzech zasadniczych wymiarach: osobistym, narodowo-państwowym i międzynarodowym.

W pierwszym z nich papież w sposób jednoznaczny stwierdza, że *Według Bożego planu każdy człowiek jest powołany do rozwijania samego siebie* (podkr. - R.R.), *gdyż wszelkie życie ludzkie przeznaczone jest przez Boga do jakiegoś zadania. Stąd to każdemu dane są od urodzenia zaczątki zdolności i talentów, które należy rozwijać, aby mogły wydać owoce; pełna zaś dojrzałość, jaką człowiek uzyskuje czy to przez wychowanie w swoim środowisku społecznym, czy też przez*

własne usiłowania, pozwoli każdemu dążyć do celu wyznaczonego przez Stwórcę⁴⁵.

Człowiek ma jednak nie tylko prawo do rozwoju, ale i **obowiązek** jego realizacji. Rozwój ten powinien być przy tym *zpełny, to znaczy winien przyczyniać się do rozwoju każdego człowieka i całego człowieka*⁴⁶; **każdego** - bez względu na wielorakie różnice wynikające z pochodzenia, narodowości, wieku, płci, rasy itp. (słowa te współbrzmia z zapisami *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*), **całego** człowieka - czyli jego rozwoju integralnego, obejmującego sfery: fizyczną, biologiczną, społeczną, intelektualną, moralną i religijną. Tak rozumiany rozwój umożliwi, zdaniem papieża, doskonalenie każdego człowieka w jego **człowieczeństwie**.

Po to jednak, aby rozwój taki był możliwy, niezbędne są określone warunki - tak obiektywne, jak i subiektywne. Wśród tych warunków Paweł VI wymienia następujące: *przejście od nędzy do posiadania dóbr niezbędnych, przezwycięzenie klęsk społecznych, rozszerzenie się oświaty, zdobywanie kultury; następnie wzrost poszanowania godności drugich, (...) współdziałanie dla dobra wspólnego, wola pokoju*⁴⁷.

W ten sposób wkraczamy już w drugi wymiar prawa do rozwoju - **narodu i państwa**. Według Pawła VI rozwój tych społeczności jest drogą do rozwoju osobistego każdego człowieka. Dlatego m.in. trzeba zabiegać o to, aby wszystkie narody i państwa miały zapewnioną możliwość wszechstronnego rozwoju - gospodarczego, politycznego, kulturalnego, religijnego itd. Papież z niepokojem odnotowuje fakty świadczące o tym, że rzeczywistość współczesna jest bardziej złożona. Protestując przeciwko wielu zjawiskom utrudniającym rozwój osobisty, narodowy i państwowy pisze, iż Kościół i wszyscy ludzie

nie powinni godzić się z tym, że na niektórych kontynentach głód dręczy niezliczoną liczbę mężczyzn i kobiet, a niezliczone mnóstwo dzieci jest do tego stopnia niedożywione, iż wiele z nich umiera w samym kwiecie wieku, wiele innych nie może z tej przyczyny fizycznie i umysłowo się rozwijać⁴⁸.

Likwidacja tych zagrożeń, przechodzenia od nieludzkich warunków życia do warunków „bardziej godnych człowieka” możliwe są jednak dopiero w wyniku zgodnego współdziałania całej społeczności ludzkiej - i tu wkraczamy w trzeci obszar rozwoju - **rozwój społeczności międzynarodowej**, we wszystkich ww. wymiarach: społecznym, gospodarczym, politycznym, kulturowym i religijnym. Zdaniem Pawła VI rozwój całej **wspólnoty międzynarodowej** umożliwi rozwój poszczególnych społeczności narodowych i państwowych, co także stworzy podwaliny do integralnego rozwoju osoby ludzkiej.

Ale analizując stosunek Pawła VI do praw i wolności człowieka (a także całych wspólnot) nie można zapomnieć o występujących w jego wypowiedziach elementach prakseologicznych, dotyczących **ochrony** tych praw, w tym roli Kościoła w tym dziele. Jak pisze Hanna Waśkiewicz, to właśnie pontyfikat Pawła VI stał się punktem przełomowym *w zakresie stosunku Kościoła do pozakościelnych prób realizacji i ochrony praw człowieka. (...) W licznych swych wypowiedziach Paweł VI poczynania te ocenia bardzo pozytywnie i angażuje w nie Kościół w tej mierze, w jakiej jest to dla Kościoła możliwe. Wprawdzie - dodaje autorka - w wewnątrzpaństwowej ochronie praw człowieka Kościół nie bierze bezpośredniego udziału, podobnie zresztą jak i w ich ochronie międzynarodowej (choć i w tym ostatnim punkcie nastąpiła przemiana, ponieważ przedstawiciel Watykanu podpisał Akt*

Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie), głównie jednak zadanie Kościoła leży nie w bezpośrednim udziale w ochronie praw człowieka, ale raczej w szerzeniu **kultury praw człowieka poprzez nauczanie**⁴⁹, co stawia określone zadania również przed szkolnictwem wojskowym. Dodajmy, iż sam Paweł VI przyczynił się w dużej mierze do szerzenia tej kultury, m.in. poprzez otwarcie Kościoła na współpracę z licznymi organizacjami działającymi na rzecz propagowania i ochrony podstawowych praw i wolności człowieka.

Prawa i wolności człowieka zajmują ważne miejsce w poglądach papieża Polaka - Jana Pawła II. Opowiadając się za poszanowaniem **autentycznego rozwoju człowieka i społeczeństwa**, czyli takiego rozwoju, który zachowuje szacunek dla osoby ludzkiej we wszystkich jej wymiarach - materialnym, duchowym i transcendentnym papież piętnuje równocześnie różne formy wyzysku i ucisku (ekonomicznego, społecznego, politycznego, wyznaniowego i in.) zagrażające **godności człowieka i jego niezbywalnym prawom**, w tym odradzające się przejawy totalizmu i autokratyzmu, pojawiające się nowe formy fundamentalizmu religijnego, kult wartości czysto utylitarnych, patologie społeczne itp. zjawiska.

W warstwie teoretycznej i aksjologicznej Jan Paweł II wiele miejsca poświęca dookreśleniu pojęcia „godność” jako źródła i podstawy przysługujących człowiekowi naturalnych uprawnień. Nauka o godności człowieka stanowi centralną ideę w jego koncepcji praw i wolności, wyrażoną m.in. w encyklice *Redemptor hominis*. Papież przypisuje każdemu człowiekowi **naturalną i nadprzyrodzoną godność** nie przeciwstawiając ich sobie, lecz traktując je komplementarnie - jako

jedność⁵⁰. Tak integralnie pojęta godność człowieka ma swoje konsekwencje w życiu religijnym i społecznym. W Kościele człowiek wchodzi w „Boży i nadprzyrodzony wymiar” życia, przygotowuje się do życia wiecznego. W życiu społeczności doczesnej każda osoba ludzka dzięki swej godności naturalnej i nadprzyrodzonej staje się **podmiotem** uprawnień (zwanych prawami osoby), ale też i osobistej **odpowiedzialności** za siebie, wspólnotę i jej członków. Każdy człowiek dzięki swej godności „przerasta” wszelkie cele społeczne i nie może być traktowany jako przedmiot czy środek do celu⁵¹.

Analizując podstawy aksjologiczne koncepcji praw i wolności w nauczaniu tego papieża Czesław Strzeszewski wskazuje, że *Podstawą i myślą przewodnią nauki społecznej Jana Pawła II jest antropologia chrześcijańska* (podkr. - R.R.). *Dobro człowieka jest bowiem podstawowym wyznacznikiem dobra wspólnego i w tym charakterze musi stanowić kryterium oceny wszystkich programów, systemów czy ustrojów społecznych*⁵². Dlatego też to nie człowiek powinien podlegać wpływom procesów gospodarczych i politycznych lecz przeciwnie, procesy te powinny być podporządkowane człowiekowi. To on będąc istotą duchowo-materialną określa właściwe znaczenie i sposób, w jaki korzystać chce z dóbr materialnych i duchowych. Z tego tytułu podstawą ładu społecznego staje się **prawo moralne**, a rozwiązywanie problemów społecznych nie ogranicza się do wymiaru gospodarczego czy politycznego, ale obejmuje także jakże ważny wymiar **etyczny** i religijny. Formułując takie myśli Jan Paweł II wzywa do tworzenia podstaw takiej cywilizacji i kultury, w których godność osobowa byłaby najwyższą wartością, a rozwój integralny każdej osoby - podstawowym nakazem. Rozwój ten powinien odbywać się w

warunkach solidarności, wolności, miłości, prawdy i sprawiedliwości - w oparciu o system uprawnień, których podmiotem byłby właśnie człowiek. Ujmując rzecz w skali **globalnej** papież naucza, że *Rozwój, który nie obejmuje wymiarów kulturowych, transcendentnych i religijnych człowieka i społeczeństwa, im bardziej nie uznaje istnienia takich wymiarów i nie dostrzega w nich własnych celów i priorytetów, tym mniejszy ma wkład w prawdziwe wyzwolenie*⁵³. Dlatego równocześnie z postępowaniem cywilizacyjnym musi rozwijać się moralność. Trzeba odrzucić „cywilizację konsumpcyjną”, do której skłania nadmiar dóbr, trzeba zatroszczyć się o wyższe wartości religijne i etyczno-społeczne.

Obok tych rozważań ogólnych w twórczości Jana Pawła II znaleźć można wiele uwag szczegółowych, dotyczących - na przykład - konkretnych praw i wolności, położenia różnych kategorii osób (dzieci, matek, rodzin, rolników, emigrantów, inteligencji, bezrobotnych, upośledzonych i chorych, żołnierzy itd.). Papież wymienia i analizuje takie prawa, jak: do życia, do wolności, do bezpieczeństwa osobistego, do wyżywienia, odzienia i mieszkania, do opieki zdrowotnej, do wypoczynku i rozrywki, do wolności słowa, myśli, sumienia i wyznania, do nauki i kultury, do wyznawania własnej religii publicznie i prywatnie, do swobodnego wyboru stanu lub zawodu, do pracy i własności, do godziwych warunków pracy i sprawiedliwego wynagrodzenia za nią, do zebrań i zrzeszania się, do swobodnego poruszania się w ramach własnego kraju i świata, do swobodnego wyboru ustroju politycznego, do życia w pokoju i zdrowym środowisku naturalnym czy wreszcie wspomniane już prawo do rozwoju.

Zagadnienia te stanowią przedmiot pogłębionej refleksji m.in. w znanych i uznanych encyklikach Jana Pawła II: w *Sollicitudo rei so-*

cialis (1987) i *Centesimus annus* (1991). W pierwszej z nich, wydanej w dwudziestą rocznicę encykliki Pawła VI *Populorum progressio* (1967 - wkrótce po zakończeniu II Soboru Watykańskiego), Jan Paweł II dokonuje całościowej oceny rozwoju współczesnego świata i stanowiska Kościoła wobec najważniejszych wydarzeń współczesności. Ukazuje, jak problemy te były rozwiązywane po zakończeniu Soboru i stwierdza, że mimo wielu pozytywnych zmian ogólna sytuacja świata nie uległa radykalnej poprawie. Nadal występują znaczne dysproporcje w rozwoju poszczególnych regionów świata (przede wszystkim między uprzemysłowaną Północą a rozwijającymi się krajami Południa); nadal spotykamy się ze zjawiskami analfabetyzmu, ze wspomnianymi już wyżej formami wyzysku i ucisku, z przypadkami łamania podstawowych praw i wolności człowieka (np. do inicjatywy gospodarczej, do wolności religijnej, do swobodnego wyboru ustroju społecznego, do tworzenia wolnych związków zawodowych itd.).

Wszystko to skłania papieża do stwierdzenia, że *niedorozwój, którego świadkami jesteśmy w naszych czasach, nie jest jedynie niedorozwojem ekonomicznym, ale także kulturowym, politycznym i po prostu ludzkim, na co zwróciła już uwagę dwadzieścia lat temu Encyklika „Populorum progressio”*⁵⁴.

Ale obok tych zagrożeń dostrzega papież zjawiska **pozytywne**, w tym pogłębiającą się u wielu ludzi świadomość własnej godności, wyrażającą się troską o poszanowanie swoich praw widoczną nie tylko u jednostek, ale również u narodów i ludów walczących o zachowanie cennego dziedzictwa i rozwijanie go. Poważne sukcesy odnotowano w walce o **pokój**, który jest niepodzielny - *jest on udziałem wszystkich albo nikogo*⁵⁵. Dostrzeżono potrzebę ograniczenia nad-

miernej konsumpcji dóbr naturalnych i ochrony środowiska naturalnego. Zrozumiano potrzebę wspólnego, solidarnego budowania przyszłości wolnej od dotychczasowych błędów i zagrożeń itd. Wszystko to, zdaniem Jana Pawła II, stwarza szansę dalszego rozwoju i postępu.

Rozwój jednak, który „nie szanuje praw ludzkich” (osobistych, społecznych, gospodarczych i politycznych) - nie jest rozwojem „godnym człowieka”. Dlatego warunkiem *sine qua non* „prawdziwego rozwoju” jest poszanowanie wszystkich praw, a zwłaszcza:

- prawa do życia w każdej fazie jego rozwoju;
- praw rodziny jako podstawowej wspólnoty społecznej;
- sprawiedliwości w stosunkach pracy;
- praw związanych z życiem wspólnoty politycznej;
- praw opartych na transcendentnym powołaniu istoty ludzkiej, poczynając od prawa swobodnego wyznawania i praktykowania własnego religijnego credo⁵⁶.

Realizację tych praw w dzisiejszym świecie (papież ogłosił swoją encyklikę na dwa lata przed zmianami ustrojowymi w Europie Środkowej i Wschodniej) utrudnia m.in. istniejący jeszcze podział na przeciwstawne bloki, podtrzymywane przez „sztywne ideologie”, w którym zamiast współzależności i solidarności dominują różne formy „Imperializmu”. Podziałowi temu przeciwstawia Jan Paweł II **solidarność**, która przejawia się jako *mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich*⁵⁷.

W analizowanej encyklice uderza to, że papież zajął się nie tylko konkretnymi prawami i wolnościami człowieka, ale także ogólnymi uwarunkowaniami **rozwoju** ludów i narodów, który to rozwój deter-

minuje realizację owych praw i wolności. Ukazując istotę tego rozwoju, występujące w tej dziedzinie **zagrożenia i szanse** Jan Paweł II ujmuje te zagadnienia w sposób kompleksowy i historyczny, tj. ukazuje ich wielorakie aspekty: społeczny, gospodarczy, polityczny, kulturalny i moralny, co chroni go przed jednostronnością podejścia i tanim optymizmem. Tylko takie kompleksowe i racjonalne podejście, odwołujące się do poważnych racji **ontologicznych i etycznych** przy analizie praw i wolności człowieka zapewnić może pełne ich zrozumienie i realizację. Zagadnienia te w taki sam sposób, z uwzględnieniem zmian, jakie dokonały się w Europie i świecie na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, podejmie papież w kolejnej encyklice syntetyzującej stuletnią tradycję katolickiej nauki społecznej - *Centesimus annus*.

W encyklice tej papież nie tylko ocenia historyczne znaczenie *Rerum novarum* Leona XIII, ale także rozwija i stosuje jej wskazania do analizy najważniejszych zjawisk i procesów współczesności. Znajdujemy w niej m.in. rozważania na temat znamienych rysów naszych czasów, wydarzeń 1989 roku, własności prywatnej i powszechnego przeznaczenia dóbr, państwa i kultury i samego **człowieka**, który jest „drogą Kościoła”. Przypominając podstawowe treści pierwszej encykliki społecznej Kościoła Jan Paweł II w *Centesimus annus* stwierdza, że *Ponowne odczytanie encykliki (Rerum novarum - R.R.) w świetle współczesnej rzeczywistości pozwala właściwie ocenić stałą troskę Kościoła i uwagę, jaką poświęca tym kategoriom osób, które zostały w sposób szczególny umiłowane przez Pana Jezusa*⁵⁸.

Stwierdzając, że przewidywania Leona XIII co do rozwoju sytuacji w świecie były wyjątkowo trafne, obecny papież wykazuje, że po-

twierdziły tę trafność m.in. wydarzenia 1990 roku. Encyklika Leona XIII i związana z nią nauka społeczna wpłynęły na przemiany końca XIX i XX wieku, które przygotowały grunt dla zmian w latach dziewięćdziesiątych. W okresie tym ludzkość odnotowała liczne reformy w dziedzinie opieki społecznej, emerytur, ubezpieczeń, poszanowania **praw człowieka**. W reformach tych dużą rolę odegrał ruch robotniczy *Zrodzony jako reakcja (...) na niesprawiedliwość i krzywdę*. Rozwinął on *szeroką działalność związkową i reformistyczną, wolną od ideologicznych mrzonek, a bliższą codziennym potrzebom ludzi pracy; w tej sferze jego wysiłki łączyły się często z wysiłkami chrześcijan, zmierzających do polepszenia warunków życia pracowników*⁵⁹. Reformy te były też wynikiem samoorganizowania się społeczeństwa, dzięki którym możliwy stał się wzrost gospodarczy w większym stopniu respektujący **wartość osoby**.

Jednak w procesie tych reform, pisze Jan Paweł II, nie uniknięto błędów. Jeden z nich krył się w błędnej koncepcji ludzkiej **wolności** oderwanej od *posłuszeństwa prawdzie, a zatem również od obowiązku poszanowania praw innych ludzi*⁶⁰. Doprowadziło to w konsekwencji do tragicznych **wojen**, które wstrząsnęły Europą i światem między 1914 a 1945 r., podczas których złamano najważniejsze prawa człowieka, zaplanowano i zrealizowano zagładę całych narodów i grup społecznych.

Po wojnach tych nastał wprawdzie **pokój**, ale prawdziwy pokój, zdaniem papieża, nie może być wynikiem zwycięstwa militarnego; pokój pozytywny zakłada przezwyciężenie przyczyn wszelkich wojen i pojednanie oraz współpracę między narodami. Ten „prowizoryczny pokój” stał się po II wojnie światowej jedną z przyczyn militaryzacji

wielu krajów Trzeciego Świata, toczących się tam bratobójczych walk, szerzenia się terroryzmu itd. Nad całym światem zawisła groźba wojny atomowej, która mogłaby doprowadzić do zagłady ludzkości.

Swoistą reakcją na okrucieństwa II wojny światowej i powstałe po jej zakończeniu zagrożenia była **pogłębiająca się świadomość praw człowieka**, która znalazła wyraz w różnych ruchach i dokumentach międzynarodowych. Ważnym etapem w walce o te prawa, a także w dziedzinie polityki, gospodarki oraz ludzkiej świadomości był rok 1989, kiedy to na wielu kontynentach, a zwłaszcza w Europie Środkowej i Wschodniej upadły „rządy dyktatorskie”. Do upadku tych rządów i systemów przyczyniły się w dużej mierze: protesty przeciwko gwałceniu praw człowieka, pokojowa walka o zwycięstwo prawdy i sprawiedliwości, dążenie do obalenia niesprawnego systemu gospodarczego gwałcącego prawa człowieka do inicjatywy, do własności i wolności gospodarczej, a także do pełnego rozwoju życia kulturalnego i moralnego współczesnych społeczeństw.

Kościół, podkreśla papież, przeciwstawiał i przeciwstawia się totalitaryzmowi i docenia **system demokratyczny**, który zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych, gospodarczych i społecznych. Prawdziwa demokracja możliwa jest jednak tylko w *Państwie prawnym i w oparciu o poprawną koncepcję osoby ludzkiej*⁶¹, dlatego państwa powstałe po upadku systemu komunistycznego i innych ustrojów totalitarnych powinny zapewnić demokracji trwałe podstawy prawno-ustrojowe i moralne, powinny umożliwić realizację podstawowych praw człowieka: do życia i życia w rodzinie, do pracy („dla doskonalenia dóbr ziemi i zdobycia środków utrzymania”), do swobodnego założenia rodziny i wychowania dzieci. Źródłem tych praw jest god-

ność człowieka i wolność religijna, rozumiana jako prawo do życia w prawdzie własnej wiary i zgodnie z transcendentną godnością własnej osoby⁶².

Jan Paweł II jest w pełni świadom tego, że rozwiązanie poważnych problemów narodowych i międzynarodowych nie jest tylko kwestią produkcji gospodarczej czy organizacji prawnej albo społecznej, ale wymaga odwołania się do określonych wartości etyczno-religijnych, a także przemiany mentalności, postępowania i struktur⁶³. W dziele tym powinni uczestniczyć wszyscy ludzie, ale szczególnie odpowiedzialni są ci, którzy kierują naszym życiem politycznym, gospodarczym i społecznym - zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym. Ważne zadanie ma tu także do spełnienia Kościół, który zwłaszcza po II wojnie światowej postawił godność człowieka w centrum uwagi swojej nauki społecznej, zabiegając o sprawiedliwy podział dóbr materialnych, domagając się ustanowienia takiego ustroju społecznego, w którym nie byłoby ucisku i wyzysku, w którym panowałby „**duch współpracy i solidarności**”.

Obecnie, w sto lat po ogłoszeniu encykliki *Rerum novarum*, Kościół staje wobec **nowych wyzwań** (zwanymi „znakami czasu”) - politycznych, gospodarczych, społecznych, ekologicznych, moralnych i innych. Wiążąc rozwój materialny z rozwojem wartości duchowych i religijnych, z poszanowaniem godności człowieka wiele uwagi poświęca analizowanemu w opracowaniu prawom i wolnościom człowieka. Jan Paweł II wskazuje, że także w latach 90. - mimo wielu pozytywnych przemian - nadal występują poważne zagrożenia dla tych „podstawowych wartości”, którym solidarnie powinni się przeciwstawiać „wszyscy ludzie dobrej woli” zmierzając *do umocnienia godno-*

ści i rozwoju uzdolnień twórczych każdej poszczególnej osoby⁶⁴ oraz jej praw - w tym *naturalnego i pierwotnego prawa człowieka do poznania prawdy i kierowania się nią w życiu*⁶⁵.

Przypomina, że również w **trzecim tysiącleciu** Kościół pozostanie wierny temu powołaniu *czyniąc człowieka swoją własną drogą*. Nie chodzi tu, jak pisał jeszcze Leon XIII o człowieka „abstrakcyjnego” lecz „konkretnego”, „każdego”, żyjącego w określonym świecie. *Nauka społeczna - pisze papież - interesuje się dziś szczególnie człowiekiem w jego powiązaniu ze złożoną siecią relacji, charakterystycznych dla współczesnych społeczeństw. Nauki humanistyczne i filozofia pomagają wyjaśnić, na czym polega centralna rola człowieka w społeczeństwie, i uzdalniają go do lepszego rozumienia samego siebie jako „istoty społecznej”*. Tylko wiara jednak - dodaje - *objawia mu w pełni jego prawdziwą tożsamość i właśnie z niej wyrasta nauka społeczna Kościoła, który wykorzystując dorobek nauk przyrodniczych i filozofii pragnie towarzyszyć człowiekowi na drodze zbawienia*⁶⁶. W tym świetle podejmuje także będące przedmiotem rozważań **prawa** każdego człowieka, dążąc do jego pełnego rozwoju, do ustanowienia sprawiedliwych stosunków społecznych zdolnych zagwarantować realizację tych wartości.

Zawarte w tym rozdziale rozważania potwierdzają, zdaniem autora, poglądy tych myślicieli, którzy twierdzą, iż **problematyka praw i wolności człowieka zajmuje eksponowane miejsce w nauce społecznej Kościoła** od czasu pontyfikatu Leona XIII⁶⁷. Nauka ta, zdaniem ks. prof. Henryka Skorowskiego (autora wielu prac na ten temat) od tego czasu zdołała wypracować swoją koncepcję praw człowieka, którą można scharakteryzować następująco: *Nauka ta idzie od począt-*

ku w kilku zasadniczych kierunkach: ukazania godności osoby jako źródła i podstawy przysługujących człowiekowi uprawnień; uzasadniania ich naturalności i niezbywalności, wyliczania i omówienia treści poszczególnych praw; akcentowania korelatywnych do praw obowiązków; ukazania potrzeb i mechanizmów ochrony przysługujących osobie uprawnień; omówienia szerokiego kontekstu współczesnych zagrożeń praw jednostki (podkr. - R.R.). Prawa człowieka stanowią zatem w nauczaniu społecznym Kościoła tematykę obszerną i wieloaspektową⁶⁸.

To ostatnie stwierdzenie, o czym pisałem już w pierwszej części opracowania, odnieść możemy do większości współczesnych kierunków i nurtów filozoficznych, które wychodząc często z *całkowicie odmiennych, a nawet przeciwstawnych sobie koncepcji teoretycznych*⁶⁹ potrafią zrozumieć i zaakceptować pewne wspólne wartości i działania w zakresie wspomnianej już **praktycznej** strony praw i wolności człowieka.

Idea tego zrozumienia i porozumienia, co starałem się wykazać w rozdziale pierwszym, umożliwiła osiągnięcie pewnego ogólnoludzkiego minimum w zakresie ustalenia **katalogu** owych podstawowych praw i wolności oraz mechanizmów i środków ich urzeczywistnienia w imię **wolności, sprawiedliwości i bezpieczeństwa** tak poszczególnych jednostek, jak i całych społeczeństw. Legła też ona u podstaw najważniejszych dokumentów międzynarodowych określających owe prawa i wolności oraz sposoby i drogi ich realizacji, charakterystyce których poświęcamy kolejny rozdział.

PRZYPISY

1. Por. R. Rosa, *Prawa i wolności człowieka w armiach demokratycznego państwa*, AON, Warszawa 1997 (BG AON S/3492); tenże, *Filozofia współczesna prawa człowieka*, „Zeszyty Naukowe” AON 1993, nr 3.
2. Zob. R. Rosa (red.), *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Materiały z konferencji naukowej*, AON, Warszawa 1993; tenże, *Filozofia bezpieczeństwa*, Warszawa 1995.
3. Por. J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993; F.J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła (od papieża Leona XIII do papieża Jana Pawła II)*, KUL, Lublin 1992; H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka. Studium z nauki społecznej Kościoła*, ATK, Warszawa 1996.
4. J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 5.
5. Por. np. E. Mounier, *Co to jest personalizm?* Kraków 1960.
6. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, [w:] *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, oprac. i przekł. B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1993.
7. Zob. T. Plużański, *Człowiek między ziemią a niebem*, Warszawa 1997, s. 9; W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985, s. 60.
8. Zob. R. Rosa, J. Świniarski, *Wybrane koncepcje wojny i pokoju w dziejach myśli filozoficznej. Część IV - Współczesność*, AON, Warszawa 1995, rozdz. I.
9. Por. G. Marcel; *Być i mieć*, Warszawa 1959; *Od sprzeciwu do wezwania*, Warszawa 1965; *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, Warszawa 1984; *Dziennik metafizyczny*, Warszawa 1987.
10. J. Maritain, *Trzej reformatorzy. Luter, Kartezjusz i Rousseau*, Warszawa 1939, s. 31.
11. Zob. J. Maritain, *Humanizm integralny*, Londyn 1969 (wydanie w jęz. pol.), s. 58-62.
12. Zob. E. Mounier, *Chrześcijaństwo i pojęcie postępu*, Warszawa 1968; *Wprowadzenie do egzystencjalizmów*, Kraków 1964; *Co to jest personalizm!*, cyt. wyd.
13. Por. E. Mounier, *Chrześcijaństwo i pojęcie postępu*, s. 25.
14. Zob. tamże, s. 63, 84 i in. Por. A.A. Kołodziejczyk, *Wybrane problemy współczesnej filozofii*, Warszawa 1989, s. 116-117.
15. E. Mounier, *Co to jest personalizm*, s. 195.

16. J. Kossak, *W kręgu chrześcijańskiego egzystencjalizmu*, Warszawa 1965, s. 209.
17. E. Mounier, *Wprowadzenie do egzystencjalizmów*, s. 37.
18. Por. E. Mounier, *Co to jest personalizm?*, s. 5 i 50.
19. P. Teilhard de Chardin, *Zarys wszechświata personalistycznego*, Warszawa 1985, s. 61.
20. Por. T. Teilhard de Chardin, *Człowiek. Struktura i kierunki ewolucji grupy zoologicznej ludzkiej*, Warszawa 1967; *O szczęściu, cierpieniu i miłości*, Warszawa 1981.
21. P. Teilhard de Chardin, *Zarys wszechświata personalistycznego*, s. 113.
22. P. Teilhard de Chardin, *Człowiek...*, s. 78, 85-86 i in.
23. P. Teilhard de Chardin, *Środowisko boskie*, Warszawa 1965.
24. P. Teilhard de Chardin, *Zarys wszechświata...*, s. 68.
25. Tamże, s. 119.
26. Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijański...*, s. 25.
27. B. Błoch, *Wizja pokojowego rozwoju ludzkości według Teilharda de Chardin*, [w:] *Filozofia i pokój*, Warszawa 1971, s. 248.
28. Leon XIII, *Encyklika „Rerum novarum”*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym - Lublin 1987, n. 35.
29. Tamże, n. 4.
30. Tamże, n. 38.
31. Por. J. Majka, *Nauka społeczna Kościoła*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, s. 25.
32. Por. Pius XI, *Encyklika „Quadragesimo anno”*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, n. 65.
33. Por. Pius XII, *Przemówienie wigilijne 24.XII.1942*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, n. 27.
34. Pius XII, *Przemówienie na uczczenie pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum” papieża Leona XIII, 1.IV.1941*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, n. 14.
35. Tamże.
36. Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, n. 9.

37. Relację tę omawia szerzej ks. H. Skorowski w artykule pt. *Pokój - sprawiedliwość - prawa człowieka. Refleksje na gruncie nauki społecznej Kościoła*, „Zeszyty Naukowe AON”, Warszawa 1998, nr 2.

38. Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*, n. 60.

39. Tamże, n. 28.

40. Tamże, n. 29.

41. Por. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka...*, s. 48.

42. Por. tamże, s. 48-49.

43. *Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cyt. wyd., n. 27.

44. Tamże, n. 12.

45. Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio”*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, n. 5.

46. Tamże, n. 14.

47. Tamże, n. 21.

48. Zob. tamże, nr 6, 7 i in.

49. H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka. Pojęcie. Historia*, „Chrześcijanin w świecie” 1978, nr 63-64, s. 47.

50. Por. L. Kaczmarek, *Godność, prawa człowieka w nauczaniu Jana Pawła II*, „Chrześcijanin w świecie” 1981, nr 10. Poglębną wykładnię koncepcji człowieka Jana Pawła II zawiera encyklika *Redemptor hominis*, [w:] *Katolicka nauka społeczna*, cyt. wyd.

51. Por. H. Strzeszewski, *Nauka społeczna Jana Pawła II*, „Chrześcijanin w świecie” 1981, nr 101; T. Mazowiecki, *Chrześcijaństwo a prawa człowieka*, „Więź” 1978, nr 2.

52. H. Strzeszewski, tamże, s. 1.

53. Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, Watykan 1988, n. 46.

54. Tamże, n. 15.

55. Tamże, n. 26.

56. Tamże, n. 33.

57. Tamże, n. 38.

58. *Encyklika „Centesimus Annus” Ojca Świętego Jana Pawła II do czcigodnych braci w episkopacie, do kapłanów i rodzin zakonnych, do wiernych Kościoła Katolic-*

*kiego i wszystkich ludzi dobrej woli w setną rocznicę encykliki „Rerum novarum”,
Watykan 1992, n. 11.*

59. Tamże, n. 16.

60. Tamże, n. 17.

61. Tamże, n. 46. Papież pisze dalej, że bez spełnienia tego warunku, bez wartości *demokracja (...) łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm.*

62. Tamże, n. 47.

63. Tamże, n. 60.

64. Tamże, n. 29.

65. Tamże.

66. Tamże, n. 54.

67. Por. F.J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła...*, cyt. wyd.; H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka...*, cyt. wyd.

68. H. Skorowski, *Chrześcijańska interpretacja praw człowieka. Prawo własności w katolickiej nauce społecznej*, Warszawa 1992, s. 9.

69. J. Maritain, *Człowiek i państwo*, cyt. wyd., s. 83.

Część druga

REGULACJE PRAWNE

Rozdział III

PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA W SYSTEMIE PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

Wiele idei filozoficznych dotyczących praw i wolności człowieka uznawanych słusznie za wartości podstawowe, doczekało się już uregulowań w dziedzinie prawa międzynarodowego. We wszystkich ukazanych dalej deklaracjach, paktach i konwencjach ich sygnatariusze wyrażają przekonanie, że **uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw** wszystkich członków wspólnoty ludzkiej (a więc także wszystkich żołnierzy) **stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju** na świecie, podczas gdy brak poszanowania i pogarda dla praw człowieka prowadziły i prowadzą do aktów barbarzyństwa i przemocy¹. Zobowiązują się również przestrzegać owych praw w stosunku do **wszystkich osób**, bez względu na jakiegokolwiek różnice, takie jak: rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenia lub jakiegokolwiek inne okoliczności. Wychodzą tu z ontologicznego założenia, że *...wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i w swych prawach. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa*².

W tym głęboko humanistycznym rozumieniu także **żołnierzom** armii państw demokratycznych powinny przysługiwać podstawowe prawa i wolności³. Mogą one jednak - w imię pewnych ukazanych w niniejszej pracy fundamentalnych wartości - podlegać pewnym samoograniczeniom, a także ograniczeniom⁴ przewidzianym w prawie międzynarodowym i ustawach demokratycznych społeczeństw.

Prowadzone w ostatnich latach badania socjologiczne⁵, a także liczne spotkania (konferencje i sympozja naukowe, narady, spotkania itd.) żołnierzy Wojska Polskiego z żołnierzami innych państw demokratycznych wskazują, iż istnieją nadal poważne luki w zakresie poznania praw człowieka i działania na ich podstawie. Dotyczy to także znajomości podstaw (regulacji) prawnych, zawartych w najważniejszych dokumentach Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy i Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Usunięcie tej swoistej luki staje się szczególnie ważne dziś, u progu XXI wieku, w procesie dążeń Polski do struktur zachodnioeuropejskich.

Omawiając zatem podstawy prawne rozważyć należy najważniejsze ustalenia zawarte w dokumentach ONZ, RE i OBWE, dotyczące samych praw i wolności człowieka, jak i ich ograniczeń w warunkach wojska. Zadanie to wydaje się tym istotniejsze, że regulacje te rzutują nie tylko na charakter i kształt rozstrzygnięć teoretycznych, ale i praktyczną realizację tych podstawowych wartości. Podejmując to zadanie w opracowaniu niniejszym koncentruję się na regulacjach prawno międzynarodowych; regulacje krajowe (ogólnopństwowe i resortowe) oraz ich realizację w praktyce **dowódczej i wychowawczej** omówię w drugiej części pracy naukowej, przewidzianej na rok 1998.

1. Prawa i wolności człowieka w systemie prawnym ONZ

Zagadnienie praw i wolności człowieka zajęło poważne miejsce w dokumentach prawnych i działaniach praktycznych Organizacji Narodów Zjednoczonych od chwili jej powstania. Ogłaszając jeden z najważniejszych dokumentów - *Powszechną Deklarację Praw Człowie-*

ka⁶ (10 grudnia 1948 r.) Zgromadzenie Ogólne ONZ uwzględniło tragiczne doświadczenia historii, w tym skutki rządów totalitarnych i dwóch wojen światowych, stwarzających poważne zagrożenia dla demokracji oraz praw i wolności człowieka. Dlatego już we wstępie czytamy, że brak poszanowania i pogarda dla tych praw prowadziły do aktów barbarzyństwa i przemocy, do dezawuacji podmiotowości i godności człowieka itd. Dlatego tak ważnym zadaniem w rzeczywistości powojennej, w dążeniu do rozwijania przyjaznych stosunków między narodami i państwami, do **wolności, sprawiedliwości i pokoju** na świecie staje się uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich ludzi, uwzględnienie praw i wolności w procesie nauczania i wychowania państw członkowskich, w prawie wewnętrznym i międzynarodowym.

Powszechna Deklaracja wyraża także poparcie dla postępu społecznego i działań mających na celu polepszenie warunków życia ludzi w wolnym społeczeństwie demokratycznym. Za podstawę tej wolności uznaje słusznie przestrzeganie podstawowych praw człowieka. Wychodząc ze wspomnianego już założenia, że „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i swych prawach” (art. 1), autorzy Deklaracji stwierdzają dalej, że **każdy** człowiek uprawniony jest do pełnego korzystania z zawartych w niej praw i wolności, bez względu na wymienione wyżej różnice narodowościowe, społeczne, polityczne, religijne itd. (art. 2).

Ale Deklaracja nie ogranicza się do tych ogólnych, przepojonych ideami humanizmu stwierdzeń, lecz formułuje także swoisty katalog podstawowych praw i wolności, powielony i rozwijany w latach późniejszych w wielu innych dokumentach międzynarodowych.

Za najbardziej podstawowe uznaje się w niej **prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa** człowieka, tak często gwałcone w historii ludzkości. Rozwijając tę ideę twórcy Deklaracji potępiają samą istotę i przejawy niewolnictwa, tortur i nieludzkiego traktowania człowieka przez człowieka i jednostki przez struktury społeczne i polityczne.

Innym z uprawnień jest prawo do **osobowości prawnej** (art. 6). Nawiązując do tradycji humanizmu europejskiego, do idei równości wszystkich ludzi wobec prawa państwa członkowskie ONZ uznają prawo każdego człowieka do **jednakowej** ochrony prawnej przed wszystkimi formami dyskryminacji.

Konkretyzując tę myśl w Deklaracji stwierdza się, że każdy człowiek ma prawo odwołania się do kompetentnych sądów krajowych w przypadku pogwałcenia jego praw, że nie może być poddany arbitralnemu zatrzymaniu, aresztowaniu bądź wygnaniu z kraju. Co więcej, nawet człowiek oskarżony o popełnienie przestępstwa winien być uznany za niewinnego tak długo, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona podczas publicznego procesu.

Bardzo ważnym uprawnieniem człowieka, także w warunkach wojska, jest **zakaz ingerencji w jego życie prywatne i rodzinne**, w korespondencję; przysługuje mu również ochrona prawna w wypadku ataków na jego honor i dobre imię (art. 12).

Za istotne dla sprawy wolności człowieka uznaje się jego prawo do swobodnego poruszania się w świecie, do opuszczania i powrotu do kraju rodzinnego jak i do wyboru miejsca zamieszkania w granicach każdego państwa (art. 13). W razie prześladowania w swoim kraju każdy człowiek ma prawo ubiegać się o azyl i korzystać z niego w innych krajach. Chodzi tu o prześladowania nie związane z przestęp-

stwami pospolitymi lub czynami sprzecznymi z celami i zasadami ONZ. Każdy człowiek ma także prawo do posiadania obywatelstwa i do zmiany obywatelstwa.

W warunkach budowania demokracji i gospodarki wolnorynkowej za istotne uznać należy (zwłaszcza w świetle negatywnych doświadczeń minionego okresu) **prawo do posiadania własności** (art. 17) i do jej ochrony. Posiadanie własności prywatnej i jej ochrona uznane zostało w Deklaracji za podstawę ładu gospodarczego, społecznego i moralnego.

W warunkach Rzeczypospolitej Polskiej szczególnej wymowy nabiera **prawo do wolności myśli, sumienia i religii** (art. 18). Prawo to obejmuje wolność wyznania bądź zmiany religii lub wiary, wolność głoszenia poglądów religijnych lub innych, jeśli tylko nie zagrażają one prawom i wolnościom innych członków wspólnoty ludzkiej.

W dziedzinie praw obywatelskich i politycznych na uwagę zasługują m.in. prawa: do pokojowego zgromadzania się i zrzeszania (art. 20) oraz do uczestniczenia w rządzeniu swym krajem bezpośrednio lub przez swobodnie wybranych (tzn. w wolnych i demokratycznych wyborach) przedstawicieli (art. 21).

W dziedzinie praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych każdemu człowiekowi jako członkowi wspólnoty przysługuje prawo **do zabezpieczenia społecznego**, do korzystania (stosownie do organizacji i zasobów danego państwa) z ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych wartości nieodzownych dla jego godności i swobodnego rozwoju osobowości (art. 22). W tej grupie praw mieszczą się też: **prawo do pracy** (art. 23) i do ochrony swych interesów ekonomicznych. m.in. w drodze tworzenia związków zawodowych. Z postanowieniami

tymi wiązą się m.in.: prawo do swobodnego wyboru zatrudnienia, do sprawiedliwych i zadawalających warunków pracy, do ochrony przed bezrobociem, do równej płacy za równą pracę, do odpowiedniego wynagrodzenia zapewniającego pracującemu i jego rodzinie egzystencję odpowiadającą godności ludzkiej, a także - w razie potrzeby - do pomocy społecznej.

Wymienia się też prawo **do urlopu** i wypoczynku (art. 24), wliczając w to należytą organizację pracy (m.in. ograniczenie godzin) i okresowe urlopy płatne.

Realizacja wymienionych praw gospodarczych i socjalnych zapewnić powinna, w intencji autorytetów Deklaracji, należyty poziom życia i dobrobyt człowieka (rodziny), włączając w to wyżywienie, odzież, mieszkanie, opiekę lekarską oraz prawo do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, choroby, niezdolności do pracy, starości itd. Szczególną ochroną powinny być objęte macierzyństwo i dzieciństwo.

Do ważnych dla każdego człowieka praw kulturalnych Deklaracja zalicza: **prawo do oświaty (art. 26)** i **prawo do kultury (art. 27)**. W pierwszym wypadku zakłada się, że oświata, przynajmniej na poziomie podstawowym, będzie bezpłatna i obowiązkowa. Oświata ponadpodstawowa, w zakresie technicznym i zawodowym, powinna być powszechnie dostępna, a oświata na poziomie wyższym powinna być równie dostępna dla wszystkich, którzy posiadają odpowiednie predyspozycje i zalety osobiste. Dla rozważań o celach oświaty, także w warunkach wojska, istotne wydają się stwierdzenia mówiące o pełnym rozwoju osobowości ludzkiej, o krzewieniu zasad zrozumienia, tolerancji i przyjaźni między wszystkimi narodami oraz grupami rasowy-

mi i religijnymi, o pokoju, podstawą których to wartości są właśnie prawa i wolności człowieka.

Co się tyczy prawa do kultury, to obejmuje ono nie tylko uprawienie do swobodnego korzystania z dóbr kultury, ale i do aktywnego uczestniczenia w życiu kulturalnym, w postępie nauki i techniki, a także do ochrony moralnych i materialnych korzyści wynikających z naukowej, literackiej lub artystycznej działalności człowieka.

Formułując powyższe prawa i wolności w Deklaracji zawarto także stwierdzenia dotyczące **obowiązków** człowieka wobec społeczności, w której możliwy jest swobodny i pełny rozwój jego osobowości (art. 29), w której prawa te mogą być realizowane. Sformułowano też pewne ograniczenia w korzystaniu z praw i wolności, które powinny być ustalone przez prawo ... *wyłącznie w celu zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania praw i wolności innych oraz w celu uczynienia zadość słusznym wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu w demokratycznym społeczeństwie* (tamże, pkt. 2).

Takie kompleksowe podejście, wiążące sprawę praw i wolności człowieka z podstawami aksjologicznymi, z innymi wartościami etyczno-społecznymi, które mogą być realizowane w społeczeństwie demokratycznym, a także z określonymi obowiązkami wobec tego społeczeństwa świadczy o humanizmie i zarazem realizmie członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. Podejście takie widoczne jest także w innych dokumentach tej organizacji, normujących sprawę praw i wolności. O ile jednak *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* - jak sama nazwa wskazuje - była jedynie **deklaracją**, wyrazem dobrej woli jej twórców i Państw-Stron, o tyle analizowane dalej

Pakty mają już moc wiążącą państwa, które je podpisały i ratyfikowały, zobowiązując się tym samym do ścisłego przestrzegania zawartych tam postanowień, do ujęcia ich w ustawodawstwie krajowym.

Jednym z najważniejszych dokumentów ONZ przyjętych przez Zgromadzenie Ogólne jest *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*⁷. Dokument ten, zgodnie z zasadami ogłoszonymi w Karcie Narodów Zjednoczonych, potwierdza uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich ludzi, które mogą być realizowane tylko w społeczeństwie demokratycznym realizującym takie uniwersalne wartości, jak wolność, sprawiedliwość i pokój. Zobowiązuje także państwa, które go podpisywały i ratyfikowały, do przestrzegania i ochrony owych praw w stosunku do wszystkich obywateli, bez względu na wspomniane wcześniej różnice.

Do podstawowych praw i wolności człowieka autorzy Paktu zaliczają m.in.: prawo do życia; zakaz stosowania tortur i poniżającego traktowania ludzi (istotny m.in. w związku z tzw. „fałą” w wojsku); zakaz niewolnictwa we wszystkich jego formach; zakaz stosowania pracy przymusowej; prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego (szczególnie ważne w dyskusjach nad treścią i charakterem regulaminu dyscyplinarnego); prawo do swobody poruszania się i wolności wyboru miejsca zamieszkania (istotne w przypadku wejścia Polski do Unii Europejskiej); prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrywania sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd ustanowiony przez ustawę; prawo do uznania jego podmiotowości prawnej; prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania (istotne m.in. w przypadku odmowy służby wojskowej ze względu na przekonania religij-

ne); prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów; prawo do pokojowego zgromadzania się; prawo do swobodnego stowarzyszenia się, włącznie z prawem do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych w celu ochrony swych interesów; prawo rodziny do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa; prawo dziecka do ochrony ze strony rodziny, społeczeństwa i państwa, do posiadania nazwiska i nabycia obywatelstwa; prawo obywatela do uczestnictwa w kierowaniu sprawami publicznymi, bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych innych ludzi; prawo do biernego i czynnego prawa wyborczego w rzetelnych wyborach, opartych na głosowaniu powszechnym, równym i tajnym gwarantującym wyborcom wyrażenie swojej woli; prawo do służby publicznej w swoim kraju na ogólnych zasadach równości.

Wymieniając powyższe prawa i wolności oraz przedstawiając ich prawną interpretację Zgromadzenie Ogólne stwierdza wyraźnie (art. 26), że wszyscy ludzie są równi wobec prawa i są uprawnieni - bez żadnej dyskryminacji - do jednakowej ochrony prawnej. Ale w korzystaniu z powyższych praw i wolności mogą mieć miejsca pewne, ściśle określone w Pakcie, ograniczenia.

W art. 4, pkt. 1 czytamy, że *W przypadku, gdy wyjątkowe niebezpieczeństwo publiczne zagraża istnieniu narodu i zostało ono urzędowo ogłoszone, Państwa-Strony niniejszego Paktu mogą podjąć kroki mające na celu zawieszenie stosowania zobowiązań wynikających z niniejszego Paktu w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem że kroki te nie są sprzeczne z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego i nie pociągają za sobą dyskryminacji wyłącznie z powodu, koloru skóry, płci, języka,*

religii lub pochodzenia społecznego. Postanowienie to nie upoważnia jednak do zawieszenia stosowania artykułów 6, 7, 8 (ustęp 1 i 2), 11, 15, 16 i 18 Paktu (np. prawa do życia, zakazu tortur, niewolnictwa itp.). Co więcej, o każdym przypadku skorzystania z zawieszenia niektórych praw i wolności Państwa-Strony powinny natychmiast poinformować pozostałe państwa (za pośrednictwem Sekretarza Generalnego ONZ), podając jakie postanowienia Paktu zostały zawieszone, z jakich powodów i kiedy zawieszenie przestanie obowiązywać.

W art. 12, pkt. 3 stwierdza się, że niektóre prawa i wolności ... *nie mogą podlegać żadnym ograniczeniom, z wyjątkiem tych, które są przewidziane przez ustawę, są konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwowego, porządku publicznego, zdrowia lub moralności publicznej albo praw i wolności innych i są zgodne z pozostałymi prawami uznanymi w niniejszym Pakcie.* Podobne stwierdzenia, w odniesieniu do innych praw, zawierają artykuły: 18, 21 i 22.

Ten ostatni odnosi się do swobodnego stowarzyszania się z innymi, tworzenia i przystępowania do związków zawodowych. Czytamy w nim, że *Na wykonywanie tego prawa nie mogą być nałożone ograniczenia inne niż przewidziane przez ustawę i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, porządku publicznego bądź dla ochrony zdrowia lub moralności publicznej albo praw i wolności innych osób.* I dalej: *Niniejszy artykuł nie stanowi przeszkody w nałożeniu ograniczeń zgodnych z ustawą na wykonywanie prawa przez członków sił zbrojnych i policji.*

W celu czuwania nad przestrzeganiem zawartych w Pakcie postanowień Zgromadzenie Ogólne ONZ powołuje (art. 28) **Komitet Praw Człowieka**, składający się z osiemnastu członków obywateli Państw-

Stron, którzy powinni cechować się wysokim poziomem moralnym, uznana kompetencją w dziedzinie praw człowieka. Komitet ten został wyposażony w niezbędny personel i środki materialne konieczne do efektywnego wykonywania swych funkcji, a Państwa-Strony zobowiązane do przedkładania okresowych sprawozdań na temat środków podjętych w celu realizacji zawartych w Pakcie praw i wolności. Komitet rozpatruje przekazaną mu sprawę dopiero po upewnieniu się, że dostępne wewnętrzne środki odwoławcze zostały zastosowane i wyczerpane w tej sprawie zgodnie z ogólnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego.

Postanowienia powyższe są niezwykle istotne przy rozpatrywaniu praw i wolności obywatelskich i politycznych **żołnierzy**, a także stosowanych w tym zakresie **ograniczeń**, które omówię w części drugiej opracowania.

Kwestie praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych porusza inny dokument ONZ, przyjęty i otwarty do podpisu i ratyfikacji rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r., a mianowicie *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych*⁸. Potwierdzając wierność zasadom ogólnym zawartym w Karcie Narodów Zjednoczonych i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w Pakcie stwierdza się, że realizacja ww. praw i rozwój istoty ludzkiej wolnej od lęku i niedostatku może być osiągnięty tylko wówczas, gdy zostaną stworzone odpowiednie warunki w sferze gospodarki, stosunków społecznych i kultury.

Po to, by warunki te zostały stworzone, wszystkie **narody** powinny mieć **prawo do samostanowienia** (art. 1, cz. 1), tzn. do swobodnego określania swego statusu politycznego i rozwoju gospodarczego, spo-

tecznego i kulturalnego. Mogą one zatem swobodnie rozporządzać swoimi bogactwami i zasobami naturalnymi, bez uszczerbku dla zobowiązań wynikających z międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Państwa-Strony niniejszego Paktu zostały zobowiązane do podjęcia odpowiednich kroków (zwłaszcza w dziedzinie gospodarki, techniki i ustawodawstwa) w celu stopniowej realizacji praw gospodarczych i kulturalnych, bez żadnej dyskryminacji ze względu na wymienione w Pakcie (art. 2, pkt. 2, cz. II) okoliczności. Działania te, w intencji twórców Paktu, winny prowadzić do powszechnego dobrobytu w społeczeństwie demokratycznym.

Wśród najważniejszych praw Pakt wymienia przede wszystkim **prawo do pracy** (art. 7, cz. III) oraz do korzystania ze sprawiedliwych i korzystnych warunków pracy (art. 7). Każdy człowiek powinien mieć możliwość utrzymania się poprzez pracę, a Państwa-Strony powinny, dla realizacji tego prawa, podjąć niezbędne kroki obejmujące: tworzenie programów technicznego i zawodowego szkolnictwa i poradnictwa; prowadzenie odpowiedniej polityki zmierzającej do stałego rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego; stwarzanie warunków do pełnego i produktywnego zatrudnienia. Z kolei korzystanie ze sprawiedliwych warunków pracy winno obejmować: godziwe wynagrodzenie (równe za pracę o równej wartości); zagwarantowanie kobietom warunków nie gorszych od tych, z jakich korzystają mężczyźni; stworzenie zadawalających warunków zarówno dla pracujących jak i ich rodzin, w tym warunków odpowiadających wymaganiom bezpieczeństwa i higieny; równe dla wszystkich możliwości awansu w oparciu o kryteria stażu pracy i kwalifikacji; warunki

umożliwiający wypoczynek, czas wolny, okresowe urlopy płatne i wynagrodzenie za dni świąteczne.

Dla przestrzegania i realizacji powyższych praw każdy człowiek ma **prawo do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych** (art. 8), pod warunkiem przestrzegania przepisów statutowych. Korzystanie z tego prawa może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które ujęte są w ustawie i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa publicznego oraz ochrony praw i wolności innych osób. Z prawem powyższym łączy się **prawo do strajku**, pod warunkiem jednak, że będzie ono wykonywane zgodnie z ustawodawstwem danego kraju. Zgodnie z ustawą mogą też zostać nałożone pewne ograniczenia w odniesieniu do członków **sił zbrojnych**, policji lub administracji państwowej.

Wśród praw społecznych wymienia się głównie prawo każdego człowieka do **zabezpieczenia społecznego** (art. 9) oraz prawo rodziny do ochrony i pomocy (art. 10), szczególnie przy jej zakładaniu i w okresie opieki nad dziećmi. Szczególną opieką powinny zostać otoczone matki, dzieci i młodzież.

Wszystkim ludziom przysługuje prawo do odpowiedniego poziomu życia (art. 11), włączając w to wyżywienie, odzież i mieszkanie. Każdemu przysługuje też prawo do wolności od głodu. Dla zapewnienia realizacji tego prawa Państwa-Strony powinny podjąć m.in. takie kroki, jak: ulepszanie metod produkcji, konserwacji i dystrybucji żywności; rozpowszechnianie wiedzy o zasadach żywienia i reformowania systemów rolnych w sposób umożliwiający jak najlepsze wykorzystywanie zasobów naturalnych; sprawiedliwy podział światowych zasobów żywności.

Innym z praw społecznych jest prawo każdego człowieka do **ochrony zdrowia** fizycznego i psychicznego (art. 12). Dla jego realizacji konieczne są, w świetle Paktu, następujące środki: stworzenie warunków służących zmniejszeniu martwych urodzeń i śmiertelności niemowląt; poprawa higieny środowiska i higieny warunków pracy; zapobieganie chorobom epidemicznym, endemicznym i zawodowym oraz ich leczenie i zwalczanie; pomoc i opieka lekarska na wypadek choroby.

Bardzo ważne jest prawo każdego człowieka do **nauki** (art. 13). Celem oddziaływań edukacyjnych i wychowawczych winien być pełny rozwój osobowości człowieka, poszanowanie jego godności oraz podstawowych praw i wolności, przygotowanie wszystkich do efektywnego udziału w życiu wolnego i demokratycznego społeczeństwa, rozwijanie rozumienia, tolerancji i przyjaźni między ludźmi, narodami i innymi wspólnotami oraz wspieranie działań ONZ na rzecz utrzymania pokoju uznanego za podstawową wartość społeczną. W Pakcie określono także najważniejsze przedsięwzięcia gwarantujące realizację tego celu.

Ostatnie z wymienionych w Pakcie praw człowieka to **prawo do udziału w życiu kulturalnym**, do korzystania z osiągnięć postępu naukowo-technicznego oraz do ochrony interesów materialnych i moralnych, wynikających z wszelkiej działalności twórczej (art. 15). Bardzo ważnym krokiem jest zapewnienie swobody w dziedzinie badań naukowych oraz działalności literackiej i artystycznej, tak w wymiarach wewnątrzpaństwowych jak i w sferze kontaktów międzynarodowych.

Wszystkie Państwa-Strony niniejszego Paktu zobowiązały się przedkładać okresowe sprawozdania dotyczące zawartych w nim postanowień. Sprawozdania te są rozpatrywane przez członków Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ oraz wielu organizacji wyspecjalizowanych, a także przez wymienioną już wyżej Komisję Praw Człowieka, a wnioski przedstawiane co pewien czas Zgromadzeniu Ogólnemu. Procedura ta zapewnia nie tylko kontrolę realizacji podstawowych praw i wolności, ale i postęp w tej dziedzinie.

Przedstawione wyżej, w dużym skrócie, założenia ideowe, podstawowe prawa i wolności człowieka (obywatelskie i polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne), a także mechanizmy ich realizacji i ochrony legły u podstaw wielu konwencji, zaleceń i paktów uchwalanych na szczeblach regionalnych, a także ustaw Państw-Stron wymienionych Deklaracji i Paktów. Dla rozważań nad filozoficznymi i prawnymi podstawami praw i wolności człowieka-żołnierza armii państw demokratycznych szczególnie istotne wydają się ustalenia zawarte w najważniejszych dokumentach **Rady Europy**.

2. Prawa i wolności człowieka w systemie Rady Europy

Jednym z najważniejszych dokumentów w zakresie praw i wolności człowieka oraz ich ochrony w europejskim systemie prawnym jest *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*⁹, uchwalona przez państwa członkowskie Rady Europy w Rzymie, 4 listopada 1950 roku. *Potwierdzając swoją głęboką wiarę w te podstawowe wolności, które są fundamentem sprawiedliwości i pokoju na świecie i których zachowanie opiera się głównie, z jednej strony, na*

rzeczywiście demokratycznym ustroju politycznym, z drugiej na jednolitym pojmowaniu i wspólnym poszanowaniu praw człowieka, do których się one odwołują, rządy państw europejskich wyraziły przekonanie, że ochrona i rozwój praw i wolności jest ważnym czynnikiem stabilizującym sytuację w Europie i sprzyjającym procesom integracyjnym. Nawiązując do wspólnego dziedzictwa kulturowego i demokratycznych tradycji politycznych zdecydowały podjąć kroki w celu zbiorowego zagwarantowania najważniejszych praw wymienionych w Powszechnej Deklaracji, zapewnienia powszechnego i efektywnego uznania i stosowania tych praw.

W Konwencji w sposób precyzyjny określono podstawowe prawa i wolności człowieka, ogłoszono utworzenie organów zapewniających ich przestrzeganie i ochronę (Europejska Komisja Praw Człowieka i Europejski Trybunał Praw Człowieka), zobowiązano państwa członkowskie do wielu działań służących realizacji tego celu.

Uwzględniając tragiczne doświadczenia II wojny światowej i systemów totalitarnych w Konwencji w sposób jednoznaczny a zarazem realistyczny ujęto podstawowe prawo każdego człowieka - **prawo do życia** (art. 2). Prawo to winno być chronione przez ustawę, wyjąwszy wypadki wykonania wyroku sądu skazującego za przestępstwo zasługujące na pozbawienie życia. Stwierdzono równocześnie, że odstąpienie od tego prawa nie będzie sprzeczne z powyższym artykułem, jeśli dotyczyć będzie koniecznego użycia siły w obronie każdego człowieka przed bezprawną przemocą, w celu zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolności zgodnie z prawem, a także w działaniach podjętych zgodnie z prawem w celu stłumienia zamieszek lub powstania.

Podobnie jak w analizowanych wyżej podstawowych dokumentach ONZ stwierdzono, że nikt nie może być poddawany torturom ani nie-ludzkiemu traktowaniu (art. 3), nikt również nie może być trzymany w niewoli lub poddaństwie (art. 4). W świetle powojennych doświadczeń zabroniono również zmuszania kogokolwiek do pracy przymusowej lub obowiązkowej. Dla środowiska wojskowego istotne jest to, że pojęcie takiej pracy nie obejmuje ... *żadnej służby o charakterze wojskowym, bądź służby wymaganej zamiast obowiązkowej służby wojskowej w tych krajach, które uznają odmowę służby wojskowej ze względu na przekonania* (art. 4, pkt. 6). Nie obejmuje ono również świadczeń wymaganych w stanach nadzwyczajnych lub klęsk zagrażających życiu lub dobru społeczeństwa.

W sposób szczególny rozpatrzono w Konwencji **prawo każdego człowieka do wolności i bezpieczeństwa osobistego** (art. 5), tylekroć naruszanego w dziejach świata. Stwierdzając, że nikt nie może być pozbawiony wolności. Państwa-Strony przewidują jednak przypadki ustalone przez prawo, będące wyjątkami od tej zasady (punkty a do f). Ale i w tych przypadkach człowiek pozbawiony wolności powinien być niezwłocznie poinformowany o przyczynach aresztowania i stawianych mu zarzutach, postawiony przed sądem i być sądzonym w rozsądnym terminie (kuriozalnym przypadkiem z ostatniego roku jest skarga obywatelki Polki, której sprawa ciągnęła się 7 lat) albo zwolnionym na czas postępowania. Każdy człowiek pozbawiony wolności ma też prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia legalności zatrzymania i zwolnienia, jeśli pozbawienie to było niezgodne z prawem. W tym ostatnim przypadku ma również prawo do należytego odszkodowania. Zagadnienia te reguluje też art. 6, mówiący o prawie

do sprawiedliwego rozpatrzenia każdej sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, a także art.7, wedle którego nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia.

W Konwencji mówi się też o prawach i wolnościach osobistych. Art. 8 stanowi, że *Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.* W świetle tego artykułu niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, ... *z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.* Osoby zagrażające tym wartościom, łamiące prawo mogą więc zostać pozbawione tego ważnego uprawnienia.

Każdy człowiek ma również **prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania** (art. 9.). Prawo to, ważne zwłaszcza w warunkach pluralizmu, obejmuje też wolność zmiany przekonań oraz wolność ich upowszechniania indywidualnie lub wraz z innymi, publicznie lub prywatnie pod warunkiem jednak, że działalność taka nie jest sprzeczna z interesami porządku publicznego, zdrowia i moralności, praw i wolności innych ludzi. Zastrzeżenie to obejmuje także prawo do wolności wyrażania opinii (art. 10), otrzymywania i przekazywania informacji i idei, bez względu na granice państwowe. Obok przypadków wymienianych w art. 9 ograniczenie tego prawa może być wprowadzone

ustawą ze względu na ... *zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub zagwarantowanie* (art. 10) *powagi i bezstronności władzy sądowej*.

W dziedzinie praw obywatelskich i politycznych na uwagę zasługuje **prawo do swobodnego, pokojowego zgromadzania się** oraz do swobodnego **stowarzyszania się**, włącznie z prawem do tworzenia **związków zawodowych** i przystępowania do nich dla ochrony swoich interesów (art. 11). Ograniczenie tego prawa może być konieczne, w świetle Konwencji, z uwagi na wspomniane już interesy bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, zapobieżenie zamieszkom, prawa i wolności innych osób. W artykule tym w sposób jednoznaczny postanawia się, że *Niniejszy przepis* (tj. o prawie do zgromadzania się i tworzenia związków zawodowych - R.R.) *nie stanowi przeszkody w nakładaniu zgodnych z prawem ograniczeń korzystania z tych praw przez członków sił zbrojnych, policji lub administracji państwowej* (pkt. 2).

Dla uniknięcia dowolności w nakładaniu tych i innych ograniczeń stwierdza się (art. 17 i 18), że ograniczenia nakładane przez poszczególne państwa nie mogą być większe od przewidzianych w niniejszej Konwencji i nie będą stosowane w innych celach niż ona zakłada. Dotyczy to także przypadków szczególnych, takich jak **wojna** lub inne niebezpieczeństwo publiczne zagrażające życiu narodu.

Po to, aby postanowienia te były ściśle respektowane wprowadza się *prawo do skutecznego środka odwoławczego* (art. 13) tak w danym państwie, jak i w skali międzynarodowej. W tym drugim przypadku każdemu człowiekowi, po spełnieniu określonych w Konwencji warunków, przysługuje prawo odwołania się do utworzonej przy Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy Europejskiej Komisji Praw

Człowieka. Sposób powoływania tej Komisji, jej skład i zasady działania zostały określone w rozdziale III. Dla każdego człowieka istotne jest to, że Komisja może przyjmować skargi skierowane do Sekretarza Generalnego Rady Europy nie tylko przez organizację pozarządową lub grupę osób, lecz także przez każdą osobę, która uważa iż jej prawa i wolności zawarte w Konwencji zostały naruszone. Dodać należy, iż wszelkie sprawy Komisja może rozpatrywać po wykorzystaniu wszystkich środków odwoławczych przewidzianych prawem wewnętrznym. Jeśli w wyniku prac Komisji sprawa nie zostanie załatwiona polubownie, może ona zostać przekazana do rozpatrzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Zasady powoływania i tryb postępowania Trybunału określa rozdział IV. Liczba Sędziów Trybunału równa jest liczbie Państw-Członków Rady Europy. Trybunał jest właściwy do rozpoznania wszystkich spraw, dotyczących interpretacji i stosowania postanowień Konwencji. Prawo wniesienia sprawy do Trybunału mają wszystkie państwa członkowskie Rady Europy oraz Komisja Praw Człowieka. Wyrok Trybunału jest ostateczny, a Wysokie Układające się Strony zobowiązane są do przestrzegania tej decyzji.

W rozdziale V zobowiązuje się państwa członkowskie Rady Europy do skutecznego stosowania postanowień niniejszej Konwencji w prawie wewnętrznym i do składania, na żądanie Sekretarza Generalnego Rady, stosowanych wyjaśnień w tym względzie. Wiele kwestii rozstrzygają załączone do Konwencji tzw. Protokoły Dodatkowe. Niektóre z nich (3, 5 i 8) zostały włączone do tekstu Konwencji.

Zdaniem wielu środowisk analizowana Konwencja wraz z protokołami dodatkowymi stanowi obecnie najskuteczniejszy międzynaro-

dowy instrument ochrony praw człowieka, dlatego znajomość zawartych w niej postanowień i ich realizacja są tak ważne w przeddzień wstąpienia Polski do struktur europejskich.

Drugim, obok *Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, najważniejszym elementem systemu ochrony praw człowieka Rady Europy jest *Europejska Karta Społeczna*¹⁰, przyjęta 18 października 1961 roku w Turynie. Weszła ona w życie 26 lutego 1965 roku i uzupełnia zawarty w Konwencji katalog praw obywatelskich i politycznych o bardzo ważne **prawa społeczne i ekonomiczne**.

Rządy Państw-Sygnatariuszy tej Karty raz jeszcze wyraziły przekonanie, że celem Rady Europy jest osiągnięcie większej jedności Europy w oparciu o przestrzeganie ideałów i zasad będących wspólnym dziedzictwem kulturowym. Potwierdzając wolę realizacji zawartych w Konwencji praw obywatelskich i politycznych stwierdziły, że należy je poszerzyć o prawa społeczne i gospodarcze. Prawa te powinny dotyczyć każdego człowieka, bez względu na rasę, kolor skóry, płeć, religię, poglądy polityczne a także pochodzenie narodowe lub społeczne. Dla ich realizacji niezbędne jest zapewnienie postępu gospodarczego i społecznego państw członkowskich, polepszenie poziomu życia ludności miejskiej i wiejskiej m.in. za pomocą odpowiednich instytucji i działań określonych w Karcie.

Działania te, w myśl postępowania Karty, winny zmierzać do realizacji następujących praw i zasad, określonych w części pierwszej:

- każdy powinien mieć możliwość zarabiania na życie w swobodnie wybranym zawodzie;

- wszyscy pracownicy mają prawo do sprawiedliwych warunków pracy;
- wszyscy pracownicy mają prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy;
- wszyscy pracownicy mają prawo do godziwego wynagrodzenia wystarczającego do przyzwoitego poziomu życia ich samych i ich rodzin;
- wszyscy pracownicy i pracodawcy mają prawo do swobodnego zrzeszania się w organizacjach krajowych lub międzynarodowych w celu ochrony swych interesów ekonomicznych i społecznych, a także do rokowań zbiorowych;
- dzieci, młodociani i kobiety pracujące mają prawo do szczególnej ochrony w swej pracy przed zagrożeniami fizycznymi i moralnymi;
- każdy człowiek ma prawo do odpowiedniego poradnictwa zawodowego i odpowiednich ułatwień w celu szkolenia zawodowego;
- każdy ma prawo korzystania z wszelkich możliwych środków zapewniających najwyższy osiągalny poziom zdrowia;
- wszyscy pracownicy i osoby będące na ich utrzymaniu mają prawo do zabezpieczenia społecznego, w tym do pomocy społecznej i lekarskiej oraz korzystania z usług opieki społecznej;
- osoby niepełnosprawne mają prawo do szkolenia zawodowego, rehabilitacji oraz adaptacji zawodowej i społecznej;
- rodzina ma prawo do właściwej ochrony społecznej, prawnej i ekonomicznej dla zapewnienia jej pełnego rozwoju;
- matki i dzieci, niezależnie od stanu cywilnego i stosunków rodzinnych, mają prawo do właściwej ochrony społecznej i ekonomicznej;

- obywatele każdego z państw członkowskich Rady mają prawo do prowadzenia działalności zarobkowej na terytorium każdego innego państwa na zasadzie równości z obywatelami danego państwa;

- pracownicy migrujące oraz ich rodziny mają prawo do ochrony i pomocy na terytorium każdego z państw członkowskich Rady.

W części drugiej Karty Układające się Strony zobowiązały się do realizacji określonych artykułów dotyczących: prawa do pracy i sprawiedliwych warunków pracy; prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy; prawa do godziwego wynagrodzenia; prawa do organizowania się i do rokowań zbiorowych, oraz wielu innych praw (ujętych łącznie w 19 artykułach) wynikających ze sformułowanych w części pierwszej zasad ogólnych. W części drugiej nie tylko wymieniono owych 19 praw, ale sprecyzowano również stanowisko co do metod i środków ich realizacji w państwach członkowskich Rady Europy.

W części trzeciej (art. 20) sprecyzowano **zobowiązania** poszczególnych państw co do realizacji celów ogólnych i praw określonych w artykułach części drugiej. M.in. każda z Układających się Stron zobowiązana została do realizacji co najmniej następujących artykułów (1, 5, 6, 12, 13, 16, 19), a także do utrzymywania systemu inspekcji pracy właściwego dla warunków krajowych.

W części czwartej zobowiązano państwa członkowskie do przedkładania Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy okresowych sprawozdań dotyczących przyjętych bądź nie przyjętych postanowień Karty, określono tryb rozpatrywania sprawozdań przez specjalnie w tym celu powołany **Komitet Ekspertów**, (w obradach którego w charakterze konsultanta uczestniczył będzie przedstawiciel Międzynarodowej Organizacji Pracy), Podkomitet Rządowego Komitetu Społecz-

nego Rady Europy, Zgromadzenie Konsultacyjne (od 1973 r. - Zgromadzenie Parlamentarne) i przez Komitet Ministrów, który może formułować wszelkie niezbędne zalecenia dla każdej z Układających się Stron.

Część piąta reguluje sprawę **uchyleń** stosowanych w przypadku wojny lub zagrożenia bezpieczeństwa publicznego (art. 30), oraz **ograniczeń** praw i zasad w wypadkach przewidzianych przez prawo, a niezbędnych w społeczeństwie demokratycznym dla ochrony praw i wolności innych lub dla ochrony interesu publicznego, bezpieczeństwa narodowego, zdrowia lub moralności. Określa się w niej także relacje pomiędzy Kartą a prawem wewnętrznym i umowami międzynarodowymi, terytorialny zakres stosowania postanowień Karty, procedurę podpisania, ratyfikacji i wejścia w życie, sposób wnoszenia przez członków Rady Europy poprawek i zgłaszania wypowiedzenia.

Polska podpisała Kartę Społeczną wraz z Protokołem Dodatkowym z 5 maja 1988 r. w dniu przystąpienia do Rady Europy, tj. 26 listopada 1991 r. Zarówno z Karty Społecznej jak i z analizowanej wcześniej Konwencji wynikają dla nas określone zobowiązania tak w dziedzinie ustawodawstwa wewnętrznego, jak i praktycznej realizacji zawartych w tych dokumentach praw i wolności obywatelskich i politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

Podobnie jak w przypadku dokumentów ONZ, tak i tu trzeba mieć świadomość, że realizacji zawartych w nich postanowień jest długim i zmusnym **procesem**, wymagającym wielu wysiłków i inicjatyw tak poszczególnych Państw-Stron, jak i społeczności międzynarodowej. Jak pokazuje praktyka, realizacja wielu zobowiązań wynikających z Karty nie jest łatwa nawet dla państw znacznie bogatszych od Polski. Trudna sytuacja gospodarcza Polski wymaga zatem szczególnej od-

powiedzialności państwa za realizację przyjętych zobowiązań, dotyczących także środowiska wojskowego. Wagę tej problematyki podkreśla nowa *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*¹¹, zobowiązując się do przestrzegania wiążącego nasze państwo prawa międzynarodowego (w tym analizowanych wyżej deklaracji, konwencji itd.), przypominając gorzkie doświadczenia z czasów, gdy podstawowe prawa i wolności człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, Polska zapewnia o dążeniu do zagwarantowania owych praw i wolności, ujętych w art. 57-76. W Konstytucji wymienia się środki **ochrony** wolności i praw (w tym skargę do Trybunału Konstytucyjnego), a także podstawowe obowiązki obywateli (w tym obowiązek obrony Ojczyzny). Do zagadnień tych wrócimy w części drugiej opracowania (sprawozdania z badań).

3. Prawa i wolności człowieka w systemie Konferencji (Organizacji) Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

Dla rozważań o prawnych podstawach (aspektach) praw i wolności człowieka istotne znaczenie mają postanowienia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a zwłaszcza podpisany 1 sierpnia 1975 roku Akt Końcowy¹². Konferencja ta przyczyniła się w pewnym stopniu do łagodzenia występujących wówczas podziałów między państwami europejskimi, do poszerzania współpracy międzynarodowej w wielu dziedzinach życia, w tym w dziedzinie **humanitarnej**. Przypomnijmy, iż z inicjatywą zwołania takiej konferencji wystąpiła Polska na XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 14 grudnia 1964 roku. Od tego czasu idea zwołania takiej konferencji jako ważnego czynnika budowania systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie była stale rozwijana i konkretyzowana. W maju 1969 roku

rząd Finlandii wystosował memorandum do wszystkich państw europejskich oraz do Stanów Zjednoczonych i Kanady, w którym proponował zwołanie - po wcześniejszych konsultacjach - spotkania przygotowawczego. Rozmowy takie rozpoczęły się w Helsinkach 22 listopada 1972 roku. W dniach 3-7 lipca 1973 roku, w trakcie pierwszej fazy rozmów, zatwierdzono tzw. Zalecenia Końcowe (przy udziale 33 państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady). Zalecenia te, jak i wiele innych projektów dokumentów, zostały rozpatrzone w drugiej fazie KBWE, która trwała od 18 września 1973 r. do 21 lipca 1975 r. w Genewie. Podczas trzeciej, finałowej fazy odbywającej się w Helsinkach w dniach 30 lipca i 1 sierpnia nastąpiło uroczyste podpisanie wymienionego już Aktu Końcowego.

W Akcie tym sprawy bezpieczeństwa i wolności jednostek (tzw. bezpieczeństwa personalnego) ujęto w szerokim kontekście bezpieczeństwa strukturalnego, dotyczącego różnych dziedzin współpracy między narodami i państwami. W części pierwszej Aktu Końcowego, dotyczącej zagadnień **bezpieczeństwa** w Europie, sformułowano podstawowe zasady rządzące wzajemnymi stosunkami między **państwami** uczestniczącymi w spotkaniu KBWE.

Potwierdzając wolę budowania **pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości** oraz nieustannego rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy między wszystkimi państwami uczestniczącymi, niezależnie od ich systemów politycznych, gospodarczych i społecznych, jak również od ich wielkości, położenia geograficznego i poziomu rozwoju gospodarczego, uczestnicy Konferencji opowiedzieli się zgodnie z przestrzeganiem następujących zasad:

- suwerennej równości, poszanowania praw nieodłącznych od suwerenności (w tym praw każdego państwa: do równości wobec prawa,

integralności terytorialnej, wolności i niepodległości politycznej, swobodnego wyboru i rozwijania swego systemu politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego itd.);

- powstrzymania się od groźby użycia siły lub użycia siły przeciw integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej któregośkolwiek państwa;

- nienaruszalności granic;

- integralności terytorialnej państwa;

- pokojowego załatwiania sporów w taki sposób, aby międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo oraz sprawiedliwość nie zostały zagrożone;

- nieingerencji w sprawy wewnętrzne (w tym wywierania jakiegokolwiek militarnego lub politycznego, gospodarczego lub innego nacisku);

- poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności, włączając w to wolność myśli, sumienia, religii lub przekonań;

- równouprawnienia i prawa narodów do samostanowienia w sprawach politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych;

- współpracy między państwami uczestniczącymi we wszystkich dziedzinach zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, zmierzającej do pogłębienia wzajemnego zrozumienia, zaufania, przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunków między sobą, międzynarodowego pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, podnoszenia dobrobytu narodów, lepszego poznania wzajemnego itd.;

- wykonania w dobrej wierze zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego, w tym z postanowień Karty Narodów Zjednoczonych i Aktu Końcowego KBWE.

Dla rozważań nad filozoficznymi i prawnymi podstawami praw i wolności człowieka szczególnie istotna jest zasada siódma. Wszystkie państwa uczestniczące zobowiązały się do poszanowania **praw człowieka i podstawowych wolności** - bez względu na różnice rasy, języka lub religii. Zadeklarowały również gotowość działań zmierzających do efektywnego (jak dotąd, pozostaje to w dużej mierze w sferze deklaracji) korzystania z praw i wolności **obywatelskich i politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturalnych**, wynikających w przyrodzonej **godności** osoby ludzkiej, sprzyjających jej swobodnemu i pełnemu rozwojowi.

Konkretyzując tę myśl podkreślono duże znaczenie uznania i przestrzegania wolności religii i przekonań, zgodnie z nakazami sumienia człowieka, a także poszanowania praw i wolności wszelkich **mniejszości** zamieszkujących na terytorium państw uczestniczących w procesie KBWE.

W części dotyczącej analizowanego zagadnienia raz jeszcze podkreśla się myśl, iż poszanowanie podstawowych praw i wolności jest istotnym czynnikiem **pokoju, sprawiedliwości i dobrobytu**, niezbędnych do zapewnienia rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy między ludźmi, narodami i państwami. W realizacji tych wartości państwa członkowskie gotowe są współpracować z Organizacją Narodów Zjednoczonych, postępując zgodnie z celami i zasadami sformułowanymi w Karcie Narodów Zjednoczonych, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka.

Godzi się przypomnieć, iż Akt Końcowy nie zakończył, a w zasadzie rozpoczął tzw. **proces helsiński**. W ostatniej części Aktu zatytułowanej *Dalsze kroki po konferencji*, założono dokonywanie wymiany

poglądów w sprawie **wcielania w życie** uchwał i zadań określonych przez KBWE. W okresie od zakończenia Konferencji odbyło się wiele takich spotkań, poświęconych w dużej mierze tzw. **ludzkiemu wymiarowi KBWE**¹³.

Dla pełności obrazu warto przypomnieć, iż kolejna część Aktu Końcowego dotyczyła współpracy w dziedzinie **gospodarki, nauki i techniki oraz ochrony środowiska naturalnego**. Zarówno zawarte w niej ogólne, jak i szczegółowe postanowienia, pozostaną w ścisłym związku z prawami i wolnościami człowieka, zwłaszcza zaś prawami gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi. Od poziomu rozwoju tych dziedzin życia zależy w dużej mierze praktyczna realizacja ww. praw i wolności, a także sprawiedliwość i dobrobyt uznawane za istotne wartości etyczno-społeczne. Co więcej, zawarte tam stwierdzenia stanowią źródło inspiracji dla badań teoretycznych, obejmujących nie tylko świat człowieka, ale i świat przyrody. Dziś jeszcze budzić mogą wątpliwość idee i ruchy zmierzające do objęcia ochroną prawną świata zwierząt i roślin, całego środowiska naturalnego, ale nie przekreśla to potrzeby i rangi takich badań, w tym także w dziedzinie filozofii¹⁴.

Historia ludzkości, będąca zdaniem wielu uczonych historią walki o prawa człowieka¹⁵, zna wiele przypadków negacji owych praw i wolności w różnych okresach rozwoju i różnych społeczeństwach, co jednak nie powstrzymało rozwoju teorii owych praw i wolności jak i praktycznej walki o jej realizację¹⁶. Dla tej ostatniej istotne wydają się wskazania zawarte w trzeciej części Aktu Końcowego (nazwanej w swoim czasie „trzecim koszykiem”), dotyczącej **współpracy w dzie-**

dzinie humanitarnej i w innych dziedzinach - w zakresie kultury i oświaty, informacji i kontaktów między ludźmi.

Państwa uczestniczące w Konferencji wyraziły przekonanie, iż współpraca w tych dziedzinach służyć będzie umacnianiu pokoju i zrozumienia między narodami, a także wzbogacania osobowości ludzkiej. Łącząc kontekst **społeczny** (rozwój wymiany dóbr kulturalnych, kontakty w dziedzinie oświaty, rozpowszechnianie informacji itd.) z **osobowym** ustaliły wiele zasad dotyczących kontaktów między ludźmi, regularnych spotkań na podstawie więzów rodzinnych, podróży w celach osobowych lub zawodowych, spotkań młodzieży itd. Poszerzając krąg osób utrzymujących takie kontakty indywidualne i zbiorowe, prywatne i oficjalne postanowiły zawierać między sobą umowy i porozumienia dwustronne i wielostronne umożliwiające łatwiejsze rozwiązywanie problemów humanitarnych, w tym uzyskiwanie odpowiednich dokumentów umożliwiających kontakty między rodzinami zamieszkującymi w różnych państwach, łączenie rodzin, zawieranie małżeństw między osobami posiadającymi obywatelstwo różnych państw.

Wymianie dóbr kultury i informacji służyć też mają, w intencji państw członkowskich, stosowne ułatwienia w zakresie kontaktów osobistych (upraszczanie procedur wjazdowych i wyjazdowych, przepisów dotyczących pobytu obywateli w innych państwach, obniżanie opłat za wizy i inne oficjalne dokumenty podróży). Celowi temu służyć mają również działania zmierzające do polepszenia warunków turystyki indywidualnej i zbiorowej, sprzyjającej pełniejszemu poznaniu życia, kultury i historii innych krajów, a także ułatwienia w zakresie spotkań młodzieży (specjalne programy, staże zawodowe i nauko-

we, wymiana studentów, międzynarodowe seminaria i kursy itd.). Ważną rolę w rozwijaniu takich kontaktów państwa uczestniczące w KBWE przypisały współpracy sportowej.

W postaci wstępnej konkluzji można stwierdzić, iż ta wielostronna współpraca i kontakty wzajemne ludzi odegrały istotną rolę w lepszym poznaniu i zrozumieniu się, przewyciężeniu pewnych uprzedzeń i stereotypów, a w konsekwencji - w odejściu od podzielonej Europy i budowaniu nowych struktur bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego, powiązanego ściśle z takimi wartościami uniwersalnymi, jak: prawda, wolność, sprawiedliwość, pokój, demokracja itp. Do wartości tych, w świetle przeprowadzonych badań, zaliczyć możemy również podstawowe prawa i wolności człowieka.

PRZYPISY

1. Zob. *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, oprac. i przekł. B.Gro-nowska, T.Jasudowicz, C.Mik, Toruń 1993.

2. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, art. 1. Ten i inne wymieniane dalej dokumenty cytuję za ww. publikacją: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*. Zob. także: *Filozoficzno-prawne podstawy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, „Roczniki Filozoficzne” 1966, z. 2; F.J.Mazurek, *Godność człowieka a prawa człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych”, KUL, 1976, z. 4.

3. Zob. *Prawa i wolność człowieka w warunkach służby wojskowej*, cyt.wyd.

4. Podkreślając, że prawa człowieka są ...niezbywalne, skoro są ugruntowane w samej naturze człowieka J.Maritain stwierdza równocześnie, że mogą one jednak podlegać pewnym ograniczeniom ...które nie wpływają może na samo posiadanie praw, ale na pewno dotyczą korzystania z nich, jako że korzystanie z praw podlega uwarunkowaniom i ograniczeniom dyktowanym każdorazowo przez sprawiedliwość. Na przykład korzystanie z prawa do dziedzictwa ludzkiej kultury ... zależy od konkretnych możliwości danego społeczeństwa. W: *Człowiek i państwo*, cyt. wyd., s. 109

i 110. Por. W.Osiatyński, *Prawa i wolności człowieka w koncepcji europejskiej i amerykańskiej*. W: *Prawa i wolności człowieka*, red. A.Rzepliński, cyt.wyd., s. 25.

5. Zob. Sprawozdanie z badań nt: *Prawne usankcjonowanie ochrony praw żołnierza w opinii kadry zawodowej i żołnierzy służby zasadniczej*, oprac. J.Lipiec, WIBS, Warszawa, grudzień 1994.

6. Zob. *Powszechna Deklaracja...*, cyt.wyd.

7. Zob. *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Nowy Jork, 16 XII 1966)*. W: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, s. 36-54.

8. Zob. *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych (Nowy Jork, 16 XII 1966)*. W: tamże, s. 25-35.

9. Zob. *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolnościach (Rzym, 4 XI 1950)*. W: tamże, s. 131-148.

10. Zob. *Europejska Karta Socjalna (Turyn, 21 X 1961)*. W: tamże, s. 163-179. Zob. także: *Protokół Dodatkowy do Europejskiej Karty Socjalnej (Srasbourg 5 V 1988)* i *Protokół Zmieniający Europejską Kartę Socjalną (Turyn, 21 X 1991)*. W: tamże, s. 180-186 i 187-190.

11. Zob. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1997.

12. Zob. *Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (Helsinki, 1 VIII 1975)*. W: *Prawa Człowieka. Dokumenty Międzynarodowe*, s. 199-205.

13. Zob. tamże, s. 213-227 i 228-241 oraz 242-255.

14. Zob. H.Skolimowski, *Filozofia Żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia*, Warszawa 1993.

15. Por. H.Skorowski, *Chrześcijańska interpretacja praw człowieka*, Warszawa 1992, s. 4. H.Hańkiewicz, *Prawa człowieka. Pojęcie, historia, „Chrześcijanin w świecie”* 1978, nr 63-64.

16. Zob. J.Maritain, *Człowiek i państwo*, cyt. wyd., s. 83.

Rozdział IV

PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA W USTAWODAWSTWIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Przedstawione w rozdziale trzecim regulacje prawne dotyczące praw i wolności człowieka, zawarte w podpisanych i ratyfikowanych przez Polskę deklaracjach, paktach i konwencjach Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy i Konferencji (Organizacji) Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie znalazły swój wyraz m.in. w projektach **konstytucji** opracowanych po historycznych wydarzeniach 1989 roku. Wówczas to, dążąc do stworzenia nowego porządku konstytucyjnego gwarantującego niezwywalne prawa i wolności człowieka *Różnorodne podmioty polityczne uczestniczące w przeobrażeniach ustrojowych w naszym kraju zdawały sobie sprawę (...) z istnienia pilnej potrzeby uchwalenia nowej ustawy zasadniczej*¹.

1. Prawa i wolności człowieka w Konstytucji RP

Jak pisze Stefan Korycki², interesującą propozycję na przełomie lat 80. i 90. przedstawił Sejm. W propozycji tej w specjalnym rozdziale ujęto najważniejsze prawa, wolności i obowiązki obywatelskie usiłując usunąć wszelkie rozbieżności występujące między obowiązującą wówczas Konstytucją a aktami prawa międzynarodowego. W sposób równorzędny potraktowane zostały prawa osobiste i polityczne, a także prawa gospodarcze, socjalne i kulturalne. Określono także gwarancje instytucjonalne praw i wolności, np. prawo odwołania się do sądu w przypadku pozbawienia wolności. Dla rozważań o prawach i wol-

nościach człowieka w armii demokratycznego państwa istotne jest to, że obok tych praw i wolności w projekcie ujęto najważniejsze **obowiązki** obywateli, w tym obowiązek przestrzegania Konstytucji i ustaw, **obrony** Rzeczypospolitej, troski o środowisko naturalne. Stwierdzono też, że każdy, komu sumienie nie pozwala na odbywanie służby wojskowej, może zostać zobowiązany do pełnienia służby zastępczej.

Inny interesujący projekt Konstytucji przedstawił Senat RP. Już w rozdziale I zatytułowanym *Zasady naczelné* w art. 2 stwierdzono, że Rzeczypospolita gwarantuje nienaruszalność praw człowieka *wynikających z jego przyrodzonej godności i wartości*³, a w rozdziale II sformułowano 38 artykułów regulujących prawa i wolności człowieka. Gwarantując podstawowe prawa i wolności zwrócono równocześnie uwagę, że każdy człowiek żyje w określonej wspólnocie - w społeczeństwie i dlatego powinien mieć na względzie nie tylko własne interesy, ale także dobro **wspólne** oraz prawa i wolności innych ludzi. Istotne **novum** stanowi zapis (art. 16) zapewniający sądową ochronę prawną każdej osobie, której prawa i wolności zawarte w Konstytucji zostały naruszone.

Potwierdzając **równość** wszystkich ludzi wobec prawa i ich prawo do jednakowej ochrony prawnej (zgodnie z wymogami prawa międzynarodowego) autorzy projektu senackiego stwierdzili, że ustawowe **ograniczenia** pewnych praw i wolności mogą mieć miejsce tylko w przypadku koniecznej ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego oraz praw i wolności innych osób.

Wśród **obowiązków** obywatelskich projekt wymienia: wierność Rzeczypospolitej, obowiązek jej obrony, poszanowanie Konstytucji

oraz posłuszeństwo prawom. Do obowiązków obywatelskich zaliczono też służbę wojskową.

W wydanym przez Wydawnictwo Sejmowe zbiorze zatytułowanym *Projekty konstytucyjne 1989-1991*⁴ znalazły się także projekty **partii politycznych**: Stronnictwa Demokratycznego, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Porozumienia Centrum, Konfederacji Polski Niepodległej, a także projekty **prywatne**, opracowane przez M. Huchlę, J. Lityńskiego, zespół pod kierownictwem S. Zawadzkiego, przez J.Z. Zakrzewską i J. Ciemniewskiego, A. Mycielskiego i W. Szyszko-wskiego⁵.

Z wielu interesujących idei zawartych w tych projektach na naszą uwagę zasługują zwłaszcza te, które dotyczą **obrony ojczyzny**, służby wojskowej. I tak np. w projekcie PSL zamieszcza się przepis zobowiązujący mężczyzn do odbycia służby wojskowej w siłach zbrojnych, przewidując równocześnie przypadki, kiedy to (zwłaszcza z przyczyn religijnych) można odbyć służbę zastępczą. W projekcie KPN mówi się o wierności Rzeczypospolitej oraz sumiennym wykonywaniu wszystkich obowiązków nakładanych przez państwo zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa⁶.

W projekcie Huchlę przewiduje się możliwość zastępczej służby wojskowej w sytuacjach wyjątkowych, wskazanych w ustawie (wrócimy do tego w dalszej części opracowania). J.Lityński zamieszcza odrębny artykuł dotyczący obowiązku służby wojskowej. W projekcie opracowanym przez zespół pod kierownictwem S.Zawadzkiego mówi się m.in. o potrzebie sumiennego wykonywania obowiązków publicznych, w tym obowiązku obrony ojczyzny. Z kolei J.Zakrzewska i J.Ciemniewski obowiązki te odnoszą do przestrzegania Konstytucji i

praw RP, jej obrony oraz służby wojskowej - zgodnie z odpowiednią ustawą. Za oryginalne uznać należy stanowisko A.Mycielskiego i W.Szyszkowskiego, którzy nie przewidują żadnych ograniczeń praw obywatelskich w stosunku do wojskowych, a co w praktyce oznaczałoby rezygnację z ustawowej zasady apolityczności wojska⁷.

Rezygnując z bardziej pogłębionej analizy tych projektów (wykracza to poza ramy opracowania) wypada zgodzić się z Koryckim, że wszystkie one *stanowią (...) solidną podstawę do opracowania odpowiedniego rozdziału ustawy zasadniczej*⁸, jaki to rozdział zawarty został w nowej *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁹

Stwierdzając, że *Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej* (art. 2) jej autorzy odwołują się do bogatego dorobku kultury europejskiej i światowej, wyrażają chęć współpracy ze wszystkimi krajami i narodami dla dobra rodziny ludzkiej. Już w preambule czytamy, że chcąc przezwyciężyć gorzkie doświadczenia, gdy podstawowe prawa i wolności człowieka były w Polsce łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, wolność i sprawiedliwość w stosunkach społecznych Konstytucję ustanawia się m.in. po to, aby zachować troskę o poszanowanie przyrodzonej **godności** każdego człowieka, jego podstawowych praw i wolności.

Łącząc tę kwestię z dobrem wspólnym wszystkich obywateli Konstytucja postanawia, że państwo polskie zobowiązane jest zapewnić **niepodległość** i nienaruszalność naszego terytorium, bezpieczeństwo i prawa człowieka, stworzyć warunki sprzyjające rozwojowi kraju - jego kultury, gospodarki, samorządności itd. W rozdziale I zapewnia się także wolność tworzenia i działania partii politycznych, związków

zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych, stowarzyszeń i ruchów obywatelskich itp. Równocześnie w sposób jednoznaczny zakazuje się istnienia partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do terytorialnych metod i praktyk nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których programy i działalność dopuszczają nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy itd. (art. 13).

Konstytucja mówi też o szczególnej ochronie rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa, o gospodarce rynkowej umożliwiającej inicjatywę ekonomiczną, o poszanowaniu prawa własności, o swobodzie przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych. W art. 26 znajdujemy stwierdzenia, że *1. Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic. 2. Siły Zbrojne zachowują neutralność w sprawach politycznych oraz podlegają cywilnej i demokratycznej kontroli* (podkr. - R.R.). Postanowienia te, do których wrócimy w dalszej części pracy, mają na względzie zapewnienie **apolityczności** wojska, dorównanie w tej dziedzinie standardom obowiązującym w armiach NATO, do których chcą dołączyć nasze siły zbrojne.

O randze **praw i wolności** człowieka, ujmowanych łącznie z podstawowymi **obowiązkami** człowieka i obywatela świadczy to, iż problematyce tej poświęcono cały rozdział II, w którym wymieniono **zasady ogólne, wolności i prawa osobiste, wolności i prawa polityczne, wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne**, a także **środki ich ochrony**. W rozdziale tym określono też najważniejsze **obowiązki** obywatelskie, takie jak: wierność Rzeczypospolitej

oraz troska o dobro wspólne, obowiązek przestrzegania prawa, obowiązek ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych (w tym podatków), obowiązek obrony Ojczyzny i troski o stan środowiska naturalnego.

W art. 85, mówiącym o obowiązku obrony Ojczyzny, znajdujemy ważne z punktu widzenia praw i wolności żołnierzy zapisy:

2. *Zakres obowiązku służby wojskowej określa ustawa.*

3. *Obywatel, któremu przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie pozwalają na odbywanie służby wojskowej, może być obowiązany do służby zastępczej na zasadach określonych w ustawie.* Zapisy te zgodne są z przepisami analizowanego wcześniej prawa międzynarodowego w zakresie podstawowych wolności i praw człowieka.

W *zasadach ogólnych* znajdujemy analizowane wcześniej idee filozoficzne i aksjologiczne, dotyczące istoty człowieka, jego miejsca w społeczeństwie demokratycznym, m.in.:

- *Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych (art. 30).*

- *Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.*

Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 31, p. 1 i 2).

- *Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.*

Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny (art. 32, p.1 i 2).

Zapisy te są zgodne nie tylko z humanistyczną tradycją myśli europejskiej, ale także z przepisami prawa międzynarodowego zawartymi w analizowanych wcześniej deklaracjach, paktach i konwencjach praw i wolności człowieka.

Zgodnie z tymi przepisami i postanowieniami Konstytucji każdemu człowiekowi, a więc także żołnierzowi (poza ograniczeniami przewidzianymi ustawami) przysługują podstawowe prawa i wolności osobiste, polityczne, ekonomiczne, socjalne i kulturalne oraz przewidziane prawem środki ich ochrony.

W grupie **praw osobistych** Konstytucja wymienia:

- prawo do ochrony życia,
- zakaz torturowania oraz okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania i karania, w tym zakaz kar cielesnych,
- prawo do nietykalności osobistej i wolności osobistej,
- prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd,
- prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym,
- prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, przy uwzględnieniu stopnia dojrzałości dziecka, a także wolności jego sumienia, wyznania i przekonań,
- wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się,

- nienaruszalność mieszkania,
- prawo dostępu do dotyczących człowieka dokumentów urzędowych i zbiorów danych, a także do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych,
- wolność poruszania się po terytorium RP oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu (ograniczenia w tym zakresie, także w stosunku do żołnierzy, mogą być wprowadzone tylko mocą ustawy),
- wolność sumienia i religii,
- wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

W zakresie **wolności i praw politycznych** każdemu człowiekowi Konstytucja zapewnia (poza ograniczeniami przewidzianymi ustawą, co dotyczy zwłaszcza żołnierzy i funkcjonariuszy służb publicznych - R.R.):

- wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestnictwa w nich,
- wolność zrzeszania się,
- wolność zrzeszania się w związkach zawodowych, organizacjach społeczno-zawodowych oraz organizacjach pracodawców,
- prawo obywateli polskich dostępu do służby publicznej na jednokowych zasadach,
- prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne (ograniczenie tego prawa może mieć miejsce ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa),

- prawo do udziału w referendum oraz prawo do wyboru Prezydenta RP, posłów, senatorów i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego (po ukończeniu 18 lat).

W zakresie wolności i praw ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych Konstytucja zapewnia:

- prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia,

- wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy (i w tym przypadku wyjątki określa ustawa),

- zakaz zatrudnienia dzieci do lat 16-tu,

- prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, do dni wolnych od pracy i corocznych płatnych urlopów,

- do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy oraz ze względu na chorobę lub inwalidztwo, a także po osiągnięciu wieku emerytalnego,

- prawo do ochrony zdrowia (władze publiczne zobowiązane zostały w tym względzie dla zapewnienia szczególnej opieki dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku),

- prawo do nauki (która do 18 roku życia jest obowiązkowa),

- prawo rodziny (zwłaszcza wielodzietnej i niepełnej) do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych,

- prawo dziecka do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją,

- wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłoszenia ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury.

Ponadto w rozdziale II Konstytucji zobowiązuje się władze publiczne do zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa ekologicznego, do prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, ochronie konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu.

Bardzo ważne są postanowienia Konstytucji dotyczące **środków ochrony wolności i praw**. Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Zgodnie z Konstytucją każdy człowiek ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działania władzy publicznej. Każdy obywatel RP ma też prawo, na zasadach określonych w ustawie, wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o pomoc w ochronie swoich praw i wolności naruszonych przez organy władzy publicznej.

Istotnym **novum** jest wprowadzenie **skargi konstytucyjnej**. Art. 79 w punkcie 1 głosi, że *Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.*

Art. 190 stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Orzeczenie takie stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenie decyzji lub

innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.

Dla pełności obrazu warto przytoczyć te postanowienia Konstytucji, które dotyczą ograniczeń pewnych praw i wolności w **stanach nadzwyczajnych** (tj. w stanie wojennym, stanie wyjątkowym lub stanie klęski żywiołowej). Zgodnie z postanowieniami Konstytucji stan nadzwyczajny może być prowadzony tylko na podstawie ustawy, która winna określić zasady działania organów władzy publicznej w tym stanie, oraz zakres jakim mogą być ograniczone wolności i prawa człowieka (art. 228).

Zgodnie z Konstytucją oraz aktami prawa międzynarodowego ustawa o wprowadzeniu stanu nadzwyczajnego (wojennego i wyjątkowego) *nie może ograniczać wolności i praw określonych w art. 30 (godność człowieka), art. 34 i art. 36 (obywatelstwo), art. 38 (ochrona życia), art. 39, art. 40 i art. 41 ust. 4 (humanitarne traktowanie), art. 42 (ponoszenie odpowiedzialności karnej), art. 45 (dostęp do sądu), art. 47 (dobra osobiste), art. 53 (sumienie i religia), art. 63 (petycje) oraz art. 48 i art. 72 (rodzina i dziecko)*. Kwestie te określa art. 233 ust. 1. W ust. 2 Konstytucja zawiera postanowienie, że *Niedopuszczalne jest ograniczenie wolności i praw człowieka i obywatela wyłącznie z powodu rasy, płci, języka, wyznania lub jego braku, pochodzenia społecznego, urodzenia lub majątku*.

Konstytucja mówi też o tych ograniczeniach, które ustawa może wprowadzać w stanie **klęski żywiołowej**, w likwidacji której biorą często udział żołnierze. Otóż ustawa taka, w myśl Konstytucji, może ograniczyć: *wolność i prawa określone w art. 22 (wolność działalności gospodarczej), art. 41 ust. 1, 3 i 5 (wolność osobista), art. 50 (nie-*

naruszalność mieszkania), art. 52 ust. 1 (wolność poruszania się i pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej), art. 59 ust. 3 (prawo do strajku), art. 64 (prawo własności), art. 65 ust. 1 (wolność pracy), art. 66 ust. 1 (prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy) oraz art. 66 ust. 2 (prawo do wypoczynku). Sprawy te reguluje art. 233, ust. 3.

Obecnie przejdziemy do ukazania tego, jak powyższe idee filozoficzne i przepisy prawne zostały odzwierciedlone w ustawach regulujących tok **śłużby wojskowej**, a zwłaszcza w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 listopada 1967 r. (z późniejszymi zmianami) i ustawie z dnia 31 lipca 1997 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

2. Prawa i wolności żołnierzy w ustawach RP

Jedna z najważniejszych ustaw - Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o **powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej**¹⁰ (jednolity tekst) formułuje przede wszystkim podstawowe **obowiązki** obywateli oraz organów władzy i administracji państwowej, organów samorządu terytorialnego, przedsiębiorców i innych jednostek organizacyjnych, organizacji społecznych. Zdaniem wielu fachowców mimo wielu wprowadzonych zmian wymaga ona gruntownej rewizji i dostosowania ją do wymogów demokratycznego państwa prawa i standardów obowiązujących w krajach NATO.

Dla rozważań o prawach i wolnościach człowieka w armii demokratycznego państwa szczególnie istotne są zapisy dotyczące każdego obywatela. Już w dziale I zawierającym przepisy ogólne, w art. 1

stwierdza się, że *Obrona Ojczyzny jest sprawą i obowiązkiem wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej*. Art. 4 ust. 1 stanowi, że powszechnemu obowiązkowi obrony podlegają **wszyscy** obywatele polscy zdolni ze względu na wiek i stan zdrowia do wykonywania tego obowiązku. W ust. 2 mówi się o wypełnianiu tego obowiązku w ramach służby wojskowej, obrony cywilnej, przysposobienia obronnego, uczestniczenia w samoobronie ludności, pełnienia służby w jednostkach zmilitaryzowanych, odbywania zastępczej służby oraz wykonywania innych - określonych w ustawie - świadczeń na rzecz obrony Ojczyzny.

Pomijając wiele rozstrzygnięć szczegółowo regulujących te kwestie (działy: II-VII) zajmiemy się tymi zagadnieniami, które dotyczą **służby wojskowej** (dział III), występujących w trakcie jej trwania praw i wolności oraz przewidzianych ustawowo ograniczeń. Już w rozpoczynających ten dział przepisach ogólnych określa się nie tylko podstawowe obowiązki, ale także uprawnienia i ograniczenia żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową. Art. 63 stanowi, że *Sposób odbywania czynnej służby wojskowej oraz obowiązki i uprawnienia żołnierzy* (podkr. - R.R.) *określa ustawa oraz wydane na jej podstawie rozporządzenia i zarządzenia, a także regulaminy i rozkazy wydane przez Ministra Obrony Narodowej*.

W art. 64 formułuje się pewne ograniczenia dotyczące wolności słowa, jeśli dotyczy to rozpowszechniania wiadomości zawierających tajemnicę państwową lub służbową. W takim przypadku żołnierze w służbie czynnej zobowiązani są uzyskać zezwolenie ministra obrony narodowej lub upoważnionego przez niego organu wojskowego *na*

rozpowszechnianie rezultatów swej działalności naukowej, literackiej, artystycznej lub publicystycznej.

Inny artykuł (65) stanowi, że w okresie odbywania tej służby ulega zawieszeniu członkostwo żołnierzy w **partiach** politycznych. Żołnierze służby czynnej nie mogą też brać udziału w działalności **ruchów** obywatelskich i innych ugrupowań o charakterze politycznym ani prowadzić działalności politycznej na terenie jednostki (instytucji) wojskowej; nie mogą też w umundurowaniu brać udziału w **zgromadzeniach** o charakterze politycznym, nie mogą tworzyć i wstępować do **związków zawodowych**. Ich udział w działalności innych stowarzyszeń i organizacji działających poza wojskiem możliwy jest dopiero po uzyskaniu zgody przełożonego o uprawnieniach co najmniej dowódcy pułku.

Innym ograniczeniem przewidzianym w ustawie jest konieczność uzyskania zezwolenia na wyjazd i pobyt za granicą.

W przepisach ogólnych formułuje się także podstawowe **uprawnienia** i **należności** żołnierzy w czynnej służbie wojskowej, w tym uprawnienia do: bezpłatnego wyżywienia lub równoważnika pieniężnego, umundurowania i ekwipunku wojskowego, zakwaterowania, uposażenia, świadczeń odszkodowawczych i emerytalnych oraz zapotrzebowania inwalidzkiego, a także korzystania ze świadczeń publicznej służby zdrowia i z urlopu. Kwestie te w sposób bardziej szczegółowy regulują odrębne ustawy i akty prawne wydane na ich podstawie¹¹.

Ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP w dziale III określa też podstawowe obowiązki i uprawnienia:

- żołnierzy zasadniczej służby wojskowej (rozdział 3),
- studentów i absolwentów szkół wyższych (rozdział 4),

- żołnierzy rezerwy (rozdział 5),

- osób powołanych do pełnienia służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny (rozdział 6). Zachęcając czytelnika do dokładnego zapoznania się z postanowieniami ustawy wypada zwrócić uwagę, że dla analizy praw i wolności człowieka w armii demokratycznego państwa najbardziej istotne znaczenie ma rozdział 7 zawierający **szczególne uprawnienia żołnierzy i ich rodzin**. Do najbardziej znaczących w analizowanej ustawie zalicza się:

- określone w niej warunki dotyczące stosunku pracy osoby powołanej do czynnej służby wojskowej (art. 118) i zwolnionej z tej służby po jej odbyciu (art. 120),

- prawo do bezpłatnego urlopu pracownika powołanego do odbycia ćwiczeń wojskowych, (art. 124),

- prawo do zasiłków rodzin żołnierza uznanego za jedynego żywiciela rodziny (art. 127-128),

- prawo rodzin żołnierza odbywającego zasadniczą służbę wojskową do bezpłatnego korzystania ze świadczeń publicznych zakładów opieki zdrowotnej (art. 129),

- zakaz usuwania z mieszkania członków rodziny żołnierza, którzy zamieszkiwali z nim wspólnie w dniu powołania go do służby, (art. 130).

Te i inne postanowienia dotyczą zatem głównie uprawnień mieszczących się w grupie praw gospodarczych i socjalnych. Ustawa nie przewiduje szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin w dziedzinie praw kulturalnych.

W dziale VI ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP omówiono szczegółowo kwestie związane z pełnieniem **służby zastępczej**. Przypomnijmy raz jeszcze, że zgodnie z Konstytucją RP oby-

watel, któremu przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie pozwalają na odbywanie służby wojskowej, może być obowiązany do służby zastępczej na zasadach określonych w ustawie (por. art. 85). Ustawa precyzuje to postanowienie i stanowi, że poborowi przeznaczeni do zasadniczej służby wojskowej, zasadniczej służby wojskowej w obronie cywilnej lub przeszkolenia wojskowego, jeśli nie korzystają z odroczenia, mogą, **ze względu na przekonania religijne** albo wyznawane zasady moralne, występować do rejonowej komisji poborowej z **wnioskiem** o skierowanie ich do odbycia służby zastępczej (art. 189, ust. 1).

Służba ta, w myśl ustawy, *polega na wykonywaniu w czasie pokoju prac na rzecz ochrony środowiska, służby zdrowia, opieki społecznej, gospodarki wodnej, ochrony przeciwpożarowej, budownictwa mieszkaniowego, łączności oraz innych zakładów użyteczności publicznej* (art. 189, ust. 2).

W ramach służby zastępczej poborowi, na własną prośbę, mogą też wykonywać pracę na rzecz kościołów i innych związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej, samorządu terytorialnego i fundacji. Ustawa określa szczegółowo warunki takiej służby oraz przysługujące osobom ją wykonującym uprawnienia. Jest ona wyrazem poszanowania zagwarantowanego w dokumentach międzynarodowych i Konstytucji RP prawa wolności sumienia i religii, w przeszłości często naruszanego.

Dla pełności obrazu dodajmy, iż w dziale VII ustawa określa świadczenia osobiste obywateli na rzecz obrony w czasie pokoju, a także w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny.

Innym dokumentem, interesującym bezpośrednio słuchaczy szkół i akademii wojskowych, jest **Ustawa z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych**¹² (z późniejszymi zmianami). Podkreślając szczególne warunki i rangę tej służby ustawa już w art. 2 ust. 2 stanowi, że *Państwo zapewnia żołnierzom zawodowym warunki umożliwiające pełne oddanie się służbie Narodowi i Ojczyźnie oraz zapewniające godziwe życie, rekompensując odpowiednio trud i wyrzeczenia związane z pełnieniem zawodowej służby wojskowej*. Jak wiemy, trudności ekonomiczne często utrudniały i utrudniają nadal pełną realizację tego postanowienia, ponadto jest ono na tyle nieostre, że w praktyce trudno jest dochodzić roszczeń z tego tytułu.

Z rozdziału 2 dotyczącego zasad powołania do zawodowej służby wojskowej warto przypomnieć zapis o **dobrowolnym** zgłoszeniu się do niej, co ma znaczenie przy rozpatrywaniu wymienionych dalej ograniczeń niektórych praw i wolności człowieka (z których to ograniczeń nie zawsze zdają sobie w pełni sprawę zainteresowani). Ustawa określa warunki pełnienia służby zawodowej (rozdział 3), szczególne obowiązki i uprawnienia służbowe żołnierzy zawodowych (rozdział 4), publiczną działalność żołnierzy zawodowych (rozdział 5), zasady zwalniania z zawodowej służby wojskowej (rozdział 6), służbę wojskową żołnierzy zawodowych po ogłoszeniu mobilizacji i w czasie wojny (rozdział 7a).

Temat opracowania obliguje zwłaszcza do analizy rozdziałów 4 i 5. W rozdziale 4 ustawa stanowi, że **żołnierz zawodowy** ma szczególnie obowiązek obrony Rzeczypospolitej. Powinien on być wzorem patriotyzmu i honoru, pełnić służbę lojalnie i sumiennie, być sprawiedliwym opiekunem i wychowawcą podwładnych. Winien on także

sumiennie wykonywać rozkazy przełożonych, jednakże ma prawo nie wykonać ich wtedy, jeżeli łączyłoby się to z popełnieniem przestępstwa. Żołnierze zawodowi są także zobowiązani do noszenia umundurowania i oznak wojskowych w czasie wykonywania obowiązków służbowych oraz do zachowania tajemnicy państwowej i służbowej.

Jak już stwierdzono wcześniej, muszą oni uzyskać zezwolenie na rozpowszechnianie rezultatów swej działalności naukowej, literackiej, artystycznej lub publicystycznej, zawierających taką tajemnicę.

W zakresie praw **gospodarczych** żołnierzowi zawodowemu nie wolno (z pewnymi wyjątkami ujętymi w ustawie) podejmować prac zarobkowych w ramach stosunku pracy lub z innego tytułu, jeśli ma ona charakter stały i przynosi stały dochód (art. 49). Do władz spółek, fundacji i innych przedsiębiorstw może wchodzić tylko za zezwoleniem ministra obrony narodowej.

W dziedzinie praw **socjalnych** żołnierzowi zawodowemu przysługuje prawo do wypoczynku, realizowane m.in. w drodze urlopu wypoczynkowego w wymiarze 30 dni w roku. Żołnierz taki, zajmujący stanowisko pracownika naukowego, naukowo-dydaktycznego lub badawczego otrzymuje ponadto urlop dodatkowy w wymiarze 12 dni kalendarzowych, a pełniący służbę w warunkach uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia albo który ukończył określony wiek lub staż służby - 15 dni kalendarzowych rocznie.

Żołnierze zawodowi otrzymują stałe uposażenie i inne należności pieniężne, określone w ustawie o uposażeniu żołnierzy (art. 58), umundurowanie, ekwipunek i uzbrojenie oraz - w określonych przypadkach - wyżywienie (art. 59). Żołnierze ci, a także ich rodziny, mają prawo do zakwaterowania oraz innych świadczeń z tym związanych,

na zasadach określonych w przepisach o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych RP. Żołnierzom zawodowym oraz członkom ich rodzin przysługuje też bezpłatna pomoc lecznicza wojskowa, a w określonych przypadkach - taka sama pomoc publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Żołnierz zawodowy wreszcie, który posiada wymagany okres służby wojskowej, nabywa prawo do zaopatrzenia emerytalnego z tytułu wysługi lat.

Ustawa zawiera ważne przepisy dotyczące **politycznej** sfery działalności żołnierza zawodowego. Zgodnie z przepisami prawa międzynarodowego i Konstytucji RP *Żołnierzowi zawodowemu przysługują wszelkie prawa obywatelskie do udziału w życiu publicznym, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawach* (art. 67). Do wyjątków tych ustawa zalicza (art. 68):

- zakaz przynależności do partii politycznej, stowarzyszenia lub innej organizacji o charakterze politycznym,
- zakaz udziału w działalności ruchów obywatelskich i innych ugrupowań obywateli o charakterze politycznym,
- zakaz udziału w zgromadzeniach o charakterze politycznym,
- zakaz prowadzenia działalności politycznej, w tym rozpowszechniania publikacji dotyczących zagadnień politycznych.

Żołnierz zawodowy musi posiadać zezwolenie ministra obrony narodowej lub innych organów przez niego określonych na przynależność do stowarzyszeń i innych organizacji zagranicznych lub międzynarodowych, a o działalności w takich samych organizacjach krajowych powinien poinformować dowódcę jednostki wojskowej. Nie może też tworzyć i zrzęcać się w związkach zawodowych, a obo-

wiązkiem państwa jest zagwarantowanie mu godziwych warunków służby i uposażenia (art. 69 i 70).

Ustawa precyzuje także kwestie związane z biernym i czynnym **prawem wyborczym**. Zgodnie z jej przepisami żołnierz zawodowy może kandydować do Sejmu i Senatu oraz na inne kierownicze stanowiska państwowe obsadzone na podstawie wyboru, a także prowadzić związaną z tym kampanię wyborczą. Na czas trwania takiej kampanii ustawa przewiduje dla niego urlop okolicznościowy, a podczas jej prowadzenia żołnierzom zawodowym nie wolno nosić umundurowania oraz odznak wojskowych. Może on także kandydować i wchodzić w skład organów samorządu terytorialnego oraz organów samorządów zawodowych (art. 71 i 72). Art. 73 stanowi, że *Ograniczenia określone w niniejszym rozdziale nie naruszają, zagwarantowanego odrębnymi ustawami żołnierzom zawodowym, prawa przynależności do kościołów i innych związków wyznaniowych, a także prawa uczestniczenia w czynnościach i obrzędach religijnych, wypełniania obowiązków religijnych oraz posiadania i korzystania z przedmiotów potrzebnych do uprawiania kultu i praktyk religijnych na terenie jednostek wojskowych...* . Artykuł ten jest jeszcze jednym przykładem poszanowania zagwarantowanej przez Konstytucję wolności sumienia i religii.

Bardzo ważny w przypadku naruszenia praw i wolności żołnierza zawodowego jest art. 107 zawarty w przepisach końcowych. Zgodnie z nim *Od decyzji wydanych przez organy wojskowe w sprawach określonych w ustawie żołnierz zawodowy (kandydat na żołnierza zawodowego) może wnieść odwołanie do organu wojskowego wyższego stopnia na zasadach określonych w Kodeksie postępowania admini-*

stracyjnego, a także, z zastrzeżeniem ust. 1a, skargę do sądu administracyjnego. Zastrzeżenie, o którym mowa wyżej, dotyczy decyzji w sprawach:

- powołania do zawodowej służby wojskowej (służby kandydackiej),
- wyznaczenia (zwolnienia) lub przeniesienia na stanowisko służbowe,
- mianowanie na stopień wojskowy,
- przeniesienia do innego korpusu osobowego lub do innej grupy albo specjalności wojskowej,
- zwolnienia z zawodowej służby wojskowej,
- delegowania do wykonywania zadań służbowych poza jednostką.

Poznanie wymienionych w pracy regulacji prawnych (i wielu innych) pozwala na sformułowanie wniosków ogólnych ujętych w Zakończeniu. Już tutaj jednak godzi się przypomnieć, iż jednym z podstawowych praw człowieka (żołnierza) w społeczeństwie demokratycznym jest **prawo do poznania swoich praw i działania na ich podstawie**¹³. Publikacja niniejsza, w intencji autora, ma zachęcić wszystkich żołnierzy, a zwłaszcza studentów wyższych uczelni wojskowych, do działania w tym kierunku.

PRZYPISY

1. S.Korycki, *Prawa, wolności i obowiązki obywatelskie w projektach Konstytucji RP w lat 1989-1991*. W: R.Rosa (red.), *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej. Podstawy teoretyczne i praktyka. Materiały z konferencji naukowej*, AON, Warszawa 1994, s. 87.

2. Zob. tamże, s. 87-89.

3. Zob. tamże. Obydwa projekty zawarte są w wydawnictwie sejmowym pt. *Projekty konstytucyjne 1989-1991*, Warszawa 1992, s. 21-29 i 56-66.
4. Zob. tamże.
5. Por. S.Korycki, *Prawa, wolności i obowiązki ...*, s. 93-104.
6. Por. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego*. W: *Projekty konstytucyjne ...*, s. 118-124; *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt Konfederacji Polski Niepodległej*. W: tamże, s. 149-151.
7. Por. *Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Teks opracowali: Andrzej Mycielski i Wacław Szyszkowski*. W: tamże, s. 317-320.
8. S.Korycki, *Prawa, wolności i obowiązki ...*, s. 104.
9. Zob. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Katowice 1997, rozdział II.
10. Zob. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jednolity, Dz.U. z 1992 r., nr 4 poz. 16 ze zmianami).
11. Zob. np.: Ustawa z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy (Dz.U. 92.5.18 - tekst: ost.zm. Dz.U. 97.106.678); Ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U. 94.10.36 - tekst: ost.zm. Dz.U. 96.1.1); Ustawa o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 czerwca 1995 r. (Dz.U. 95.86.433.).
12. Ustawa z dnia 30 czerwca 1980 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. 97.10.55 - tekst: ost.zm. Dz.U. 97.141.944).
13. Stan znajomości swoich praw przez żołnierzy oraz stopień ich realizacji w praktyce życia wojskowego ukazują m.in. następujące prace: M.Cieślarczyk, *Przeobrażenia w wojsku w świadomości kadry zawodowej i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej*; B.Zoń, *Ochrona praw człowieka w działalności RPO - Wydział ds. Ochrony Żołnierzy i Funkcjonariuszy Służb Publicznych (lata 1988-1993)*; Z.Wojtasiak, *Prawa i wolności człowieka w działalności Biura Skarg i Interwencji MON*. Wszystkie w: R.Rosa (red.), *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej...*, cyt. wyd., odpowiednio strony: 183-194, 161-172 i 173-182.

ZAKOŃCZENIE

I

Ukazane w rozdziałach I i II ewolucja praw i wolności człowieka w europejskiej myśli filozoficznej i nauce społecznej Kościoła Katolickiego pozwala na sformułowanie ogólnych **wniosek i konkluzji** dotyczących filozoficznych aspektów (podstaw) owych uniwersalnych wartości, jak i ich realizacji w warunkach służby wojskowej.

Po pierwsze, na uwagę zasługuje już sama **metodologia** filozoficznego podejścia do praw i wolności człowieka, ujmowania ich w sposób holistyczny, w powiązaniu z istotą (naturą) i godnością każdego człowieka oraz różnymi dziedzinami życia i wartościami ukazanymi w pracy, osiągnięcie których gwarantuje niejako realizację owych praw i wolności, choć ich nie determinuje.

W historii myśli filozoficznej do wyjątków należały koncepcje indywidualistyczne i subiektywistyczne, rozpatrujące prawa i wolności człowieka w oderwaniu od warunków ich występowania. Do rzadkości należały również koncepcje totalistyczne (kolektywistyczne), podporządkowujące bezwzględnie jednostkę państwu, społeczeństwu, „wodzowi” itp., negujące tym samym jej **autonomię, godność, podmiotowość, prawa i wolności**. Ich najbardziej jaskrawymi przykładami były w XX wieku ideologie totalitarne i praktyka faszyzmu i stalinizmu.

Zdecydowana większość filozofów i uczonych (socjologów, prawników, pedagogów itd.) analizujących bezpośrednio lub pośrednio, w ramach szerszych refleksji prawa i wolności człowieka zwraca uwagę,

iż przysługują nam one z tej przyczyny, że jesteśmy ludźmi wyposażonymi w sumienie i rozum i że, wobec tego, nie mogą nam być one „nadane” czy też „odebrane”, że z natury **niezbywalne** i dlatego każde państwo winno je respektować i gwarantować ich realizację.

Mimo zróżnicowania poglądów co do **form** ustrojowych państwa byli oni na ogół zgodni co do tego, że realizacja owych praw i wolności możliwa jest tylko w „państwie dobrze zorganizowanym”, tj. takim, w którym obowiązuje przestrzeganie praw zgodnych z zasadami **sprawiedliwości**, w którym władzę sprawują ludzie „najmądrzejsi i najbardziej cnotliwi” (moralni), które gwarantuje niezbywalne prawo **własności**, sprzyja swobodnemu rozwojowi gospodarki i handlu, kultury i sztuki, wymianie dóbr, idei i ludzi w skali międzynarodowej, ochronie środowiska naturalnego, poszanowaniu godności człowieka.

Tylko takie państwo, szerzej rzecz ujmując, zrealizować może również zadania ogólnospołeczne, wśród których zapewnienie praworządności, ładu społecznego, gospodarczego, politycznego i moralnego, dobrobytu i bezpieczeństwa obywateli wydają się najważniejsze. W warunkach poszukiwania właściwych rozwiązań ustrojowych dla Polski wymienić można chociażby tak często w dziejach myśli filozoficznej i społeczno-politycznej podnoszoną ideę państwa **demokratycznego**, czy też formułowane w czasach nowożytnych i współczesnych koncepcje **społeczeństwa obywatelskiego**, traktujące jednostki jako jego współtwórców, architektów, jako **podmioty** życia społecznego.

Po drugie, i w związku z tym co powyżej, na uwagę zasługuje tylekroć zgłaszany postulat **podmiotowego** traktowania człowieka w szerszych układach społecznych, gospodarczych i politycznych,

kształtowania w nim pożądaných cnót cielesnych i duchowych, takich jak: mądrość, sprawiedliwość, umiarkowanie, tolerancja, odwaga, honor i inne, które to właściwości umożliwiałyby poszanowanie godności, wolności i praw innych ludzi, a także postulat **aktywistycznej** postawy wobec świata, mającej również istotny wpływ na sukcesy w walce o prawa i wolności każdego człowieka.

Po trzecie, przy poszukiwaniu odpowiedzi na pytania o współczesne **źródła zagrożeń** dla praw i wolności człowieka pomocne mogą się okazać zawarte w myśli filozoficznej i społecznej wskazania mówiące o takich uniwersalnych źródłach, jak: naruszenie „ładu” istniejącego w świecie i w człowieku; niezrozumienie i nieprzestrzeganie w życiu jednostek, narodów i państw zasad sprawiedliwości oraz norm moralnych i prawnych; kierowanie się w życiu bardziej emocjami niż nakazami rozumu; dążnością do zaspokojenia za wszelką cenę własnych praw i wolności bez liczenia się z prawami i interesami innych ludzi i narodów itd.

Wypada również zastanowić się nad tym, na ile aktualne są wskazania mówiące o potrzebie dogłębnego poznania rzeczywistości przyrodniczej i społecznej, panujących w niej prawidłowości („zasad harmonii”), w tym **naturalnych** praw i wolności człowieka - po to, by wykorzystać tę wiedzę dla dobra człowieka w myśl humanistycznej zasady: *Czyń dobro a unikaj zła.*

Na uwagę zasługuje również, zwłaszcza w obliczu współczesnych zagrożeń **ekologicznych**, postulat życia „zgodnego z naturą”, nie oznaczający bynajmniej sprzeciwu wobec cywilizacji i kultury ludzkiej wypracowanych w całym dotychczasowym rozwoju, lecz takie ich ukierunkowanie, by zachowana została owa „harmonia” między

światem przyrody i światem ludzi a także wewnątrz każdego z nich, bez której trudno jest mówić o pełnej realizacji praw i wolności człowieka.

Po czwarte, przy rozpatrywaniu czynników determinujących realizację podstawowych praw i wolności człowieka, w tym prawa do życia, istotne wydają się poglądy wiążące tę kwestię ze sprawą pokoju (i jego ochrony i obrony), traktowanego jako jedna z najważniejszych wartości społecznych i zarazem *conditio sine qua non* realizacji wszystkich innych wartości, tak w wymiarach osobowych jak i wspólnotowych. Co prawda obecnie, na przełomie XX i XXI wieku zmalało niebezpieczeństwo wojny z użyciem najnowocześniejszych środków walki grożących zagładą życia na Ziemi, ale pojawiły się nowe ogniska konfliktów regionalnych i lokalnych, które wybuchają coraz bliżej naszych granic. Nie możemy również tracić z pola widzenia sprawy pokoju wewnętrznego, społecznego - zwłaszcza w warunkach transformacji ustrojowej w naszym kraju i innych państwach Europy Środkowej i Wschodniej - gdyż od niego również zależy w wielkiej mierze stopień realizacji naszych człowieczych praw i wolności. Przemiany demokratyczne stwarzają wprawdzie wielką szansę dla realizacji tych praw i wolności, ale ich urzeczywistnienie zależy od aktywności i porozumienia wszystkich sił politycznych i wszystkich ludzi, od podkreślanej m.in. przez Jana Pawła II umiejętności solidarnego budowania wspólnej przyszłości. Tylko przy takim zrozumieniu wartości nadrzędnych unikać możemy nadużyć demokracji bądź to w interesie jakiegokolwiek większości - kosztem interesów i praw takiej lub innej mniejszości (politycznej, wyznaniowej, narodowościowej i in.) bądź też prób narzucenia woli mniejszości całemu społeczeństwu.

W przekonaniu autora pracy uznanie wartości **pluralizmu** nie przekreśla i nie powinno przekreślać takiego samego uznania pewnych wartości fundamentalnych, wspólnych dla **wszystkich** ludzi - w tym sensie uniwersalnych, do których z pewnością zaliczyć możemy podstawowe **prawa i wolności**.

Po piąte, wreszcie, godzi się przypomnieć i to, że wielu wybitnych filozofów, teoretyków państwa, prawa i moralności w swoich rozważaniach bezpośrednio odnosiło się do „**stanu wojkowego**”, do jego praw i obowiązków, w szerokim kontekście bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego, roli sił zbrojnych w zagwarantowaniu tego bezpieczeństwa. Dorobek ich spożytkowany został m.in. przy redagowaniu wymienionych w pracy dokumentów regulujących kwestie **praw i wolności** człowieka (osobistych, politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturalnych), a także aktów prawnych Rzeczypospolitej Polskiej.

II

Ukazane w części II opracowania (rozdziały III i IV) podstawy **prawne**, zawarte w dokumentach międzynarodowych i ustawodawstwie Rzeczypospolitej Polskiej pozwalają na stwierdzenie, że zawarte w nich przepisy zgodne są z ideałami humanizmu, sprawiedliwości, bezpieczeństwa i demokracji mającymi długą tradycję w europejskiej myśli filozoficznej i społecznej. Przepisy wewnętrzne RP są koherentne z prawem międzynarodowym i sytuacją wewnętrzną Polski budującej demokratyczne państwo prawa (co nie oznacza braku potrzeby dalszego ich doskonalenia).

Zarówno w dokumentach międzynarodowych, jak w Konstytucji i ustawach sejmowych RP widoczna jest troska o poszanowanie **godności i podmiotowości żołnierza - obywatela** demokratycznego państwa. W tym głęboko humanistycznym podejściu także żołnierzom zawodowym i żołnierzom służby zasadniczej przysługują podstawowe prawa i wolności człowieka - osobiste i obywatelskie, gospodarcze, socjalne i kulturalne. Niektóre z tych praw mogą jednak podlegać ustawowym ograniczeniom lub samoograniczeniom - w imię przewidzianych prawem uniwersalnych wartości, takich jak: uznanie i poszanowanie praw i wolności innych ludzi, uczynienie zadość słusznym wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu w społeczeństwie demokratycznym itp., które to ograniczenia wymienia m.in. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka.

Treści prezentowanych w niniejszym opracowaniu aktów prawnych Rzeczypospolitej Polskiej świadczą o uwzględnieniu w nich przemian demokratycznych dokonujących się w naszym kraju i wojsku na przełomie lat 80-tych i 90-tych i w latach następnych. Odwołując się do źródeł filozoficznych i światopoglądowych, w tym do filozofii i nauki społecznej Kościoła w analizowanych ustawach stwierdza się, że żołnierzom należy zagwarantować podstawowe prawa i wolności człowieka. Pewne ograniczenia, wymienione wyżej, wynikają z troski o **zwarłość** wojska i jego zdolność do spełnienia przewidzianych w Konstytucji zadań. Ograniczenia działalności politycznej zgodne są z obowiązującą zasadą apolityczności wojska, która wydaje się sensowna i potrzebna w warunkach istnienia wielu partii i ruchów politycznych.

Informacje zebrane w trakcie opracowywania tekstu wskazują też na to, że w ostatnich latach (określanych często mianem „zmiany społecznej” albo „transformacji ustrojowej”) zagadnienie praw i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej stało się przedmiotem zainteresowania tak cywilnych jak i wojskowych struktur Ministerstwa Obrony Narodowej, komisji senackich i sejmowych, Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, powołanego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Zespołu Praw Żołnierzy i Funkcjonariuszy Służb Publicznych, Biura Skarg i Interwencji MON, redakcji czasopism wojskowych i wielu innych instytucji oraz samych dowódców i wychowawców wojskowych.

Działania te przyczyniają się do popularyzowania podstawowych praw i wolności człowieka w środowisku wojska (czemu dodatkowo sprzyjają coraz szersze kontakty żołnierzy WP z żołnierzami innych armii państw demokratycznych), kształtują kulturę prawną kadry i żołnierzy służby zasadniczej, rozwiewają spotykane niekiedy niepokoje co do tego, że zagrożić to może spójności wojska i jego gotowości do wykonywania zadań. W przekonaniu autora, a także wielu innych żołnierzy zawodowych i służby zasadniczej, **znajomość i przestrzeganie praw i wolności człowieka, poszanowanie godności każdego obywatela - żołnierza stanowi konieczny (aczkolwiek nie jedyny) warunek demokratyzacji stosunków wewnątrzwojskowych, umacniania ładu i porządku wojskowego, wizerunku wojska w świadomości całego społeczeństwa.**

W świetle sprawozdań Rzecznika Praw Obywatelskich w Wojsku Polskim nie ma jaskrawych przypadków naruszania praw i wolności człowieka. Nieliczne skargi, badane przy współudziale instytucji woj-

skowych, dotyczą przypadków niewłaściwego traktowania żołnierzy zasadniczej służby wojskowej przez przełożonych i żołnierzy młodszego rocznika przez starszych służbą (tzw. zjawisko „fali”), pewnych nieprawidłowości przy zwolnieniach z zasadniczej i zawodowej służby wojskowej, realizacji prawa do zastępczej służby wojskowej, a także roszczeń odszkodowawczych w związku z uszczerbkiem na zdrowiu w wyniku odbywania służby wojskowej. Wystąpienia kadry dotyczą m.in. zwolnień ze służby, rewaloryzacji rent i emerytur, użytkowanie uprawnień inwalidzkich i przestrzegania praw obywatelskich w związku z pełnioną służbą zawodową, sytuacji materialnej żołnierzy zawodowych, spraw mieszkaniowych itp.

Generalnie można stwierdzić, iż stan przestrzegania praw i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej (poza przewidzianymi prawem ograniczeniami) nie budzi większych zastrzeżeń, co świadczy pozytywnie o dokonujących się w Wojsku Polskim przemianach demokratycznych. W tym sensie są podstawy do umiarkowanego optymizmu co nie znaczy, iż nie trzeba dynamizować działań na rzecz podmiotowego traktowania wszystkich żołnierzy, tak zawodowych jak i służby zasadniczej, wyzwalania w nich aktywistycznej postawy wobec świata, kraju i wojska - mającej wpływ na realizację owych niezwykłych praw i wolności, jak i należyte wykonywanie obowiązków mających na celu obronę Ojczyzny, pokoju i demokracji.

W świetle badań prowadzonych w AON i WIBS niezbędne są dalsze działania w zakresie koordynacji prac instytucji zajmujących się kierowaniem i dowodzeniem siłami zbrojnymi, reagowaniem na występujące jeszcze nieprawidłowości, doskonaleniem działalności dowódczej i wychowawczej.

Konieczne są także dalsze pogłębione nadania naukowe - teoretyczne i empiryczne wzbogacające naszą wiedzę o **człowieku**, o **godności** żołnierza-obywatela, o jego niezbywalnych **prawach i wolnościach**, dostarczające wskazań dla praktyki dowódczej i wychowawczej. W badaniach tych konieczne jest spożytkowanie bogatego dorobku armii państw demokratycznych NATO, w których obowiązują wysokie standardy w tej dziedzinie. Istotną rolę ma tu do spełnienia wyższe szkolnictwo wojskowe, zgromadzeni w wyższych szkołach oficerskich i akademiach wojskowych pracownicy naukowcy i dydaktyczni, łączący teorię z bezpośrednią pracą edukacyjną i wychowawczą.

Przedstawiając powyższe opracowanie do oceny czytelnika można wyrazić nadzieję, że tylko wspólne działanie instytucji wojskowych i cywilnych, sztabów i dowódców oraz wychowawców wojskowych zapewni sukces zarówno w dziedzinie przestrzegania praw i wolności człowieka w wojsku, jak i w całym procesie **demokratyzacji** życia wojskowego, czynienia go bardziej wartościowym i sensownym. Dokonujący się w Polsce i Europie proces zmiany społecznej stwarza z jednej strony niespotykane dotąd szanse, z drugiej - równie wielkie **wyzwania**, od rozwiązania których zależy nie tylko demokratyzacja życia wewnątrz wojska, ale także i przede wszystkim umacnianie bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego, miejsca i pozycji Polski i jej sił zbrojnych w jednoczącej się Europie i w świecie, w złożonych realiach politycznych, gospodarczych, społecznych i militarnych przełomu XX i XXI wieku.

BIBLIOGRAFIA

1. *Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*. W: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, oprac. i przekł. B.Gronowska, T.Jasudowicz, C.Mik, Toruń 1993.
2. Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 1964.
3. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 1982.
4. Augustyn św., *O państwie Bożym*, Warszawa 1977.
5. Bąk M., *Granice ograniczeń czyli podstawowe prawa i wolności człowieka w stanach nadzwyczajnych państwa*. W: R.Rosa (red.), *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej. Podstawy teoretyczne i praktyka. Materiały z konferencji naukowej*, AON, Warszawa 1994 (dalej - *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej*).
6. Biuletyn RPO. Materiały, Zeszyty nr: 25, 29, 33 i 35.
7. Błoch B., *Wizja pokojowego rozwoju ludzkości według Teilharda de Chardin*. W: *Filozofia i pokój*, Warszawa 1971.
8. Bodin J., *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958.
9. Buchała K., *Prawa i wolności obywatelskie*, „Nowe Prawo” 1988, z. 4.
10. Cieślarczyk M., *Przeobrażenia w wojsku w świadomości kadry zawodowej i żołnierzy służby zasadniczej*. W: *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej*.
11. *Europejska Karta Socjalna*. W: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, cyt. wyd.
12. *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Materiały z konferencji naukowej*, pod red. R.Rosy, AON, Warszawa 1993.

13. *Filozoficzno-prawne podstawy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, „Roczniki Filozoficzne” 1966, z. 2.
14. E. Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 1960.
15. Granat W., *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1995.
16. Grocjuś H., *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, t. I i II, Warszawa 1957.
17. Hobbes T., *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Kraków 1954.
18. Holbach P.T., *System przyrody*, t. I, Warszawa 1957.
19. Hegel G.W.F., *Fenomenologia ducha*, t. I, Warszawa 1963.
20. Hegel G.W.F., *Wykłady z filozofii dziejów*, t. I, Warszawa 1958.
21. Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*. W: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym-Lublin 1987.
22. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*. W: tamże.
23. Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, Watykan 1988.
24. Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, Watykan 1992.
25. Kaczmarek L., *Godność, prawa człowieka w nauczaniu Jana Pawła II*, „Chrześcijanin w świecie” 1981, nr 10.
26. Kant I., *O wieczystym pokoju*, Warszawa 1924.
27. Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Wrocław 1984.
28. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Wydanie I, Katowice 1997.
29. *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. W: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, cyt. wyd.

30. Korycki S., *Prawa, wolności i obowiązki obywatelskie w projektach Konstytucji RP z lat 1989-1991*. W: *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej ...*, cyt. wyd.
31. Kossak J., *W kręgu chrześcijańskiego egzystencjalizmu*, Warszawa 1965.
32. Koziński J., *Godność człowieka*, Warszawa 1977.
33. Kuźniar R., *O prawach człowieka. Idee, instytucje, praktyka*, Warszawa 1992.
34. Leon XIII, *Encyklika „Rerum novarum”*. W: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cyt. wyd.
35. Locke J., *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, Kraków 1955.
36. Machiavelli N., *Księżę*, Warszawa 1984.
37. Majka J. ks., *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993.
38. Marcel G., *Być i mieć*, Warszawa 1959.
39. Marcel G., *Od sprzeciwu do wezwania*, Warszawa 1965.
40. Marcel G., *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, Warszawa 1984.
41. Marcel G., *Dziennik metafizyczny*, Warszawa 1987.
42. Maritain J., *Trzej reformatorzy. Luter, Kartezjusz i Rousseau*, Warszawa 1939.
43. Maritain J., *Humanizm integralny*, Londyn 1969 (wydanie w jęz. pol.).
44. Maritain J., *Człowiek i państwo*, Kraków 1993.
45. Mazowiecki T., *Chrześcijaństwo a prawa człowieka*, „Więź” 1978, nr 2.

46. Mazurek F.J. ks., *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła (od papieża Leona XIII do papieża Jana Pawła II)*, KUL, Lublin 1992.
47. Mazurek F.J. ks., *Godność człowieka a prawa człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych” KUL. Lublin 1976, z. 4.
48. Montesquieu K.L., *O duchu praw*, Warszawa 1927.
49. *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*. W: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, cyt. wyd.
50. *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych*. W: tamże.
51. Mik C., *Porządek międzynarodowy a porządek krajowy w dziedzinie praw człowieka*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 12.
52. Mounier E., *Co to jest personalizm?*, Kraków 1960.
53. Mounier E., *Wprowadzenie do egzastencjalizmów*, Kraków 1964.
54. Mounier E., *Chrześcijaństwo i pojęcie postępu*, Warszawa 1968.
55. *Obywatel - jego wolności i prawa. Zbiór studiów przygotowanych z okazji 10-lecia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa, styczeń 1998.
56. *Ombudsmeni krajowi. Zbiór regulacji prawnych (Stan na dzień 1 stycznia 1998)*, Warszawa 1998.
57. Osiatyński W., *Powstanie i ewolucja praw człowieka*. W: *Prawa i wolności człowieka* (pod red. A. Rzeplińskiego), Warszawa 1993.
58. Osiatyński W., *Prawa i wolności człowieka w koncepcji europejskiej i amerykańskiej*. W: tamże.

59. Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio”*. W: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cyt. wyd.

60. Pius XI, *Encyklika „Quadragesimo anno”*. W: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cyt. wyd.

61. Pius XII, *Przemówienie na uczczenie pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum” papieża Leona XIII 1.IV.1941*. W: tamże.

62. Pius XII, *Przemówienie wigilijne 24.XII.1942 r.* W: tamże.

63. Płużański T., *Człowiek między ziemią a niebem*, Warszawa 1977.

64. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*. W: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, cyt. wyd.

65. *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, cyt. wyd.

66. *Prawa i wolności człowieka* (pod red. A.Rzeplińskiego), cyt. wyd.

67. *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej. Podstawy teoretyczne i praktyka* (pod red. R. Rosy), cyt. wyd.

68. *Prawne usankcjonowanie ochrony praw żołnierza w opinii kadry zawodowej i żołnierzy służby zasadniczej. Sprawozdanie z badań*, opr. J. Lipiec, WIBS Warszawa grudzień 1994.

69. Rosa R., *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej*. W: *Kształcenie i wychowanie w wojsku w toku przemian. Materiały z konferencji naukowej*, AON, Warszawa 1994.

70. Rosa R., *Wybrane aspekty praw i wolności żołnierza w warunkach transformacji ustrojowej*. W: *Wojsko Polskie w transformacji ustrojowej* (pod red. J. Urbańskiego i Z. Trejnisa), WAT, Warszawa 1969.

71. Rosa R., *Prawa i wolności człowieka w edukacji demokratycznego państwa*. W: *Edukacja obywatelska młodzieży polskiej u progu zjednoczonej Europy*, Bydgoszcz 1998.

72. Rosa R., *Vybrané aspekty práv a svobod vojáka v podmínkách strukturální transformace (na příkladu ozbrojených sil Polské republiky)*. W: *Civilní řízení a demokratická kontrola ozbrojených sil*, Brno 1997.

73. Rosa R., Świniarski J., *Wybrane koncepcje wojny i pokoju w dziejach myśli filozoficznej. Część IV o Współczesność*, AON, Warszawa 1995.

74. Skolimowski H., *Filozofia żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia*, Warszawa 1993.

75. Skorowski H. ks., *Chrześcijańska interpretacja praw człowieka. Prawo własności w katolickiej nauce społecznej*, Warszawa 1992.

76. Skorowski H. ks., *Problematyka praw człowieka. Studium z nauki społecznej Kościoła*, ATK, Warszawa 1996.

77. Skorowski H. ks., *Pokój-sprawiedliwość-prawa człowieka. Refleksje na gruncie nauki społecznej Kościoła*, „Zeszyty Naukowe” AON, Warszawa 1998, nr 2.

78. Strzeszewski H., *Nauka społeczna Jana Pawła II*, „Chrześcijańnin w świecie” 1981, nr 10.

79. Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, część I, Warszawa 1983.

80. Szyszkowska M., *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1993.

81. Szyszkowska M. (red.), *Prawo a dzieje państwa i ustroju*, Białystok 1996.

82. Śmiałek W., *Prawa i wolności człowieka w czynnej służbie wojskowej. Regulacje prawne*. W: *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej*, cyt. wyd.
83. Teilhard de Chardin P., *Środowisko boskie*, Warszawa 1965.
84. Teilhard de Chardin P., *Człowiek. Struktura i kierunki ewolucji grupy zoologicznej ludzkiej*, Warszawa 1967.
85. Teilhard de Chardin P., *O szczęściu, cierpieniu i miłości*, Warszawa 1981.
86. Teilhard de Chardin P., *Zarys wszechświata personalistycznego*, Warszawa 1985.
87. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jednolity - Dz.U. z 1992 r. nr 4 poz. 16 ze zm.).
88. Ustawa z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy (Dz.U. 92.5.18 - tekst: ost. zm. Dz.U. 97.106.678).
89. Ustawa z dnia 30 czerwca 1980 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. 97.10.55 - tekst: ost.sm. Dz.U.95.84.944).
90. Ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U.94 10.36 - tekst: ost.zm. Dz.U.96.1.1.).
91. Ustawa o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 czerwca 1995 r. (Dz.U. 95.86.433).
92. Waśkiewicz H., *Prawa człowieka. Pojęcie. Historia*, „Chrześcijanin w świecie” 1978, nr 63-64.
93. Wojtasiak Z., *Prawa i wolności człowieka w działalności Biura Skarg i Interwencji MON*. W: *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej*, cyt. wyd.

94. Wrzeński K., *Państwo i prawo a społeczeństwo obywatelskie*, „Studia Filozoficzne” 1990, z. 4.

95. Zajadło J., *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, z. 2.

96. Zoń B., *Ochrona praw człowieka w działalności RPO - Wydział ds. Ochrony Żołnierzy i Funkcjonariuszy Służb Publicznych*. W: *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej*, cyt. wyd.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
-------------	---

Część pierwsza

ASPEKTY FILOZOFICZNE I AKSJOLOGICZNE

Rozdział I

EWOLUCJA PRAW I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA

W EUROPEJSKIEJ MYŚLI FILOZOFICZNEJ 11

1. Prawa i wolności człowieka w filozofii starożytnej i średnio-wiecznej 12
2. Nowożytne koncepcje praw i wolności człowieka 17
3. Prawa i wolności człowieka w filozofii współczesnej (zarys problematyki)..... 32

Rozdział II

PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA W FILOZOFII

I NAUCE SPOŁECZNEJ KOŚCIOŁA 38

1. Prawa i wolności człowieka w filozofii chrześcijańskiej (wybrane zagadnienia i aspekty)..... 39
2. Zagadnienie praw i wolności człowieka w nauce społecznej Kościoła 54

Część druga

REGULACJE PRAWNE

Rozdział III

PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA W SYSTEMIE

PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO 85

1. Prawa i wolności człowieka w systemie prawnym ONZ..... 86

2. Prawa i wolności człowieka w systemie Rady Europy	99
3. Prawa i wolności człowieka w systemie Konferencji (Organizacji) Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.....	109

Rozdział IV

PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA W USTAWODAW- STWIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ	117
1. Prawa i wolności człowieka w Konstytucji RP	117
2. Prawa i wolności żołnierzy w ustawach RP	128
ZAKOŃCZENIE	139
BIBLIOGRAFIA	149

Druk AON nr 516/WW

